

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 574

Poznań, środa dnia 11 grudnia 1929

Rok XXIV

Kilka prawd

Jeśli się chce uzyskać obraz wyrażny obecnego przesilenia rządowego, stałe zaciemniane ze strony obozu rządowego, zresztą w sposób raczej wytrwały niż skuteczny, trzeba sobie spokojnie uprzytomnić czynniki, wchodzące w grę, oraz rozkład odpowiedzialności:

1. Główne twierdzenie, ustawicznie wysuwane z obozu rządowego, jest takie, że skład Sejmu jest zły i nie dający możliwości pracy.

Otóż trzeba przypomnieć, że ten skład nie spadł z nieba, lecz z wyborów w marcu 1928. Natychmiast po tych wyborach stwierdzono stanowczo, że skład Sejmu jest zły. Ale kto to twierdził? Nasz obóz prawicowy. A co twierdził obóz rządowy? W najwyższym u niesieniu radości triumfował. Dlaczego? Bo wybory te były robione przez obóz rządowy z niesłychanym nakładem nie tylko nacisku ale także pieniędzy, jak się miało okazać, także i ze skarbu państwowego.

Jakim był wynik tych sławetnych wyborów pod bezpośrednim kierownictwem pp. Sławka i Świtalskiego? Taki, że po raz pierwszy w naszym Sejmie powstała większość lewicy i mniejszość, oraz że w dodatku, w dalszym rozwoju wypadków, także umiarkowane stronnictwa środkowe zbliżyły się do lewicy i występują często jednolicie jako t. zw. porozumienie centrowo-lewicowe. Bo istotnie w wyborach owych naczelnym dążeniem było rozbić stronnictwa umiarkowanych.

Dzisiaj zaś, gdy właśnie dwa lata mijają od pełnego radosnej twórczości i zwycięskich okrzyków okresu wyborczego i powyborecznego, ten sam obóz rządowy przedstawia Sejm obecny jako wcielenie zła. Ale ta zmienność nastrojów sama wydaje na się wyrok. Gdy prawica po wyborach mówiła, że wynik ich nie jest dla kraju pomyślny, ze strony B. B. hucnie głoszono, że kraj został uszczęśliwiony. Niechże zatem obóz rządowy, zloręczając obecnemu Sejmowi, pomyśli przede wszystkim o swoich zasługach wyborczych.

2. Następne twierdzenie jest takie, że rozprawy sejmowe nie dały dostatecznego pojęcia, z czego większość sejmowa jest niezadowolona, oraz czego żąda.

W tym względzie trzeba powiedzieć, że obóz rządowy albo nie ma uszu ku słuchaniu, a oczu ku czytaniu, albo jest nieoczekiwanie niewrażliwy. Jakiż, więc jeszcze za mało w Sejmie powiedziano i wykazano?

Przecież przemówienia były jednym pasmem wykazywania błędów i niepowodzeń gospodarczych, a nawet zmian poglądów samego rządu, który np. dawniej upierał się przy szerokiej ręce w wydatkach, a teraz zaczyna mieć zrozumienie dla oszczędności itp. Przecież przemówienia te były jednym pasmem dowodów, że prawo nie jest szanowane, a w szczególności roły się od przykładów nadużyć. Przecież nawet w zakresie naprawy ustroju stwierdzono dziwaczne postępowanie, polegające na rzucaniu w kraj ogólnikowych hasel, a wysuwaniu zarazem wniosku stronnictwa rządowego o jaskrawym postano-

Przesilenie rządowe trwa

Rozmowy na Zamku — Kłopoty z pos. Mackiewiczem — Tygodniowe polowanie w Białowieży — O obradowanie komisji Posel Rybarski na Zamku — Referenci budżetowi u marszałka Sejmu

Warszawa, 11. 12. (AW). Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, zaproszeni na Zamek pp. Dąbski prezes Str. Chłopskiego i Dąbski, wiceprezes Piasta złożą oświadczenie identyczne z wczorajszą deklaracją pp. Niedziałkowskiego i Róga. W czwartek mają być zaproszeni na Zamek pp. Chaciński, prezes Klubu Ch. D., Roguszczyk wzgl. Chądzyński z N. P. R. i Grünbaum, prezes koła żydowskiego.

Po ukończeniu rozmów Prezydenta z przedstawicielami klubów sejmowych, kancelaria cywilna wydać ma komunikat. Istnieje przypuszczenie, że P. Prezydent nie poprzestanie na wysłuchaniu parlamentarzystów i że z kolei zechce zasięgnąć opinii niektórych wybitnych osobistości politycznych z poza Sejmu i Senatu. W związku z tem wbrew kategorycznemu zaprzeczeniom „Express Poranny” twierdzi, iż m. i. wezwany ma być ze Lwowa były premier Bartel.

Warszawa, 11. 12. (AW). Na ostatnim posiedzeniu Sejmu zwrócono uwagę na nieobecność posła Mackiewicza z klubu B. B. redaktora „Słowa” w Wilnie. Jak słyhać, nieobecność ta miała być spowodowana różnicą poglądów na reformę konstytucji między posłem Mackiewiczem a wybitnymi przedstawicielami konserwatyzmu polskiego. Podobno uznano poglądy p. Mackiewicza za zbyt radykalne oraz niezgodne z zasadniczą linią obozu konserwatywnego. Od posła Mackiewicza miano zażądać wyjaśnień. Do czasu wyjaśnień poseł Mackiewicz postanowił nie brać udziału w pracach Sejmu.

Warszawa, 11. 12. (AW) Jak się

Głosy prasy

Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) O przesileniu czytamy w „Naszym Przeglądzie”:

„Można ustalić, że przedstawiciele klubów powtarzają na zamku opinię p. marszałka Sejmu, że wyjaśnienia są naogół jednolite, że na konferencji nie udało się ustalić opinii czynnika miarodajnego, że w rozmowach jest raczej poruszana sytuacja gospodarcza. Aczkolwiek pielgrzymka posłów na zamek przypomina okres przedmowy wzywania posłów do Prezydenta w czasie kryzysu rządowego, to jednak zachowanie ceremoniału zostało pozabawione dawnej treści. Oświadczenia przedstawicieli mniejszości narodowych będą odmienne od deklaracji

dowiaduje Agencja Wschodnia, w ciągu najbliższych 10 dni p. Prezydent uda się na polowanie reprezentacyjne do Białowieży. Prezydentowi towarzyszyć będą goście ze świata politycznego, dyplomatycznego i wojskowego. Polowanie trwa około tygodnia.

Tyle Agencja Wschodnia. Czy przesilenie rządowe będzie tymczasem zlikwidowane?

Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Piąty dzień przesilenia rozpoczął się od dalszych konferencji na zamku. O godz. 12 przyjęto prezesa Klubu Narodowego posła Rybarskiego. Konferencja trwała godzinę. Prezes Rybarski odmówił prasie wszelkich wyjaśnień. O godz. 1-szej był przyjęty przez p. Prezydenta prezes Stronnictwa Chłopskiego poseł Dąbski. Jutro będą przyjęci prezes Chrześcijańskiej Demokracji poseł Chaciński oraz prezes N. P. R. Roguszczyk. (w)

Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Dzisiaj w południe odbyła się u p. marszałka Sejmu konferencja referentów budżetowych przy udziale prezesa komisji budżetowej posła Byrki. Konferencja zgodziła się z poglądem marszałka, że w piątek nie należy zwołać posiedzenia komisji budżetowej. Marszałek oświadczył, że będzie musiał w niedalekim czasie zwołać posiedzenie plenarne Sejmu celem przeprowadzenia nowelizacji ustawy w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz rozpatrzyć wnioski w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Sejmu. W końcu marszałek wyraził przekonanie, że przesilenie rządowe długo nie potrwa. (w)

grup centrowo-lewicowych, gdyż porusza również bolączki kwestii mniejszościowej w Polsce”.

„Kurjer Poranny” umieszcza artykuł „wybitnej osobistości politycznej, zajmującej poważne stanowisko w naszym życiu państwowym. Artykuł kończy się twierdzeniem, że niemożliwe jest utworzenie rządu antysanacyjnego, wykluczony jest t. zw. gabinet urzędniczy. „W chwili obecnej można ocenić, że obecne zasadnicze przesilenie nie może być szybko zlikwidowane, gdyż wynikło z hysterii opozycyjnej a nie z przeciwstawiania programowi i pracom sanacji programu nowego i lepszego skonsolidowanej opzycji”.

Niemcy o klęsce „sanacji” na G. Śląsku

Katowice, 11. 12. (Tel. wł.). Piśma niemieckie, zarówno w Polsce, jak w Rzeszy są skonsternowane klęską „sanacji” przy wyborach komunalnych na Górnym Śląsku.

„Kattowitzer Ztg.” pisze: „Stronnictwo rządowe poniosło przy wyborach decydującą klęskę. Nie było żadną tajemnicą, że od czasu ostatnich wyborów gminnych w r. 1926 dokonywały się pewne przesunięcia wśród stronnictw. Jeśli się jednak uwzględni, jaki aparat uruchomiło

stronnictwo rządowe przy pomocy czynników oficjalnych, ustanawiania komisarycznych zarządców gmin i użycia różnych środków materialnych, byle tylko zdobyć władzę w radach gminnych — to dla stronnictwa tego musi być rzeczą smutną, że nie uzyskało większości w ani jednej gminie”.

W dalszym ciągu „Kattowitzer Ztg.” wyraża ubolewanie z powodu ubytku głosów niemieckich na G. Śląsku, szczególnie w Wielkich Hajdukach.

Jeśli zatem obóz rządowy jeszcze narzeka, że nie dowiedział się, co mu się zarzuca, to naprawdę jest on dziwnie wymagający. A w dodatku wszystkie owe zarzuty były zgodne w wystąpieniach prawicy, lewicy i środka. Jest zatem jądro działań rządowych, potępione przez wszystkich.

3. Dalsze wreszcie twierdzenie jest takie, że Sejm okazuje tylko, iż jest bezwładny, iż nie zdoła wyłonić rządu, iż nie daje wspólnych podstaw i kierunku pracy państwowej.

Twierdzenia te znowu zwracają się przede wszystkim przeciw obozowi rządowemu. Po pierwsze dlatego, że za skład Sejmu najczęściej odpowiedzialny jest właśnie ten obóz rządowy, który tak chwacko robił wybory. Powtóre zaś dlatego, że niemożność spokojnego wyłonienia rządu w sposób prawidłowy tkwi znacznie mniej w stanie Sejmu, niż w rzeczywistym stanie rzeczy, wytworzonym przez przewrót majowy. I tu właśnie jest sedno rzeczy i odpowiedzialności.

W dodatku zbytnie potrząsanie twierdzeniem, że Sejm nie jest zdolny do wytworzenia rządu, trafia także nie w zamierzonym kierunku. Bo utworzenie rządu nie jest zadaniem Sejmu, lecz Prezydenta Rzeczypospolitej. Jeśli zaś p. Prezydent odczuwa trudności w spełnieniu tego zadania, są one również wynikiem ogólnego stanu rzeczy po przewrocie.

Oto kilka prostych prawd, które dobrze jest mieć w tej chwili przed oczyma.

St. Stronński.

Echa sprawy generała Zagórskiego

„Gazeta Warszawska” pisze z powodu oświadczenia prezesa Rybarskiego, odpowiadając prorządowemu warszawskiemu „Kurjerowi Porannemu”:

„Kurjer Poranny” chciałby bardzo dowiedzieć się, czy i co pos. Rybarski ma do powiedzenia w sprawie gen. Zagórskiego. Gniewa się przeto ten organ sanacyjny na sposób postawienia sprawy przez prof. Rybarskiego wobec prokuratora i udaje, że nie rozumie różnicy między prokuratorem i sądem.

„Prokurator jest urzędnikiem administracyjnym, takim samym, jak starosta, czy komendant policji, podległym swemu szefowi, czyli naczelnemu prokuratorowi, którym jest minister sprawiedliwości, aktualnie p. Car.

„Sąd zaś jest niezależny, jeśli w obecnych czasach może nie zupełnie, to w każdym razie w znaczniejszym stopniu, niż prokurator. Sądowi nie może żadna władza niczego rozkazać, rozprawy jego są publiczne.

„To jest duża różnica. Zdaniem „Kurjera Porannego” „prokurator jest osobą jak najbardziej przez rząd uprawnioną do przyjmowania wszelkich zeznań”.

„Słusznie! Ale właśnie dlatego może zająć — mówimy teoretycznie — taki wypadek, że ktoś woli zeznawać przed sądem, niż przed — rządem. Prokurator może — nie czynimy aluzji — sprawy „umarzać”, a co się raz znajdzie w sądzie, to musi być osądzone: tak albo inaczej.

„Jeśli zatem „Kurjer Poranny” chce się czegoś dowiedzieć, niech zgodzi się z nami, że lepiej przed sądem. Od prokuratora mógłby się nie dowiedzieć — niczego.”

Tyle „Gazeta Warszawska”. Ze swej strony dodajemy inną uwagę: „Sanacja” żąda, by poseł Rybarski — udowodnił, że generał Zagórski został zabity. Czy „sanatorzy”, ażeby opinii publicznej raz na zawsze zamknąć usta w sprawie generała Zagórskiego, nie podjęliby się — udowodnienia, że generał Zagórski żyje? I w tym celu przydałaby się rozprawa przed sądem.

Prosimy o odpowiedź

Z kół wyższego duchowieństwa o-
trzymujemy poniższy artykuł:

W odpowiedzi na mój artykuł p. t. „Czego się broni?”, zamieszczony nie-
dawno w „Kurjerze Pozn.”, pojawiły
się w jednym z tutejszych pism sana-
cyjnych luźne dosyć na ten temat u-
wagi. Naprawdę jednak szukałem w
nich odpowiedzi lub przynajmniej ja-
kiegoś echa w związku z mojem za-
sadniczym pytaniem: czego mianowi-
cie broni prasa sanacyjna, orędując
tak gwałtownie za osławionym odczy-
tem p. K. Bandrowskiego? Niema o
tem ani słowa. Natomiast anonimow-
y autorek owych uwag, siląc się bez-
skutecznie na dowcip, wyraża zadowo-
lenie, że „studenckie awantury” przed
poznakiem odczytem Kadena zrobiły
jego dziełom doskonałą reklamę. Sa-
mi akademicy poznańscy rozkupują je
teraz z zapalem, a sekunduje im w
tem jeszcze gorliwiej pleć piękna.

Jeżeli tak się rzeczy mają, to na-
leży w imię słuszności poprawić opi-
nię poznańską „Beocji” i puścić w
świat wieść następującą: Donosi się
uprzejmie wszem wobec i każdemu z
osobna, że w Poznaniu pękły naresz-
cie żarzewia okowy wsteczności. Al-
bowiem Kaden Bandrowski stał się
poczytnym pisarzem wśród tutejszych
akademików, oraz pleć pięknej. A jest
on — jak wiadomo — żywym wciele-
niem wszelkiego postępu. Dotąd czy-
tało się tu Sienkiewicza, Weysenhofa
i Reymonta. Ale są to przecież stru-
pieszałe mamuty. Teraz po zwycię-
skiej ofensywie istnieje więcej niż u-
zasadniona nadzieja, że poznańska
„Beocja” przeżłuszczy się wkrótce na
rozslonecznione Ateny. Pierwszym et-
apem w nowym życiu Poznańskiego
będzie masowe napuszczenie Żydów
do jego miast i miasteczek. Nie wy-
pada bowiem ludzimu kultury parać
się takimi rzeczami jak handel wiel-
ki i drobny, przemysł lekki i ciężki
i wogóle finanse. Prawdziwy mąż kul-
tury powinien wygłaszać odczyty o
nowej kobiecie, dyskutować „pryncy-
pjalnie”, chodzić w podartych butach,
mieszkając w żydowskiej kamienicy, a
jeśli kto chce pracować i dorobić się,
to wysyłać go do kopalni francuskich.
Dalszym wyrazem ukulturalnienia na-
szej „Beocji” będzie szybki zanik do-
brych bruków i kanalizacji. Miarodaj-
nym może tu być Pinczów czy Będzin,
które są hiperkulturalnymi środowi-
skami, bo z entuzjazmem odnoszą się
do „idei” p. Bandrowskiego, a jed-
nak obchodzą się doskonale bez
różnych beoczek udogodnień. Prócz
tego głód, nieodłączny towarzysz pu-
stej kieszeni, i ścieki pływające po
wierzchu zwiększą wydatnie procent
piersiwo chorych, a wiadomo, że eli-
ta kultury, jak poeci, malarze, arty-
ści, uczeni zapadają chronicznie na
płuca. Wreszcie nastąpią dogłębne
zmiany w samym społeczeństwie.
Małżeństwo i rodzina wogóle zostaną
rozwiązane i zniszczone, jako przeży-
tek szczęśliwie minionego barbarzyń-
stwa. Kobieta będzie wolną i „nową”
kobietą bez książeczki i bez nadzoru
policyjnego. Mężczyzna także. Dla
najbardziej zacofanych tolerować się
będzie przejściowo związki małżeń-
skie, wszelako pod warunkiem, że za
każdym razem złożą oni pisemne po-
świadczenie, niż w ciągu pół roku naj-
później postarają się o rozwód. Sądzi
się nawet, że Poznań pierwszy w Pol-
sce zaprowadzi i prawnie usankcjonu-
je pewne praktyki, dotąd po barba-
rzyńsku niedoceniane i karane, w któ-
rych obronie kruszy kopie drugi pio-
nier postępu, sam dwójga nazwisk
Boy-Zeleni. Słowem, prześcignie-
my Pinczów, Będzin i sam Paryż,
ponieważ żelazne prawo przyrody
sprawia, że tem silniejsza jest reakcja
im większym był ucisk, i tem bardziej
oślepiające światło im mroczniejsze
przedtem panowały ciemności. Aż
serce skacze w piersi i krew żywiej
gra w żyłach na myśl o tem, co to bę-
dzie. Już dzisiaj zaraz po odczycie
nieudalym Kadena i zapewne na jego
skutek miało się urodzić w Poznaniu
cudowne niemowlę, z którego — zda-
niem znachorów — wyrośnie prawdzi-
wy polski Dekobra. A cóżby dopiero
było, gdyby odczyt się był udał?

Takie to horoskopy rozrzucają się
przed Poznaniem najbliższej przysz-
łości, gdy Ziela Bandrowskiego zna-
lży tu tak ogromne wzięcie. Należy
o tem powiedzieć „całą Polskę i
wszystkich kulturalnych ludzi” (w Pin-
czowie), aby odśpiewali hymn dziek-
czynny do ducha światłości, iż prze-
mógł nareszcie zacieklego demona
ciemności wszelkiej. Raduj się a we-
sel, córko syjońska!

Zanim jednak radykalizm uszczę-
śliwi nas „nową kobietą”, zanim zaba-
guje serca i umysły fanfarami o postę-
pie w kierunku ryzostoków material-
nych i moralnych, będziemy go trze-
pać po paluszkach, aby wstrętne poło-
gi nie przychodziły mu tak łatwo. Za-
raz oto dostanie.

Kadenowy obrońca twierdzi w pi-
śmie sanacyjnym, że studenckie mani-
festacje uczyniły reklamę pewnej fir-
mie wydawniczej w Poznaniu, która
posiada skład główny dzieł Bandrow-
skiego na b. dzielnicę pruską. Zważy-
ć tu trzeba, że firma owa weszła w kon-
takt z Bandrowskim jeszcze wów-
czas, gdy kierunek tego pisarza nie
był tak beznadziejny, gdy z pod jego
pióra wychodziły prace tak sympatycz-
ne, jak „Miasto mojej matki” (oh, ta
matka nie była zapewne „nową ko-
bietą” — prawda panie Bandrowski?).
Lecz nie mam zamiaru bronić jakiej-
kolwiek firmy, wystawiającej na pół-
kach pornografię. Idzie tu o co in-
nego.

Sanacyjna redakcja objaśnia swo-
ich czytelników, że owa firma znajdu-
je się pod „zarządem duchownych” i
oczywiście z tego powodu imputuje
im popieranie pornografii. W poznań-
skim świecie dziennikarskim wie się
o tem, że głównym udziałowcem i na-
czelnym tej firmy dyrektorem jest
człowiek, który jako żywo nigdy nie
był księdzem. Podobnie, kierownik
jej działu literackiego, od którego za-
leży ideowy charakter wydawnictwa,
również tonzury nie nosi i mszy nie
odprawia. Redakcja sanacyjna wie o
tem doskonale, a jednak w sposób, nie
liczący z uczciwością, tumani społe-
czeństwo na temat popierania porno-
grafii przez stan duchowny. To bar-
dzo nieszlachetnie, szanowny anoni-
mie i panie redaktorze.

Ale redakcja idzie dalej. Czyniąc
między wierszami aluzję do mojego
artykułu, zamieszczonego w swoim
czasie w „Kurjerze Pozn.” p. t. „Czego
się broni?”, twierdzi sobie ni stąd ni
zowąd, że jego autor posiada udziały
w owej firmie i za pieniądze pobierane
z rozsprzedaży dzieł Bandrowskiego
gromi pornografię tegoż pisarza.
Skądże ta insynuacja, nielaskawy pa-
nie? Nie trzeba tak zaraz wietrzyć
wszędzie mamony. Nie każda pra-
sa jest subsydjowana, i nie każdy pi-
sarz jest płatnym najemnikiem. Ini-
cjały mego nazwiska, umieszczone
pod artykułem, mogły być odeprzeć
to przypuszczenie krzywdzące i nie-
sprawiedliwe. Skoro nie odparły, to
oświadczam tu, że nie jestem udzia-
łowcem ani owej firmy ani żadnego
innego przedsiębiorstwa i nie byłym
nim nigdy. To pierwsze. A drugie.
Za artykuł ów ani nic nie żądałem
ani nic nie otrzymałem z jakiegokol-
wiek strony (w naszym obozie niema
tajnego bractwa, które inspiruje, sub-
syduje i płaci!). A trzecie. Nie jest
rzeczą interesującą, wytaczać przed
forum publicznym swoje osobiste
sprawy, ale muszę tu dodać jeszcze,
że nie mam żadnych stałych dochodów
prócz pensji za duszpasterstwo w wi-
zieniu w kwocie 84 zł miesięcznie! Z
czego żyję? Nie jeżdżę przecież z sen-
sacyjnymi odczytami. Na ciężkie
zmarwienie naszego bezbożnictwa jest
jeszcze w Polsce bardzo wielu ideal-
istów, którzy wznoszą kościoły i pamię-
tają o tych, co czas i siły trawia w pra-
cy dla tej samej idei, aby z głodu nie
umarli.

Z tymto idealizmem będzie ciężka
robota, o panowie z międzynarodowe-
go bractwa młota i kielni, a ostatecz-
ne zwycięstwo będzie po naszej stro-
nie. I nie nie pomoże podszywanie
się pod „dobro państwa”, ani szerm-
owanie frazesami o postępie, ani
wywieszanie nad sobą szyldu wielkich
ludzi. Człowiek bowiem nie jest osta-
tecznie bestją ze stadniny, w którą
chcielibyście go obrócić ku chwale i
radości najniższych instynktów. W
jego istocie tkwi głód rzeczy wyż-
szych, którego nie zaspokoją ani no-
we ani jeszcze nowsze kobiety Kade-
nów, ani „nowe kościoły” dzieciobój-
czyń i zboczeńców boyowych. Może
nastąpić chwilowe załamanie się, lecz
prędzej lub później przyjdzie reakcja
w sponiewieranej duszy ludzkiej. A
wówczas różne woltery przewracają
się w grobach ze złości i zdumienia, że
msza się znowu odprawia, a krzyż
znowu błyszczy w słońcu ponad cha-
tami sió i ponad gmachami miast.
A wówczas pochylony nad szpargała-
mi historyk chwytą się za głowę i py-
ta sam siebie: I ten obłąkaniec chciał
zgasić słońce? A ten znawca wódek
miał pretensje do tworzenia nowych

kościółów?? Julianowie odstępcy
przeina, a ostatnią myślą tu lub
pierwszą myślą tam będzie zawsze to
samo: Galilae vicisti!

O jedno tylko lękać się należy,
Zwycięstwo wyższej ludzkości jest za-
pewnione. Lecz pod przemożnym
naporem zła zginąć może jeden lub
drugi poszczególny naród, a zginąć
nie z honorem i na szanę poświęce-
nia (bo nie ginie żaden naród istotnie
żyjący), ale niesławną śmiercią pod
plotem uwiadu, nierządu, rozkładu i
zwyrodnienia.

Tak umiera w oczach naszych
Francja. Na jej śmierć pracowali w
wieku XVIII i XIX Wolterowie, Bal-
zaki i Zole swoją filozofją, zakładają-
cą jako jedyny cel życia — zdobycie
przez jednostkę najwyższej sumy roz-
koszy. I tam różni radykalni proro-
kowie żądali rozwodów, propagowali
neomaltuzjanizm, a pewne praktyki,
ciężko gwałcące zasadnicze prawa na-
tury, nazywali postulatami wolności o-
sobistej — a wszystko w imię rzeko-
mego postępu. Wywalczyli, co chcieli,
ale równocześnie podpisali wyrok
śmierci na swój naród. „Postęp” jest,
lecz w tem nieszczęście, że wkrótce nie
będzie miał kto postępować. Francja
umiera. Stara, wspaniała rasa gi-
nie i trudno obliczyć, z jaką dla kul-
tury szkoda. Wyludniają się wioski.
W miastach szerzy destrukcję komu-
nizm bardzo pożytny w kraju, gdzie
niema bezrobocia, a panuje ogólna za-
możność. Z południa i północy wkra-
czają coraz potężniejszą lawą cudzo-
ziemcy i zdobywają kraj bez dobrego
broni. Sam radykalizm jest przerażo-
ny i czyni gorączkowe wysiłki, aby po-
wstrzymać katastrofę. Sprowadza z
powrotem zakony, wypędzone kiedyś
w imię „postępu”, nawiązując kontakt
z papieżem, którego lżył niedawno;
zawiesza ustawy świeckie, co miały
być ostatnim krzykiem kultury; usta-
nawia premje dla licznych rodzin. Ma-
my jednak wrażenie, że radykalizm
ocknął się zapóźno i, że zresztą nie
ocknął się na całej linii. Francja u-
miera, i nieprawdą jest, że umiera
na zanik sił żywotnych, jak człowiek
stary.

Istnieje w Europie pewien naród
znacznie starszy, który miał wspania-
łą kulturę i wydał Franciszka, Toma-
sza, Dantego i Giotta wówczas, gdy
Francja jako kultura była jeszcze w
powijakach. A jednak ten naród,
jak jego Wezuwjusz, bucha od czasu
do czasu nadzwyczajnym życiem,
stwarza coraz nowe wartości dla ogól-
nej kultury i gotuje się do wyłonienia
drugiej Italji na miejscu. Francji.
Ale podczas gdy Francja swoich sta-
rych świętych wywlokła z grobowców
i wrzuciła w ryzostoki, Italia swego
Franciszka postawiła na piedestale ja-
ko patrona narodu. Gdy duszę Fran-
cji zatruwał swoim cynizmem Wol-
ter, w tym samym czasie przebiegał
Italję najwznioślejszy idealista, św.
Alfons Ligoury.

Gdy Francja XIX wieku widziała
szczyt kultury w takim piecy mater-
jalnego hedonizmu jak Balzak, Ita-
lia wyniosła na czoło Mazziniego, poe-
tę najczystszej miłości i poświęcenia.
Gdy Francja mordowała setkami ty-
sięcy kielkujące życie, słoneczny de
Amicis wytworzył w Italji ten prze-
dziwnie ciepły kult dziecka i jego
praw, którym zachwycają się niezbla-
zowani cudzoziemcy. Nie! Gdyby w
Italji Boy jak odważył się wystąpić
publicznie z takimi projektami, jak
nasz we Francję zapatrzonny Boy Nie-
szczęśny, prawdopodobnie zostałby
złinczowany. A odczyty w rodzaju
„Walki o nową kobietę” znalazłyby
takie przyjęcie, jak utwory sceniczne
pewnego naszego komedjopisarza, któ-
rego wygwizdano publicznie, choć jest
on niewiniątkiem w porównaniu z Ka-
denem.

Italia żyje i, jakże wspaniale, bo nie
popierała kultu niskich, niespoiecz-
nych instynktów i nie zachwycala się
człowiekiem ze stadniny. Francja
umiera, bo pozwoliła zdeptać u siebie
wszystko, co się wznosił ponad niską
rozkosz jednostki. Umiera na plagę
rozwodów, na „nową kobietę”, na neo-
maltuzjanizm, na wynaturzony nierząd
i na realizowane już od dawna projek-
ty naszego Boya. I gdyby nawet za-
astosowano kurację wszechstronną, są-
dzę, że byłaby ona chybioną. Bestja
ludzka, raz wyzwolona z wszelkich
więzów, nie da się tak prędko skre-
pować z powrotem. Sponiewierane
prawa natury mszczą się nieubłaga-
nie.

Oto dlaczego zwalczamy i zwalczać
będziemy wszelkich Boyów i Kade-
nów. Nie chcemy bowiem śmierci,
ale chcemy życia. Nie chcemy „po-
-

stępu”, który prowadzi nieuchronnie
do nicości, ale chcemy postępu istotne-
go. Nie chcemy niedemokratycznego
kultu heter, które z natury rzeczy
zawsze muszą być nieliczne, ale chce-
my kultu licznych matek i rzesz
uczciwie pracujących, uczciwych choć
biednych kobiet. Nie chcemy, by nam
patronował cynizm postawionej na
świeczniku nierządnicy, ale chcemy,
by się do nas uśmiechały matki i wy-
chowawczynie. Nie chcemy opieki dla
wcześnie uwiedzionych starców i ich
metres, ale chcemy opieki nad matką,
nad dzieckiem i nad uczciwą dziew-
czyną. Co zgnije, niech zgnije do-
szcześnie, co nieproduktywne, niech
nie przeszkadza życiu.

Oto, czego chcemy i czego bron-
imy, a to w interesie życia i postępu
niepapierowego tylko i kultury, dla
której recepty Boyów i Kadenów są
gwoździem do trumny. A wy czego
chcecie, o obrońcy „nowej kobiety” i
orędownicy boyowego cynizmu? Wy-
wieszacie szyld postępu, a pchacie
społeczeństwo w objęcia śmierci. Zo-
wiecie się „sanacją” (uzdrowieniem), a
wszczepiacie w społeczeństwo naj-
straszliwszą chorobę, indywidualnej
swawoli, wolnej od wszelkich więzów.
Deklamujecie o przyszłości, o rozro-
ście i potędze państwa, a chcecie usta-
wowo zawarować bezkarność dziecio-
bójczyń. Mówicie o kulturze i
życiu od Beotów swoich przeciwni-
ków, a główne ognisko każdej kultu-
ry, rodzinę, chcecie zdewastować,
spalić i rozbić w interesie wykołajo-
nych i nierządnych jednostek.

Pomijam fakt, że się mocno spó-
żniacie, że to, co we Francji prze-
brzmiało, wyklinane przez wszystkich
wolnych od cynizmu ludzi, wy wywle-
kacie dzisiaj w Polsce i kłamiecie na
temat „reformowania” życia. Nie
mówię o tem, ale wyłożywszy uczci-
wie nasze stanowisko i okazawszy
beznadziejność waszego, zapytuję: cze-
go właściwie bronicie i do czego dąży-
cie, mianując Boyów i Kadenów swymi
apostołami, dając im wolne pole
popisu na swoich szpaltach, otaczając
opieką ich obłąkane występy, a gro-
miąc ich przeciwników? Do czego
zmierniacie? O co idzie? Odpowiedz-
cie! Nie chowajcie się za mętne sło-
wa i nieszlachetne insynuacje.

Jeżeli odpowiedzi nie usłyszymy,
będziemy mieli prawo wszystko przy-
puścić, tylko nie to, że jesteście sana-
cją, że wam leży na sercu przyszłość
i zdrowie Polski, czego byśmy o wielu
z was przypuścić nie chcieli. Będzie-
my jednak zmuszeni to uczynić, jeżeli
tolerować i ochraniać będziecie wśród
siebie etycznych rozkładowców i
przednią straż bolszewickiego nihil-
izmu. Czekamy!

O. R. G.



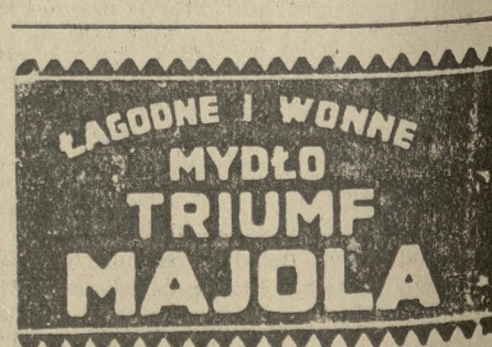
Pod choinką

Grzmą zachwty, rosną gwary,

Centra Mikro

pośród dary,
Więc radości niema granic
Kto ją ma, nie odda za nic!

Pw 7627-C2391



Straty Niemców na G. Śląsku

Katowice, 11. 12. (PAT) Jak już donosiliśmy, Niemcy w porównaniu z ostatnimi wyborami komunalnymi z 1926 r. stracili na G. Śląsku 17.091 głosów, t. j. 30 proc. swego stanu posiadania oraz 224 mandaty, t. j. przeszło

50 proc. swego stanu posiadania. Szczególnie druzgocąca klęskę ponieśli Niemcy w okręgu przemysłowym, gdzie dotychczas posiadali w większości gmin przewagę. Straty ich mandatów przedstawiają się następująco:

Powiat świętochłowicki:

Brzeziny	ogól. liczba mand.	9, posiadali	4, stracili	2, mają	2
Brzozowice	4	4	2	2	2
Bytom Nowy	18	10	2	8	8
Chropaczów	9	6	3	3	3
Dąbrówka Wielka	9	4	3	1	1
Godula	12	7	4	3	3
Hajduki Nowe	15	10	3	7	7
Hajduki Wielkie	24	15	6	9	9
Kamień	9	4	2	2	2
Łagiewniki	9	4	1	3	3
Orzegów	15	8	3	5	5
Piekary Wielkie	15	7	5	2	2
Ruda	18	9	3	6	6
Szarlej	12	7	1	6	6
Świętochłowice	24	12	3	9	9

Razem posiadali 111 mandatów, stracili 43, mają 68. W powiecie świętochłowickim stracili więc Niemcy większość w następujących radach gminnych: Bytom Nowy, Chropaczów, Hajduki Nowe, Hajduki Wielkie, Godula, Orzegów, Ruda, Szarlej i Święto-

chłowice. Obecnie nie posiadają już nigdzie większości w radach gminnych. W pow. świętochłowickim Niemcy stracili w porównaniu z 1926 r. — 9.750 głosów, t. j. 26 proc. swego stanu posiadania.

Powiat katowicki:

Bangów	ogól. liczba mand.	9, posiadali	4, stracili	4, mają	0
Brzezinka	12	4	1	3	3
Makoszowy	12	6	1	5	5
Pawłów	9	3	1	2	2
Szopienice	15	7	2	5	5

Razem posiadali 24 mandat., stracili 9, mają 15. Niemcy stracili więc w powiecie katowickim przewagę w Makoszowach oraz w Szopienicach, gdzie razem z komunistami, którzy mieli 2 mandaty, mieli większość.

Obecnie komuniści również stracili w Szopienicach 1 mand. Strata głosów niemieckich w pow. katowickim w porównaniu z 1926 r. wynosi 1.651 głosów, tj. 39,2 proc. ich stanu posiadania.

Polacy w radach gminnych w m. Gdańska

Wyniki wyborów niedzielnych

Gdańsk, 11. 12. (Tel. wł.) Z powodu zniesienia obszarów dworskich na terenie w m. Gdańska odbyły się w niedzielę w szeregu miejscowości wybory gminne. Dały one naogół wynik korzystny dla stronnictw prawicowych i centrowych. Na 37 gmin tylko w 6 socjaliści uzyskali większość; na ogólną liczbę 240 radnych socjaliści zdobyli 70 mandatów.

Mniej korzystne są wyniki wyborów dla Polaków. Uzyskali oni wprawdzie w niektórych miejscowościach więcej głosów niż poprzednio, ale z powodu powiększenia odnośnych gmin przez obszary dworskie z ludnością niemiecką, nowych mandatów nie zdobyli. Wynik wyborów dla Polaków w poszczególnych miejscowościach jest następujący:

Kleszczewo Duże: Dwie listy polskie uzyskały razem 43 gl. (poprzednio 33 gl.) i 2 radnych (poprzednio było 3) na ogólną liczbę 9. Poza tym wybrany został Polak-rene-gat Górszczyński.

Wielkie Trąbki: Lista polska 76 gl. (poprzednio 79) i 3 mandaty na ogólną liczbę 9. Lista dawnego soltysa renegata Wiśniewskiego zdobyła 2 mandaty.

Postołowo: Dwie listy polskie uzyskały razem 102 gl. (poprzednio 92 gl.) i 5 mandatów na ogólną liczbę 9 — temsamem więc uzyskała większość bezwzględną w radzie gminnej.

Czerniewo: Lista polska 31 głosów (poprzednio 19) i 2 mandaty (poprzednio 1).

Rosenberg i Kleszczewko. W Rosenbergu Polacy uzyskali głosów 8 (tyle co poprzednio), w Kleszczewku, przyłączonym do Rosenburgu, głosów 5 — razem 13. Mandatu nie zdobyli.

Ogółem w gminach, w których odbyły się wybory, Polacy zdobyli 12 mandatów. Większość absolutną uzyskali, jak już wspomnieliśmy, w Połostowie.

W parlamencie francuskim

Budżet min. wojny — Wojskowy przemysł chemiczny w Niemczech

Paryż, 10. 12. (PAT.) Izba prowadziła dyskusję nad budżetem ministerstwa wojny. Sprawozdawca stwierdził, że całokształt budżetu wyraża się cyfrą 6.394 milionów i jest niższy o 5 milionów od budżetu z 1929 roku, jak również od budżetu 1913 r. Francja, pragnąc wykaazać swe dążenia pokojowe, zredukowała czas trwania służby wojskowej, co jednak pociąga za sobą nowy wydatek w wysokości 600.000 milionów na organizację armii Dalej sprawozdawca zauważa, iż Francja zredukowała swe wydatki o 10 proc., podczas gdy wydatki na armję lądową w Anglii wzrosły od 1913 r. o 16 proc., w Stanach Zjednoczonych — o 72 procent, w Italji o 15 proc., zaś Niemcy wydają zgórą 4 miljardy na 130.000 żołnierzy.

Deputowany Daladier krytykował budżet ministerstwa wojny, większy jak mówił, o 600.000 milj. od budżetu 1929 r., i domagał się dalszej redukcji personelu wojskowego, przy jednoczesnym zaopatrzeniu w bardziej nowoczesny materiał, co skuteczniej zapewnić może bezpieczeństwo kraju.

Sprawozdawca budżetu rozpatrując sprawę wojny chemicznej, podkreślił, że Niemcy nie bacząc na swe zobowiązania, nie przestają zbrojeń w tym zakresie. Naczelne dowództwo armji

niemieckiej pracuje w porozumieniu z laboratoriami oraz opiekuje się zakładami, wyrabiającymi aparaty do wytwarzania zasłon dymowych, miotacze ognia, bomby iperytowe i t. p. Niemcy, dzierżące palmę pierwszeństwa w dziedzinie wywozu produktów chemicznych, działają również zagranicą, gdzie budują nowe fabryki lub oddziałują fabryk chemicznych.

Akcja komunistyczna wśród dzieci

Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Policja polityczna wpadła na trop ożywionej akcji komunistycznej w różnych szkołach powszechnych, średnich i na kursach wieczornych. Dokonano 23 rewizyj w niektórych szkołach i aresztowano kilka uczniów i uczenic. W grę wchodzi nawet uczniowie od 9 do 14 lat.

Pożyczka dla Austrii

Wiedeń, 11. 12. (AW) Wczoraj odbyło się zgromadzenie Rady Związkowej na którym uchwalono przedłożenia konstytucyjne. Sensacją dnia była mowa kanclerza Schobera, który

m. i. oświadczył, iż spodziewa się, że rząd już w najbliższym czasie będzie mógł podać do publicznej wiadomości korzystny zwrot w sprawie pożyczki inwestycyjnej. W kołach dobrze poinformowanych tłumaczą to w ten sposób, że najwidoczniej rząd włoski nie czyni trudności, i że w komisji reparacyjnej zapadła uchwała umożliwiająca zrealizowanie pożyczki austriackiej. Obiegała również pogłoska, że kwestja zupełnego zwolnienia Austrii od zobowiązań reparacyjnych przedstawia się korzystnie.

Zbrodnia w Jeleniej Górze

Berlin, 11. 12. (AW.) W procesie o ojcostwo w Jeleniej Górze, popelnione przez hr. Krystyna Stolberg-Wernigerode, w czasie przewodu procesowego wyszedł na jaw sensacyjny, a skandaliczny szczegół dochodzenia, prowadzonego przez sędziego śledczego Henryka Thomasa. Ten szczególny rodzaj sędzi śledczy dawał oskarżonemu podczas przesłuchania wyraźnie do zrozumienia, że żadna, a przynajmniej nie wielka kara mu grozi, jeśli zezna, że popelnil zabójstwo wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Oskarżony, korzystając z tych uwag sędziego śledczego, odpowiednio skonstruował swoją obronę.

Zatonięcie okrętu

Paryż, 11. 12. (AW.) W zatoce gaskońskiej zatonał uszkodzony w niedzielę włoski parowiec „Chieri”. Z pośród 14 ludzi zdołano uratować jedynie kapitana i 5 ludzi załogi. Rozbitków spotkał francuski statek rybacki, w chwili gdy już od kilku godzin kurczowo trzymali się stalowych boków tonącego parowca.

Posel Roja złożył mandat

Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Posel general Bolesław Roja, piastujący mandat z listy państwowej Stronnictwa Chłopskiego złożył dzisiaj w kancelarii sejmowej pismo zawiadomieniem o swojej rezygnacji. Posel Roja w rozmowach motywował swój krok rozgoryczeniem, które wywołało w nim rozbiście się układów o zjednoczenie się stronnictw chłopskich. (w)

Syndykat eksportu trzody i bydła

Warszawa, 11. 12. (AW.) W związku z ostatnią zmianą statutu Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła, nowe władze Syndykatu ukonstytuowały się jak następuje: Zarząd: pp. Kazana, Janicki Dobrowolski, Rudzki, Iwański Tadeusz, (rolnik), generalnym dyrektorem jest nadal p. J. Litwinowicz. Rada nadzorcza: pp. Jaugsch, Ryniewicz, Kościółko, Woliński, Czechnicki, dr. Warzecha, Tomaszewski, Lipkowski, From, Kazon, Głębiński, z ramienia rolnictwa: Gościński, Niedzielski, Ostrowski, Łuszczewski, Jura, Głębowicz, z ramienia Związku Bekonowego dr. Rucker.

O nadużycia celne

Gdańsk, 11. 12. (AW.) Przed sądem apelacyjnym w Gdańsku toczy się obecnie proces przeciwko 7 urzędnikom celnym, oskarżonym o różne nadużycia w sumie sięgające 300.000 zł. M. in. oskarżonym zarzuca się niedokładne wystawianie deklaracji, listów przewozowych itd. przy cieniu rowarów i towarów gumowych. Sprawa ta sięga jeszcze r. 1923.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,90 1/4 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mkn. w dewizach — 212,89 zł. gotówką — 212,47 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 173,54 zł, gotówką — 173,19 zł.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 11 grudnia 1929.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego była bardzo spokojna. Ruch cały

koncentrował się w papierach procentowych, które bez wyjątku silnie poszukiwano, mianowicie: 5 proc. poz. konw. po 49 proc., 4 proc. listy zast. konw. P. Z. K. po 38,50 proc. i w końcu 6 proc. listy żytnie po 21,— (za 1 ctr. mtr.). W silnym popycie były również 8 proc. listy dolarowe, za które płacono 89 proc. (przy dewizie 8,888) lecz bez notowania. Naogół zauważono większy brak materiału we wszystkich papierach procentowych.

Mniejsze zainteresowanie było dla akcji bankowych wzgl. przemysłowych Bank Polski poszukiwano po 166,— bez oddawców. Oddawano R. Maya po 90,— i Herzfelda po ca 40,— bez odbiorców. Poszukiwano również Piechcin po 55,— i Centr. Rolników po 90,—.

Cedula urzędowa z dnia 11 grudnia 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 38,50% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 21,— O.
Tendencja: Spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 11 grudnia 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. St. Zjedn. tr 8,90 sp. 8,92 kup. 8,88

Devizy:

	trans.	sprzeż.	kup.
Belgja	124,78	125,09	124,47
Holandja	359,65	360,55	358,75
London	043,48 1/2	043,60	043,38 1/2
Nowy Jork	008,88,8	008,90,8	008,86,8
Paryż	035,08 3/4	035,17 1/2	035,00
Praga	026,42 1/2	026,49	026,36
Szwajcaria	173,14	173,57	172,71
Wiedeń	125,38	125,69	125,67
Włochy	046,65	046,77	046,53

Tendencja: niejednolita.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest.	000,00	117,00	117,50
5% poz. premj. dol.	000,00	367,00	367,35
5% poz. konw.	000,00	000,00	049,75
10% poz. kol.	000,00	000,00	102,50
5% poz. kol. konw.	000,00	000,00	048,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—125,00
Bank Polski	170,00—171,00
Bank Zachodni	000,00—081,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	000,00—078,50
Farley	000,00—038,00
W T. Węglu	070,00—070,05
Lilpop	041,00—040,00
Ostrowieckie zakłady	000,00—064,00
Starachowice	000,00—022,00
Zjedn. Fabr. Maszyn bez kup.	101,00—100,00
Haberbusch	101,00—100,00

Tendencja: niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleist. za 1000 kg.

reszta za 100 kg

Berlin, dnia 11 grudnia 1929.

Pszemica march od st. zał.	236,00—237,00
76-77 kg przeciętn. jakości	236,00—237,00
Tendencja: spokojna.	
Pszemica march od st. zał.	237,00—238,00
77-78 kg przeciętn. jakości	237,00—238,00
Tendencja: spokojna.	
Zwio march od stacji załad.	164,00—167,00
72 kg przeciętn. jakości	164,00—167,00
Tendencja: niejednolita.	
Zamknięcie fr. wagon Berlin	176
Tendencja: niejednolita.	
Owies march od stacji załad.	145,00—155,00
Tendencja: spokojna.	
Jęczmień browarny	187,00—203,00
Tendencja: spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	167,00—177,00
Tendencja: spokojna.	
Maka szenna	29,00—34,75
Tendencja: spokojna.	
Maka z. t. r. a	23,40—27,00
Tendencja: słabsza.	
Ospa pszena	11,00—11,50
Tendencja: spokojna.	
Ospa żytnia	10,00—10,50
Tendencja: spokojna.	
Groch Victoria	29,00—38,00
Groch dr. d.	24,00—28,00
Groch pastewny	21,00—22,00
Peluszka	20,50—22,00
Wyka	23,00—26,00
Bób polny	19,00—21,00
Lubin niebieski	13,75—14,75
Lubin żółty	16,50—17,25
Makuch rzepawowy	18,40—18,90
Makuch iniany	23,80—24,00
Wyłoki suszone	08,20—08,50
Srót Soja	17,60—18,10
Platki ziemniaczane	14,80—15,40

Ogólna tendencja: niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie

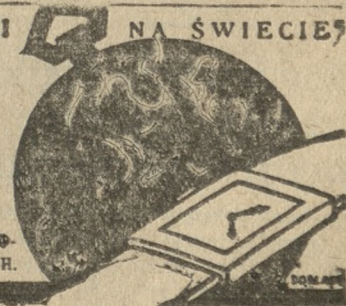
z dnia 11 grudnia 1929.

Wypłaty na Warszawę 46,725—46,925
Noty wielkie 46,675—47,075

• NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE •

TAVANNES
WATCH CO.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PIERWSZORZĘD-
NYCH SKŁADACH ZEGARMISTRZOWSKICH.



Dalsze wyniki wyborów do sejmików powiatowych

Powiat gnieźnieński

Wynik wyborów w gminach wiejskich powiatu gnieźnieńskiego jest następujący:

Blok Gospodarczy (lista kompromisowa) — 6 989 głosów i 17 mandatów, N. P. R.-prawica 6 065 gł. i 14 mandatów,

„Piast” — 814 gł. i 2 mand. („Piast” wysuwał oddzielną listę tylko w okręgu IV witkowskim),

N. P. R.-lewica — 316 głosów, bez mandatu,

Niemcy — 824 gł. i 1 mandat (z listy niemieckiej w okręgu III kłeckim).

Blok Gospodarczy w dwóch okręgach I i II zawarł kompromis z „Piastem” i Niemcami, zaś w trzech dalszych okręgach III kłeckim, V niechanowskim i VII czarniejewskim siedi wspólnie z „Piastem”. Niemcy wystawili w 3 okręgi: III kłeckim, V niechanowskim i VII czarniejewskim własne listy, otrzymując 1 mandat, jak już wyżej wspomniano. Z listy kompromisowej Bloku Gospodarczego w I i II okręgu otrzymują 2 mandaty, razem otrzymali więc Niemcy 3 mandaty. W okręgu IV kiszewskim i VI witkowskim listy niemieckie unieważniono. Również unieważniono w okręgu IV listę Piasta.

N. P. R.-lewica, idąc we wszystkich okręgach samodzielnie, nie otrzymała żadnego mandatu. Także nie otrzymała żadnego mandatu lista obywateli z Żydowa z czołowym nazwiskiem p. Urbanieckiego, występująca w okręgu VII czarniejewskiego (skupiła 196 gł.).

Uprawnionych do głosowania było 23 802, głosowało 15 216 — t. j. 63,9 procent). (br)

Powiat kościański

Jak już donosiliśmy, w pow. kościańskim Stronnictwo Narodowe wystąpiło z własną listą tylko w okręgu sierakowskim. Sukces tej listy świadczy, że grunt dla pracy narodowej na wsi, którą dopiero zapoczątkowano, jest bardzo podatny. Niezależnie od mandatu, uzyskanego w okr. sierakowskim, przeszło jeszcze kilku narodowców, z list rolniczych i chrześcijańsko-rolniczych. Poza tem kilku narodowców wejdzie do sejmiku z miast pow. kościańskiego.

Szczegółowe wyniki wyborów niedzielnych są następujące:

Okręg I. — Sierakowo. Ogólna liczba mandatów 5, z tego: Narodowy Obóz Gospodarczy (Str. Nar.) 738 gł. i 1 mandat (nie wiele głosów brakowało do uzyskania drugiego), N. P. R. 838 gł. i 2 mandaty, lista rolnicza („Piast”) 558 gł. i 1 mandat, Chrześc. Rolnicy 381 gł. i 1 mandat.

Okręg II. Nacław. Ogólna liczba mandatów 5, z tego: N. P. R. 727 gł. i 1 mandat, lista rolnicza 732 gł. i 2 mandaty, lista „wszystkich stanów” (Ch. R.) 733 gł. i 2 mandaty.

Okręg III. Jarogniewice. Ogólna liczba mandatów 5, z tego: N. P. R. 897 gł. i 2 mandaty, lista rolnicza 796 gł. i 2 mandaty, Chrześc. Rolnicy 172 gł. i 2 mandaty, cizakowcy 458 gł. i 1 mandat.

Okręg IV. — Jerka. Ogólna liczba mandatów 5, z tego: N. P. R. 778 gł. i 2 mandaty, lista rolnicza 1 019 gł. i 3 mandaty, Chrześc. Rolnicy 461 gł. i 1 mandat, cizakowcy 105 gł., bez mandatu.

Okręg V. — Lubin. Ogólna liczba mandatów 5, z tego: N. P. R. 550 gł. i 1 mandat, lista rolnicza 1 132 gł. i 3 mandaty, Chrześc. Rolnicy 461 gł. i 1 mandat, cizakowcy 256 gł., bez mandatu.

Ogólna liczba mandatów wiejskich w całym powiecie wynosi 25. Głosów ważnych złożono razem 11 609. Listy rolnicze uzyskały 4 237 gł. i 11 mandatów, N. P. R. 3 790 gł. i 8 mandatów, listy Chrz. Rolników 2 025 gł. i 4 mandaty, cizakowcy 819 gł. i 1 mandat. Narod. Obóz Gospodarczy (występował samodzielnie tylko w 1 okręgu) 738 gł. i 1 mandat.

W porównaniu do wyborów sejmowych z r. ub. uderza katastrofalna wprost klęska, jaką ponieśli „sanacyjni” cizakowcy. W r. 1928 uzyskali oni w pow. kościańskim 26 proc. wszystkich głosów, a obecnie zaledwie 7 proc. Przybytek głosów wykazuje natomiast N. P. R.-prawica. Podobne zjawisko występuje zresztą we wszystkich niemal innych powiatach, co dowodzi, że robotnicy odwracają się od demagogii Cizaka, a także od „sanacji”.

Na co im przyszło

„Gazeta Polska” i „Dzień Polski” ogłaszają triumfalne artykuły z powodu... wyborów do sejmików powiatowych w Wielkopolsce. Musi być bardzo źle z „sanacją”, skoro tak druzgoczące dla siebie wyniki uważa za wielkie zwycięstwo. Albo też oklamywaniami siebie i innych pragnie dodać sobie animuszu w obecnych, ciężkich dla niej chwilach. Słaba to jednak podpora.

Liczy, podawane w obu powyższych pismach, są zupełnie dowolne. Główny błąd polega na tem, że wszystkie mandaty z list kompromisowych oraz istotnie bezbarwnych zaliczają dzienniki „sanacyjne” hurtem do B. B. Najlepszym dowodem nieścisłości tych obliczeń jest twierdzenie, że mandaty narodowe spadły z 52 na 26, jak pisze „Gazeta Polska”, lub na 35, jak łaskawie dodaje „Dzień Polski”. Wszystkie te trzy liczby są wyssane z palca. Stronnictwo Narodowe prawie wcale nie posiadało wiejskich mandatów w sejmikach. Nie mogło więc niczego stracić. Natomiast pierwsza próba wyborcza z ubiegłej niedzieli dała mu około 80 mandatów. Zresztą przeważna ilość głosów padła tam, gdzie nie było kandydatur Stronnictwa Narodowego, na listy opozycyjne „Piasta” i N. P. R. Dowodem upadku wpływów „sanacyjnych” jest fakt, że w porównaniu z wyborami do Sejmu cizakowcy spadli w powiecie poznańskim z 37,5 proc. ogółu głosów na 16,2 proc., a w powiecie kościańskim z 26 proc. na 7 proc.

Jeżeli „Dzień Polski” widzi w tem „świtanie” „sanacji” w Wielkopolsce, to możemy mu tylko poradzić, by wyłrzejwiał.

„Kto unicestwia skutki przewrotu majowego, jest kontrrewolucjonistą”

W odpowiedzi na przesilenie rządowe „Przedświt”, organ socjalistów rządowych, wystąpił z odezwą do „proletariatu Polski”. Odezwa zredagowana jest w tonie bardzo pamiętnym i zwraca się

głównie przeciw obozowi narodowemu. Czytamy więc:

„Marszałek Piłsudski podniósł w dniach majowych 1926 roku oręż po to, aby unicestwić zamach endeckiego fałszyżmu...”

„Klasa robotnicza i masy ludowe od razu instynktownie wyczuły do jakiej walki z Chjeno - Piastem wystąpił Piłsudski. Masy te czynnie poparły Józefa Piłsudskiego. I choć wodzowie ciekawili się, nie dając dyrektyw i wskazówek, proletariatu, nie czekając na swych tchórzliwych przywódców, wystąpił samorzutnie ramię przy ramieniu pod sztandarami wojsk Piłsudskiego...”

„Kto popiera dążenia reakcji, ten nie ma prawa mienić się socjalistą, ten przestał być rewolucjonistą. Kto pomaga reakcji w unicestwieniu skutków przewrotu majowego, ten jest jawnym sprzymierzeńcem tej reakcji, ten jest kontrrewolucjonistą...”

Odezwa kończy się takim apelem:

„W imię demokracji,
„W imię wolności,
„W imię socjalizmu,
„W imię reform społecznych, w imię rewolucji

„Precz z dążeniami Witosów, Korfiantych, Trampezyńskich!”

Z odezwy widać, że socjaliści rządowi słusznie nas uważają za kontrrewolucjonistów, ale czem są w takim razie ich najbliżsi sojusznicy — konserwatyści z p. Januszem Radziwiłłem na czele?

Dlaczego?

Prezes Rady Ministrów w stanie dymisji p. Świtalski zareagował w liście do marsz. Daszyńskiego silnie na jego słowa, wystosowane do warszawskiego zjazdu urzędniczego: „Wiem, że nie polepsza doli kroci tysięcy bogate nagrody pieniężne i uboczne dochody kilkuset szczęśliwych wybrańców u góry.” Przeciwnie słowom tym występują obecnie trzy organizacje: Stowarzyszenie Urzęd-

ników Skarbowych Rz. P., Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych z Wykształceniem Akademickim i Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej.

Dlaczego właśnie te trzy organizacje urzędników skarbowych?

Obrazek stosunków dzisiejszych

„Gazeta Warszawska” donosi, co następuje:

„Sprawa opieczetowania drukarni „Ars”, w której drukowana była opozycyjna „Placówka”, wzięła się osobliwie. W poniedziałek — jak o tem donosiliśmy — starosta grodzki oświadczył pracownikom drukarni, że wyda bezwzględnie rozkaz zdjęcia pieczęci, jeśli zarząd drukarni zobowiąże się wykonać zmiany, jakich żąda urząd przemysłowy magistratu, do którego należy wydawanie i odmawianie koncesyj na zakłady przemysłowe. Urząd przemysłowy, do którego zwrócono się, oświadczył, że o całej sprawie tej drukarni wie tylko tyle, ile było podane w pismach i nie wydawał żadnego zarządzenia o zamknięciu drukarni.

Zarządzenie to otrzymał komisarz policji telefonicznie od starosty grodzkiego p. Biendarzewskiego, który oświadczył przedstawicielom drukarni, że wydał zarządzenie to na podstawie prywatnej informacji o opinii urzędu przemysłowego magistratu i nie może wydać zarządzenia o zdjęciu pieczęci, dopóki nie otrzyma odpowiedniego polecenia od władz odpowiednich. Wohec tego sprawa utknęła na martwym punkcie i 30 rodzin pracowników zatrudnionych w tej drukarni nie wie, kiedy będzie można powrócić do pracy.”

Wiry — zagrożone przez żydów

„Orędownik Wielkopolski” pisze: Wioska Lasek pod Poznaniem — bardzo szybko pozbyła się swego Żyda. Było to skutkiem naszej notatki w swoim czasie, która znalazła naleyte, obywatelskie zrozumienie wśród rodaków w Lasku. Cześć im za to!

JUBILEUSZOWE



PULSA

PERFUMY

WIELKOPOLSKIE PERFUMY PULSA S.A. W WARSZAWIE

Natomiast donoszą nam obecnie z sąsiedniej wioski Wiry, że kręci się tam Żyd, znalazłszy mieszkanie i poparcie u jednego z bardzo poważnych gospodarzy.

Nazwiska i stanowiska danego osobnika na razie nie wymieniamy w nadziei, że może krótka notatka zrobi swoje i Wiry Żyda się pozbędą.

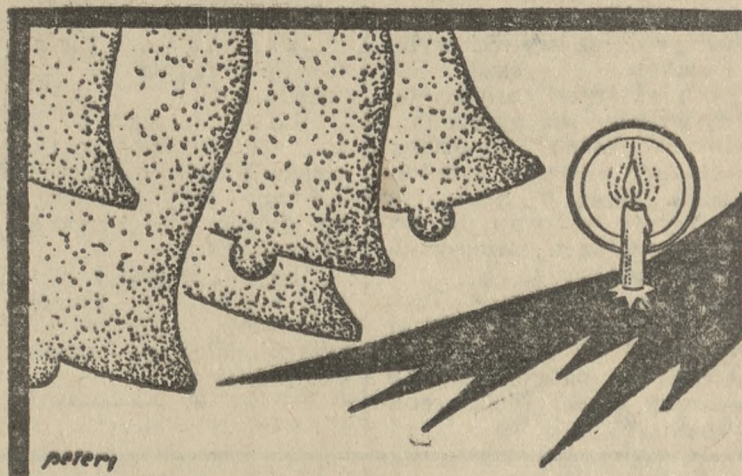
Wież wielkopolska nie może zostać zamienioną w jakąś wieś żydowską gdzieś z kresów wschodnich lub Galicji. Aby się to nie stało, należy przeciwdziałać zawczasu, chcąc uniknąć skutków naszego przysłowia: „Mądry Polak po szkodzie”.

Mamy mocne przekonanie, że wzmianka nasza odniesie w Wirach ten sam błogi skutek, jaki odniosła swego czasu w Lasku. W przeciwnym razie byłibyśmy zniewoleni ogłosić czarne na białem nazwisko tego, który dla osobistych zysków pomaga do zażydzania wsi wielkopolskiej.

COGNAC

Monnet

NAJLEPSZY FRANCUSKI



WIECZNA GWIAZDKA

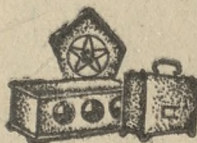
Piękne, pogodne, wesołe dni świąteczne miną... A później szary dzień powszedni, troski, walka i tęsknota.

Darujmy sobie radio... Genjalny wynalazek MARCONIEGO pozwala każdemu z nas na kontakt z całym światem. Radość, wesele i barwne wrażenia — zewsząd i zawsze będą naszym udziałem.

Radiosprzet Marconi jest nie tylko dobry — jak wszystko, co nosi imię tego geniusza — jest trwały, pewny, jest oparty na największym doświadczeniu.

Zobacz i usłysz odbiornik i głośnik Marconi. Przekonał się. Kup sobie i swoim WIECZNA GWIAZDKĘ.

Początek i szczyt radojonoji, to...



Marconi

Polskie Zakłady Marconi S. A., Warszawa, Narbutta 29.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czy w interesie rolnictwa?

Po utworzeniu Związku Eksporterów Zboża i po przeprowadzeniu przez ten Związek rozdziału kontyngentu zaświadczeń wywozowych, ustalonego na 8000 wagonów zboża, rozpoczęła się żywa dyskusja w prasie na temat Związku Eksporterów Zboża. W krytyce działalności Związku Eksporterów Zboża przez poszczególne grupy gospodarcze wyróżniają się trzy zasadnicze momenty. Pierwszy: wątpliwości co do skuteczności podniesienia cen zboża przez ustaloną organizację eksportową w ten sposób, aby premję wywozową otrzymało faktycznie rolnictwo; drugi: zarzuty niesprawiedliwego rozdziału kontyngentu i trzeci: pominięcie całkowitego przemysłu młynarskiego przez Związek Eksporterów Zboża. Z uwagi na wielkie znaczenie premjowania eksportu dla rolnictwa, przemysłu młynarskiego i handlu zbożowego warto powyższe zarzuty i wątpliwości rozpatrzyć na podstawie dotychczasowej działalności Związku Eksporterów Zboża bez uprzedzeń do jednej lub drugiej strony.

Na zapytanie, czy przez wprowadzenie zwrotu cła rolnictwo otrzyma całą premję wywozową, czy też premja może powędrować do kieszeni eksportera, należy odpowiedzieć, że przy ustalonym systemie kontyngentowania zaświadczeń wywozowych oraz systemie ich rozdziału, rolnictwo może, lecz bynajmniej nie musi otrzymać za zboże ceny wyższe o całą premję. Sam fakt wprowadzenia w Polsce zwrotu cła przy eksporcie zboża obniżył jego cenę na rynkach zagranicznych, przedewszystkiem na rynku niemieckim, ponieważ obawiano się dużej podaży z Polski zboża, zwłaszcza żyta, pochodzącego z zapasów, zakupionych tanio przed wprowadzeniem premji. Skutkiem tego było, że cena np. żyta nie wzrosła po wprowadzeniu premji o 6 zł, lecz tylko o ca. 3-4 zł. Należy tu jeszcze zaznaczyć, że obraz kształtowania się cen zacieśniają równocześnie podjęte w Niemczech wysiłki podniesienia ceny żyta, które wywołały zwzwięk cen w Niemczech, co odbiło się również na cenach w Polsce. Ale przyjmując nawet, że cena żyta w Polsce podniosłaby się faktycznie o całą wysokość premji, to wtedy możliwości eksportowe będą takie same jak przed wprowadzeniem premji, czyli, że cena żyta w Polsce utrzyma się tylko wtedy na poziomie ceny światowej, premja, o ile wywieziona będzie cała nadwyżka zboża. Jeżeli natomiast nie nastąpi wyrównanie się popytu i podaży na rynku wewnętrznym, to wskutek zbyt silnej podaży ceny spadną poniżej tego poziomu. I tu leży punkt ciężkości całego zagadnienia. Związek Eksporterów Zboża wzgl. firmy, które otrzymały kontyngent, mają do pewnego stopnia monopol faktyczny eksportu i od nich zależy, jaki poziom cen uznają za dostateczny, aby znów podjąć eksport. Nad tem najważniejszym zagadnieniem niema żadnej kontroli, czyli, że uprzywilejowani eksporterzy mogą obniżyć ceny do poziomu, który im a nie rolnictwu zapewni znaczne zyski przy eksporcie. Przy spółdzielczych organizacjach rolniczych tej obawy niema, bo ewtl. zyski wracają do rolnictwa we formie zwrotów itp., natomiast przy prywatnych eksporterach tendencje i skutki tak ujętego eksportu są jasne. Stąd też pogłoski, że niektóre firmy zarabiają od 2-4 zł na kwintalu, mogą być prawdziwe. Wynika z powyższego, że wątpliwości rolnictwa co do skuteczności podniesienia cen przez wprowadzenie zwrotu cła przy eksporcie są obecnie w dużym stopniu uzasadnione.

Możliwość zarobienia na eksporcie znacznych sum wywołała, rzecz prosta, nieporozumienia co do podziału kontyngentu zaświadczeń wywozowych. Według jakiej zasady przeprowadzał Związek Eksporterów Zboża podział kontyngentu jest dotychczas tajemnicą i stąd powstały uprzedzliwe krążące pogłoski, że rozdział nie był sprawiedliwy, bo np. jedna firma prywatna miała otrzymać większy kontyngent niż wszystkie firmy zbożowe na Pomorzu, — inna znów nie mogła wskutek słabych podstaw finansowych wykorzystać swego kontyngentu i odstąpiła otrzymane zaświadczenia, trzecia kupowała zboże od młynów itd. Ponieważ możliwość takich transakcyj bynajmniej nie jest wykluczona przy obecnym tajemniczym podziale kontyngentu, cała impreza forsowania eksportu nabrała charakteru nieco spekulacyjnego ze szkodą dla podjętych przez rząd wysiłków podniesienia cen na zboże.

Przemysł młynarski potraktowano jako konieczne zło i przyznano mu 50, a następnie 200 wagonów do wywozu, twierdząc, że i tak niema możliwości eksportu maki z Polski. Gdy jednak Związek Eksporterów Zboża otrzymał umotywowanych zgłoszeń na ca. 1900 wagonów, kontyngentu nie podwyższono i wobec niemożności przeprowadzenia podziału małego kontyngentu, przyjęto zasadę, że młynom wydaje się zaświadczenia wywozowe dopiero po udowodnieniu eksportu maki. Ustalenie takiej zasady wobec niewielkiego kontyngentu, oznacza uniemożliwienie poważniejszego eksportu maki, bo młyny mogą zaryzykować sprzedaż tylko małych ilości zagranicą, nie mając pewności, czy otrzymają zaświadczenia. Podobne potraktowanie przemysłu młynarskiego jest dziwne, bo takiego postanowienia nie zawiera rozporządzenie o zwrocie cła przy eksporcie maki. Jest to znów tajemnicą Związku Eksporterów Zboża, którą należy jednak wyświecić, bo przemysł młynarski ponosi przez to straty, a poza to wyraża trudności nie eksportu maki przy równoczesnym forsowaniu eksportu zboża jest z gospodarczego stanowiska nonsensem. Wywiezienie bowiem 1000 wagonów maki miałooby znacznie większy efekt na rynku wewnętrznym, niż 1500 wagonów zboża, bo przez umożliwienie eksportu maki, młyny będą dla eksporterów zboża poważną konkurencją na krajowym rynku przy zakupie zboża, co obecnie niema miejsca. Powyższa sprzeczność interesów handlu zbożowego i przemysłu młynarskiego jest też powodem, dla którego przemysł młynarski nie przystąpił do Związku Eksporterów Zboża, domagając się ustalenia bezpośrednio przez ministerstwo przemysłu i handlu kontyngentu wywozowego na makę.

Sam projekt podwyższenia poziomu cen żyta i innych zbóż przez wprowadzenie zwrotu cła przy eksporcie jest racjonalny, natomiast nieodpowiednio została ujęta organizacja eksportu, dano bowiem jednej organizacji szerokie prawa o charakterze monopolu bez należytej kontroli, która jest konieczna, o ile wysiłki i starania zasłużonych organizatorów nie mają wydać niepożądanych rezultatów.

ts.

Przemysł naftowy w Małopolsce

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.

Lwów, w grudniu.

Nie bez słuszności przybrał zawiązany przed kilku miesiącami największy koncern naftowy nazwę „Małopolska“; z mniejszą już racją nosiły przedwojenne twory o mniejszych rozmiarach nazwę „Galicia“ — w każdym razie dla zagranicy — a chodziło tu i chodzi o kapitalistów zagranicznych — pojęcia: nafta i Galicia czy nafta Małopolska były i są synonimami. Od trzech ćwierci wieku ten zapomniany i pogardliwie traktowany zakątek Europy interesuje z wstającą siłą nie tylko bliskich Niemców, ale i dalszych Anglików, ba nawet

Amerykanów. Przestrzeń, równa wielkością województwu poznańskiemu pokrywa się lasem szybów, podziemne popociągi i gazociągi przebiegają setki kilometrów, armje robotników dają swą pracę i znajdują zarobek, długie łańcuchy wozów cysternowych przebiegają wszystkie linje kolei małopolskich, wszędzie rozbrzmiewa gorączkowe życie realnych poszukiwaczy i pasorzytujących spekulantów.

Zdawałoby się, że do dziś powinienaby już Małopolska płynąć mlekiem i miodem, skoro od tylu lat ten drogocenny płyn przelewa się z jej łona, przez jej rafinerje i zasila rynek większej części środkowej Europy. Tymczasem...

ul. Marsz. Focha 4
przy Kaponierze



Telefon 7890.

Dziś, w środę, dnia 11 b. m. premjera!
Nie jedź do Ameryki zanim nie zobaczysz filmu p. t.

„Nowe życie“

najbardziej realistycznego obrazu, opiewającego gehennę emigrantów europejskich do krajów dolara.

Reżyser: W. K. Howard. W rolach głównych: Louise Dresser — Rudolf Schildkraut. Przedstawienia o godz. 5 — 7 — 9. — Miejsca numerowane.

sem... częściej się słyzy o nędzy, niż o bogactwie małopolskiem.

Utarło się od dawna mniemanie, że kopalnictwo naftowe jest z punktu widzenia ogólnego interesem biernym, że bilans krajowy naftciarstwa jest ujemny. W najgrubszych zarysach zwykło się to przedstawiać twierdzeniem, że suma tych, co na naftcie zarobili, jest mniejsza aniżeli tych, co stracili na niej. Przeprowadzenie obliczenia za cały okres czasu, od którego można mówić o racjonalnej eksploatacji, jest oczywiście niemożliwością wobec braku dat z lat dawniejszych, jedno można powiedzieć z wielkimi szansami prawdopodobieństwa, że im bliżej zaczątków naszego przemysłu naftowego, tem dla polskości jako takiej bilans ten rzeczywiście wypada ujemnie. Jest jakiś tragizm związany dla naszego narodu z tem bogactwem podziemnem. Pierwszy wynalazca, Polak konstruuje lampę naftową, a ujemnie nie tylko bez majątku, ale nawet dla swoich zapomniany i nieznany — pierwsi pionierowie, a byli nimi wyłącznie Polacy, zniknęli z powierzchni po krótkiej błyszczącej karierze. Trzeba dopiero jakichś uroczystości lub rocznic, aby wspomnieć Łukasiewiczów, Szczepanowskich, Wolskich, Odrzywolskich, Gorayskich, Kłobasów-Zrenkich — na dzisiejszej giełdzie naftowej ich niema. Są za to Gartenbergi, Kreisbergi, Mac Intoshe, Segalle, ale przedewszystkiem anonimowe firmy, pod którymi kryły się dawniej niemiecko-żydowskie i angielsko-żydowskie, a dziś przeważnie francuskie kapitały.

Faktem jest, że społeczeństwo polskie, o ile chodzi o kapitały, zrażone niepowodzeniami, a przedewszystkiem wyparte bezwzględny wielkim światowym kapitałem, usunęło się niejako na bok i okazywało przez czas jakiś zupełne desinteressement.

Dopiero od czasów wojny zauważyć się daje pewien odruch rewindykacyjny polskiego stanu posiadania. Jest to oczywiście praca szybywa, o której nieraz jeszcze przyjdzie nam mówić szczegółowiej, ale która tem bardziej na pilną i życzliwą uwagę społeczeństwa, zwłaszcza zamożniejszego, zasługuje.

Natomiast praca teoretyczna, naukowa i pionierska pozostaje jeszcze zawsze silnie w rękach polskich. Geologowie, tacy jak śp. Zuber, śp. Dunikowski, pozostawili godnych następców w osobach Z. Bielskiego, Teisseyrego, Nowaka, Fabiańskiego, poza tem cały szereg inżynierów praktykujących zajmuje się zarówno badaniami naukowymi, jak niemniej dokonuje doniosłych wynalazków.

W dniach 11 do 13 października br. odbył się w Drohobyczu III. Zjazd Naftowy. O wysokim poziomie zjazd i rozległości tematów świadczy spis referatów, jakie na zjazd zgłoszono i przedyskutowano.

Niechcąc nużyć czytelników przytaczaniem tytułów treści 26-ciu referatów zjazdowych, ograniczę się do stwierdzenia, że uchwały zjazdu posunę niewątpliwie naprzód właściwe rozwiązanie problemu utrzymania i rozwoju produkcji naftowej, a jednocześnie ułatwią znalezienie wspólnej platformy czynników zainteresowanych zarówno w rozwoju tego przemysłu jak i dążących do podniesienia mocarstwowego znaczenia państwa.

Dr. J. Rużycki

Zwrot cła przy eksporcie zboża rzeką

Ja dowiadujemy się z prasy warszawskiej przedstawicieli Zw. Eksporterów Zboża, pp. Gościcki i Chrzanowski oraz dyrektor Zmorski z Poznania, interwenjowali u władz centralnych w Warszawie o zniesienie zarządzenia departamentu cel min. skarbu, że zwrot cła wywozowego za zboże nie obowiązuje przy eksporcie zboża rzeką. Min. skarbu przychylił się w zasadzie do trwałego stosowania rozporządzenia o zwrocie cła również na rzeczne transporty eksportowe zboża. W najbliższych dniach ukazać się ma zarządzenie wyjaśniające całkowicie tę sprawę, do której przedstawiciele eksporterów zbożowych przywiązują wielką wagę.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Sejmik Związku Spółdzielni Polskich. W dniach 16 i 17 grudnia rb. odbędzie się w Warszawie w gmachu Stow. Techników Polskich przy ul. Czackiego 3/5 sejmik Związku Spółdzielni Polskich. Porządek obrad przewiduje dwa zebrania plenarne oraz zebrania poszczególnych wydziałów. Oprócz sprawozdania z działalności Związku za r. 1928, przewidziany jest cały szereg referatów, dotyczących zasadniczych zagadnień spółdzielczości oraz spraw, interesujących bezpośrednio Związek.

(k) Konferencja zbożowa w min. przem. i handlu. Odbywa się dzisiaj w min. przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. min. Kwiatkowskiego konferencja w sprawie dalszego usprawnienia eksportu zbożowego i oddziałania na podwyższenie cen płodów rolnych na rynku wewnętrznym. W konferencji tej biorą udział przedstawiciele rolnictwa i syndykatu eksportowego.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 11. 12. 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parwet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr (118,5 f. w hol.); b) pszenicy 753 gr (128,0 f. w hol.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 w. h.); d) owsa 508 gr. 84,6 w. h.)

„Ceny transakcyjne“
Żyto 545-tonn parwet Poznań 25,80—26,50
Uspokojenie spokojne
„Ceny orientacyjne“
parwet Poznań

Pszenica 35,50—37,50
Uspokojenie słabe.
Jęczmień przemysłowy 24,50—25,50
Jęczmień browarny 27,00—30,00
Uspokojenie spokojne.
Owies 20,50—22,50
Uspokojenie słabe.

Maka tytrisa w worku według urzędowo ustalonego typu (70%) 39,50
Uspokojenie słabe.

Maka pszena 65% w worku 56,00—60,00
Uspokojenie słabe.

Otreby żytnie 16,00—17,00
Otreby pszenne 18,00—19,00
Rzepak 70,00—74,00
Groch polny 38,00—42,00
Groch Victoria 42,00—49,00
Groch Polzera 40,00—47,00
Ziemniaki fabryczne franco fabryka za kg. % maczki 0,19

Sioma luźna 3,00—3,30
Sioma prasowana 4,00—4,35
Sioma luźna 8,00—9,00
Sioma prasowana nadnoteckie 10,00—11,00
Ogólne uspokojenie spokojne.

Uwagi: Ziemniaki iadalne bez handlu

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA
CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Pamiętajmy o sierotach!

Prośba „Stelli“ o dary gwiazdkowe dla biednych dzieci

Nadszedł czas przegwiazdkowy a z nim radosna nadzieja wszystkich dzieci, oczekujących z upragnieniem świąt Bożego Narodzenia, pełnych cudnego uroku i tradycji dla całego świata chrześcijańskiego. Bogaci rodzice mogą spełniać życzenia swych dzieci w różny sposób, ale jak rozveselić, jak uprzyjemnić świąta tym wszystkim dzieciom, których rodzice nawet na najdrobniejszy podarunek nie mogą się zdobyć!

Nie powinniśmy o nich zapominać, wszakże i one razem z innymi mają prawo cieszyć się z okazji narodzin Bożego Dzieciątka. To też z uznaniem witać należy apel „Stelli“, która sierotom chce przyjąć z wydatną pomocą. Jak corocznie od przeszło już 34 lat, pragnie ona dzieciom ubogich rodziców i sierotom sprawić niespodzianki i radość, obdarzając je w dniu Bożego Narodzenia skromnymi, lecz praktycznymi podarkami, które zwykle gromadzi się pod wielką wspólną choinkę polską.

Do tego dzieła miłosierdzia i nie-

sienia pomocy biednym dzieciom powinni stanąć wszyscy, którzy odczuwają niedolę bliźniego, a którym miły jest również uśmiech biednego dziecka. Wywołany na bladych twarzyczkach widokiem pięknie oświetlonej choinki i skromnego podarku.

„Stella“ pamiętając o pomocy, z jaką stale spieszy jej nasze ofiarne społeczeństwo, ośmiela się również i w tym roku apelować z serdeczną prośbą o łaskawe, oraz życzliwe poparcie jej usiłowań ofiarami, które, chociażby najmniejsze, przyjmie się z wdzięcznością.

Na powyższy cel pożądane są dary jak np. bielizna, ubranka, sukienki, paltoćki, fartuszki, obuwie, szale, czapki, pończochy itp. rzeczy, oraz artykuły żywnościowe. Wszystkie dary upraszamy składać u p. W. Domagalskiej ul. Kantaka 8/9, I. piętro, a pieniądze ofiary u skarbnika p. Bolesława Ziętkiewicza, ul. Nowa nr. 8, lub też wpłacić na konto czekowe nr. 201 266 P. K. O. Poznań.

Piękne plany

Nowa szata ogrodów miejskich — Plac sportowe

Dyrekcja Ogrodów Miejskich przystąpi niebawem do wycięcia w ogrodach miejskich tych drzew, które wskutek ubiegłej ostrej zimy najbardziej ucierpiały i których nie da się uratować.

Obecnie czyni się już przygotowania w celu nadania ogrodom nowej szaty na wiosnę. Ze względu na Międzynarodową Wystawę Turystyki i Komunikacji ogrody udekoruje się specjalnie starannie.

Ponadto zamierza się w różnych częściach miasta utworzyć szereg placów sportowych dla młodzieży według projektów decernatu wychowania fizycznego przy magistracie. Istnieje projekt stworzenia w każdej dzielnicy po 2 placu sportowe, na których mogłaby ćwiczyć nasza młodzież. (z)

Bolączki Głównej

O usprawnienie pracy miejscowego oddziału pocztowego

Do licznych bolączek Głównej zaliczyć można niezbyt sprawne działanie miejscowej poczty, nad którą zawisła ponadto groźba zlikwidowania. Byłby to cios dla mieszkańców tak licznej dzielnicy jak Główna, którzy celem załatwienia spraw pocztowych musieliby jechać aż do śródmieścia.

Agentura pocztowa Poznań 10, mieszcząca się w Głównej, ma w swym okręgu doręczeń nietylko Główną, ale również i obwód wiejski, do którego należą Janikowo, Kicin, a nawet Czerwone, posiadający kiedyś własną agenturę. Podział pracy jest taki, że jeden z trzech listonoszy obchodzi Główną, doręczając pocztę raz dziennie, co mu zajmuje czas mniej więcej do godz. 16. Dwóch pozostałych obsługuje okręg wiejski, co jest szczególnie utrudnione w porze zimowej. Normalnie kończą ci dwaj listonosze swoje zajęcia około godziny 17-tej.

Poprzednio pracowała i urzędnicza, równocześnie właścicielka lokalu, w którym znajduje się poczta. Tytułem dzierżawy za lokal i swą pracę otrzymywała ona łączne wynagrodzenie... 120 zł miesięcznie. Wobec tak niskiej płacy zażądała podwyżki, na co jednak Dyrekcja Poczty odpowiedziała odmownie, tłumacząc się, że dla agentur nie przewiduje się wyższego wynagrodzenia. Jak nas informują, dotychczas nie wynajęto żadnego lokalu, a przedłużono narazie umowę na krótki okres, po wygaśnięciu której, poczta w Głównej może łatwo przestać istnieć.

Trudno poprostu uwierzyć, żeby ten najgroźniejszy prognostyk stał się faktem w dzielnicy uprzemysłowionej się coraz bardziej. Raczej przeciwnie — należałoby dążyć do usprawnienia poczty w Głównej i zwiększenia ilości dziennych doręczeń. Przedewszystkiem potrzebny byłby jeszcze jeden listonosz: trzeba by dążyć też do tego, ażeby skrzynki opróżniali urzędnicy pocztowi na motocyklach, a przecież droga ze Śródku na Główną jest wcale niedaleka. Obecnie dzieje się to dosyć przestarzałym systemem, gdyż przesyłki ekspedjuje się zaledwie 2 razy dziennie po ciągami w kierunku Poznania na urząd

pocztowy nr. 3 o godz. 6 i 19, i tam dopiero odbywa się sortowanie.

Wyrażamy przekonanie, że Dyrekcja Poczty i Telegrafów weźmie powyższe pod życzliwą rozagę i wprowadzi te tak bardzo pożądane reformy, nie dopuszczając do zlikwidowania agentury pocztowej w Główniej. (jar.)

Jakto?!

Pan nie abonuje jeszcze „Wielkopolskiej Ilustracji“? To źle!

Niechaj Pan zaraz zażąda bezpłatnego egzemplarza okazowego od Administracji w Poznaniu, św. Marcin 70.

KALENDARZYK

Środa, 11 grudnia 1929.

Słońce: wschód 7.52 — zachód 15.09 — długość dnia 7 godzin 47 min.

Księżyc: wschód 13.11 — zachód 1.05 — po I kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiark. plus 2 st. Cels. Pogodnie. Wiatr południowo-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 8 st. Cels., najniższa plus 2 st. C.

Stan wody w Warszawie według notowań In spekcji Drog Wodn. dziś plus 0.35 m. Kal. rz.-kat.: Damazy P. — jutro Aleksander M.

Kal. słow.: Wojmir — jutro Wolidar.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona. St. Rynek 37. — Apteka Zielona. ul. Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ulica Mickiewicza 22.

Lazarz: Apteka Lazarska, ulica Małeckie go 26.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. W innych dzielnicach apteki tam się znajdujące.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy. ul. Pocztowa 30. dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Młodzież Wszechpolska.** Zebranie konstytucyjne sekcji koleżanek odbędzie się dziś o godzinie 20 w lokalu własnym przy ul. św. Marcina 65 (podwórce, prawa I piętro).

— **Zebranie Wszechstanowego Zw. Rycerzy Orła Białego** odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 20 w lokalu p. Koniecznego przy ul. Masztalarskiej 2.

— **Zebranie Samod. Handlarzy Okrężnych** odbędzie się 15 grudnia o godzinie 16-iej przy ul. Ślusarskiej 6.

— **Tow. Śpiewu im. F. Nowowiejskiego Poznań - Lazarz** odbędzie swe zebranie w środę, dnia 11 bm. o godzinie 20 w sali Kasy Obywatelskiej, ul. Marszałka Pocha 80-81. — Lekcje śpiewu odbywają się we wtorki i piątki o godzinie 20 w sali św. Antoniego.

— **Sodaliczka Nauczycielek.** Nabożeństwo sodaliczne odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 9 w kaplicy sodalicznej O. O. Jezuitów. Po nabożeństwie zebranie

plenarne. — Zebranie zarządu odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 17 u Ojców Jezuitów.

— **Tow. Młodych Destylatorów w Poznaniu** zwołuje plenarne zebranie w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 21.30 w restauracji Ratuszowej.

— **Zebranie Koła Kuźniczanek** odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16 u p. Zakrzewskiej, Wąły Wązów nr. 15.

— **Tow. Młodych Przemysłowców,** wydział metalowy, zwołuje plenarne zebranie na czwartek dnia 12 bm. o godz. 20 do lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska nr. 8. Na porządku obrad m. in. dalszy ciąg wykładów o elektrotechnice.

— **Akademickie Koło Misyjne.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 20 w Collegium Medicum. Ks. dr. prof. Abt wygłosi referat p. t. „Wstępne wiadomości o Indjach“; p. Gogółkiewicz stud. med., będzie mówił na temat „Cele i zadania akcji lekarsko-misyjnej“.

— **Walne zebranie Sekcji Eucharystycznej Sodalitacji Pań Miejskich** w Poznaniu odbędzie się w piątek o godz. 17 w sali Księgarni św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22. Na porządku obrad wykład ks. dr. Brossa, sprawozdanie roczne i wybór zarządu. Ze względu na ważne sprawy prosi o liczny udział członków i gości Zarząd.

— **Tow. Restauratorów** zwołuje w dniu 12 grudnia wielkie zebranie protestacyjne przeciw zarządzeniu Magistratu o pobieraniu podatku za przebywanie w lokalach po godz. 12 w nocy. Posiedzenie odbędzie się o godz. 16 w lokalu „Splendid“ ul. 27 Grudnia 10. Zaprasza się wszystkich zainteresowanych do bezwarunkowego wzięcia udziału w obradach.

WYKŁADY

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Porucznik dypl. Jan Ostrowski wygłosi w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus niezmiernie ciekawy odczyt na temat „Wojna jako zjawisko polityczne“.

ŻYCIE SOKOLE

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ Poznań - Wilda** odbędzie zebranie plenarne dziś, w środę, o godz. 19.30 w sali drużyny Zawadkowej, Górna Wilda 75.

— **Zebranie gniazda w Ujściu** odbyło się w lokalu hotelu „Centralnego“. Zebranie zajął prezes dh Zoch. Przedewszystkiem omawiano sprawę kupna boiska, wobec jednak małej ilości obecnych na posiedzeniu członków odroczono tę sprawę do walnego zebrania, które odbędzie się w styczniu. Uchwalono urządzić zabawę 2 marca 1930. Ćwiczenia gimnastyczne ustanowiono na czwartki o godzinie 19 do 20.15, a potem o 21.30 są ćwiczenia p. w. Następnie odczytał prezes katechizm sokoli i po omówieniu kilku spraw mniejszej wagi zamknął zebranie. (um)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Polskie Tow. Graficzne w Poznaniu.** Z okazji dziesięciolecia istnienia T-wa odbędzie się w niedzielę, dnia 15-go b. m. o godz. 10 przed południem uroczysty obchód w salach Koła Seniorów, Aleje Marcinkowskiego 26 (dom ogrodowy, II piętro). Program przewiduje m. in.: sprawozdanie z 10-letniej działalności, występ Koła Mandolinistów Związku Druk., referat p. dyr. Jana Kuglina, referat p. dyr. T. Wierockiewicza n. t. „Książka starożytna“ i t. d. Po zebraniu odbędzie się otwarcie wystawy poglądowo-graficznej p. T. G., którą zwiedzać będzie można do godz. 18.

— **Licytacja.** W sobotę, dnia 14 grudnia rb. o godz. 10 odbędzie się w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (pokój 17) — publiczna licytacja około 80 tabl. czekolady i 5 kg batonów czekoladowych.

— **Tow. Uczestników Powstania Poznań - Wilda.** Zbiórka w niedzielę 15 bm. o godz. 8 rano w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75 celem wzięcia udziału w zjeździe ościennych inwalidów wojennych. Ubiór: czapki powstańcze.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Z Stow. Właścicieli Nieruchomości.** W sali p. Jarockiego odbyło się zebranie członków Stow. Właścicieli Nieruchomości. Referat o obecnym stanie własności miejskiej wygłosił p. wiceprezes Makiwicz i omówił szereg aktualnych zagadnień, a mianowicie zamierzenia zarządu w sprawie budowy mieszkań i projektów budowlanych zarządu. O wynikach wyborów do rady miejskiej i programie przyszłej działalności referował p. radny mecenas Goebel. Mówca wskazał na konieczny wynik wyborów miejskich również i dla właścicieli domów. Następnie omówił szereg zadań w radzie miejskiej na przyszłość, a szczególnie poruszył sprawę racjonalnego budownictwa miejskiego, które wyobraża sobie w ten sposób, iż magistrat winien umożliwić budowę domów małomieszkaniowych w jak największej ilości, ażeby przyciągnąć bezczynne niejednokrotnie drobniejsze kapitały prywatne. W dalszym ciągu referowali p. wiceprezes Makiwicz w sprawie stróżów domowych, p. Cofta o wywozie śmieci, a w sprawie lamp orientacyjnych, anten radiowych i opłat stemplowych p. radca Nowakowski. Poruszone sprawy wywołały żywą dyskusję, w której zabierało głos kilku mówców. (k)

Uczucie przepełnienia, nieprawidłowa fermentacja w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia, w wątrobie, zastój żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca, usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Opinie lekarskie wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy, osiągnięty przy używaniu wody Franciszka Józefa u ludzi, prowadzących siedzący tryb życia. Żądać w aptekach i drogeriach. nw 6016

— **Tow. Uczniów Handlowych** odbyło swe plenarne zebranie przy licznych udziałach członków. Obrady otworzył prezes p. Tronowicz, witając „uratorów pp. W. Ziętka i R. Piętkę. Z zadowoleniem przyjęli obecni do wiadomości, iż p. Woźniak ofiarował na cele oświatowe 100 zł, dalej, że biblioteka powiększyła się o 50 tomów. Dnia 15 bm. zwiedzą członkowie T. U. H. „Browary Huggera“ i fabrykę H. Kantorowicz. Następnie wygłoszono szereg deklamacji, a referat o powstaniu listopadowym i z 1918-19 r. wygłosił były członek T. U. H. p. H. Łuczak. Zebrani wyrazili prelegentowi uznanie, darząc go hucznymi oklaskami. W dalszym ciągu omawiano sprawy wewnętrzne towarzystwa. (z)

— **Z targu.** Dnia 11. bm. na pl. Sapińskiego płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 6.00—6.20 zł; masła mleczarskiego 7.00—7.20 zł; twarogu 1.00—1.40 zł; miodu 3.70—4.10 zł; litr śmietany 2.80—3.20 zł; litr mleka pełnego 40 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 3.40 do 3.60 zł; słoniny wędzonej 4.00—4.20 zł; wieprzowiny 3.20—4.40 zł; wołowiny 3.20—4.40 zł; cielęciny 3.20—4.80 zł; skopowiny 2.80—3.20 zł; koziny 2.00—2.20 zł; smalec 4.00—4.20 zł; za drób: para kurcząt 6.00—7.00 zł; kura 4.00—5.00 zł; perlica 5.00—6.00 zł; kaczka 5.00—6.00 zł; 1 kg. tuczonej gęsi 4 zł; para gołębi 2—3 zł; para kuropatów 6—7 zł; indyk 10—16 zł; królik 3—4 zł; za ryby: 1 kg. szczupaka 4.40—5.00 zł; karpia 4.00—5.00 zł; lina 3.60—4.40 zł; karasza 2.00—4.40 zł; leszcza 1.60—2.40 zł; okonia 2.60—3.60 zł; suma 4.00—5.00 zł; białych ryb 0.80 do 1.50 zł; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 groszy; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 1.20 zł; jarmużu 40 gr; 1 kg. pietruszki 50 groszy; seleru 1.00 zł; 1 kg. brukselki 1.40 zł; białej kapusty 25—40 groszy; miodrej i włoskiej 40 do 60 groszy; 1 p. kalarepy 15 gr; 1 kalafior 0.30—1.00 zł; 1 kg. melonu 30 gr; 1 kg. bobu 1.20 zł; 1 kilogram pomidorów 0.80—1.40 zł; 1 kilogram borówek 2.80 złotych; — za owoce: 1 kg. jabłek 0.40—1.60 zł; gruszek 1.00—1.60 zł; za grzyby: 1 kg. zielonek 1.00 do 1.40 zł; czubajki, szare, zielonki, sarny i inne grzyby 1.00 zł za kg.; 1 kg. chleba 40 gr; 1 kg. śledzi zielonych 1.00—1.20 zł; olej jadalny lniany litr 2.40 zł; mako-wy 2.80 zł. — Targ dość ożywiony, dowozy duże; ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **Spłoszony włamywacz.** W nocy z wtorku na środek włamano się do biura parafii św. Marcina. Jak wskazują ślady, włamywacz przeszedł przez parkan od strony ul. Wysokiej, a następnie przez ogród i wtargnął do biur parafjalnych, mieszczących się w piwnicach nowej plebanji. Złoczyńca wygłął kraty zabezpieczające okno i rozbil szybę, a następnie wtargnął do wnętrza, gdzie poróżbił łomem biurka i dwie skarbonki bez wartości. Przypuszcza się, że włamywacz spłoszony, gdyż w tym czasie między godz. 1 a 2 wzywano do chorego wikariusza parafii św. Marcina ks. Krajewskiego. Nasuwa się podejrzenie, iż włamanie jest dziełem tego samego rabusia, który w dniu wczorajszym usiłował wtargnąć do willi p. radcy Cybichowskiego, został jednak spłoszony. (k)

— **Rewizja u złodzieja.** Podczas rewizji u Tadeusza Kaczmarka, mieszkającego na Zawadach, znaleziono duże zapasy pudrów, perfumów, wód kolońskich, mydeł i różnych artykułów drogerijnych, oraz dwie maszyny do strzyżenia włosów i brzytwy. Towar ten przedłożono p. Leonowi Różańskiemu, u którego popełniono ostatnio kradzież. Okazało się, że to właśnie towary jemu skradzione. Kaczmarka przekazano władzom sądowym. (z)

— **Kradzieże i włamania.** P. Maciejewskiemu Janowi, zamieszkałemu na Chwaliszewie 58-59, skradziono na ul. Szewskiej z kieszeni portfel z gotówką 250 zł i dokumentami, ogólnej wart. 255 zł. — Z podwórza przy ul. Kochanowskiego 19 skradziono na szkołę Stanisława Sierka i Bronisława Łowińskiego, zam. w Żegrze, dwa rowery męskie, wart. 340 zł. Opis:

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Matężstwo na złość“.
Aurora: „Królewskie diamenty“ — i Douglasem Fairbanksem.
Bajka: „Pancernik Atlantic“.
Casino: „Ostatni rozkaz“.
Colosseum: „Dziewczyna ze Spelunki“.
Corso: „Panika“.
Edison: „Prawo miłości“.
Kapitol: „Niewolnica Alacha“.
Metropolis: „Kobieta na księżycu“.
Odeon: „Alraune“.
Renaissance: „Syn nieba“.
Słońce: „Asfalt“.
Stylowe: „Nowe życie“.
Wilsona: „Życie i przyszłość kobiety“.

kolór czarny, nr. rej. 6361 — Poznań, kierownica wygięta do góry, siodło zwykłe, sprężyny połamane, koła z błotnikami, opony zwykłe, tylna opona nowa, bez hamulca, wart. 100 zł.; drugi rower marki „Weltrad“, koloru czarnego, kierownica do góry wygięta, siodło zwykłe, felgi zwykłe, na tylnym błotniku bity znak firmy „Weltrad“, opony szare, wolny bieg torpedy, ogólna wart. 240 zł. — P. Piotrowi Nowakowskiemu, zam. przy Chwałiszewie 66, skradziono z mieszkania z zamkniętej szafy 380 zł. Podejrzany jest Władysław Ratajczak, posadzony również o kradzież obuwia na szkodę byłego jego pracodawcy Dojszyna przy ulicy Mała Garbary 7 a. — P. Sylwester Stachowski, zamieszkał przy ul. Zorawiej 13, doniósł, że w nocy na 11 bm. włamali się złodzieje do jego składu delikatesów przy ul. Kraszewskiego 19 przy pomocy wyłamania drzwi podwórzowych i skradli 20 paczek herbaty, 250 tabliczek czekolady, 300 puszek sardynek oraz wiele innych towarów o ogólnej wartości 1000 zł. — P. Marian Tomaszewski, zam. przy ul. Słowackiego 37 doniósł, że do jego mieszkania włamali się złodzieje przez wyłamanie drzwi i skradli rower męski, płaszcz sukieny, 6 kg masła i większą ilość bielizny męskiej, i damskiej ogólnej wart. 1200 zł. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— Włamano się w Dziekanowicach w pow. gnieźnieńskim do mieszkania dzierżawcy domeny p. Józefa Skiera. Łupem włamywaczy padły trzy fuzje myśliwskie z futerałami, wartości około 1300 zł. (k)

— Pożar wybuchł w Węgielkach w pow. wrzesińskim w zabudowaniach gospodarza Augusta Erdmana; wraz z siostrą spalił się śrutownik, zapas jęczmienia, siano i słomy, wartości około 12000 zł. Jest podejrzenie, iż ogień został podłożony zbrodniczą ręką. (k)

— Włóczęga podpalił stóg w Jaroszewie w pow. wągrowieckim; stóg należał do p. Henryka Gräsera. Szkody wynoszą około 1200 zł. (k)

— Samobójstwo popełniła w Bydgoszczy w mieszkaniu przy ul. Kujawskiej 18 Janina Konieczko, która napila się trucizny. Przyczyną desperackiego kroku nie zdołano ustalić. (k)

— Postrzelili się z rewolweru w Bydgoszczy 17-letni Julian Lemański, zamieszkały przy ul. Łokietka 16. Chłopiec manipulował nabitym rewolwerem, przy czym padł strzał, raniąc nieostrożnego w nogę. Odstawiono go do lecznicy miejskiej w Bydgoszczy. (k)

— Kamień przysięgnął mu nogę. W ubiegły czwartek po południu wydarzył się w fabryce szkła w Ujściu nieszczęśliwy wypadek. 33-letni robotnik Leon Gapiński z Dziembówka wyładowywał ciężkie 8-centnarowe kamienie z wagonu. Wioząc na dwukolowym wózku duży kamień, przeznaczony do budowy pieca hutniczego, zahaczył nogą o deskę, tak, że nie był w stanie utrzymać wózka, który spadł mu wraz z kamieniem na lewą nogę, łamiąc ją poniżej kolana. Musiano sprowadzić prywatne auto z Chodzieży i odstawić nieszczęśliwego do szpitala.

— Listonosz rzucił się pod pociąg. — Zatrudniony w Urzędzie Pocztowym i w Zbąszyniu listonosz Jankowiak popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg popiesznym, przechodzący o 1.50 w nocy z Poznania. Śmierć nastąpiła na miejscu wskutek ucięcia głowy. Przyczyną samobójstwa dotąd nie ustalono. (zt)

— Samobójstwo popełnił w nocy na 10 bm. przez zatrucie się gazem świetlnym niejaki Bernard Jankowiak, krawiec, mieszkający w Grudziądzu przy ul. Lipowej 104. Powód samobójstwa jest dotąd niewyjaśniony. (dz)

— Okradziony w pociągu. Dnia 9 bm. dokonali dotąd niewyśledzeni sprawcy śmiałej kradzieży w pociągu pomiędzy stacjami Jabłonowo — Grudziądz. Pasażer Krajewski, jadący z Łodzi, zmęczony daleką podróżą, zasnął. Skorzystali z tego złodzieje i zabrali mu portfel zawierający 270 zł gotówki. Na najbliższej stacji zbiegli w niewiadomym kierunku. (dg)

JARMARKI

— Krobła. Jarmark na bydło i konie odbędzie się 14 bm.

— Osieczna pow. Leszno. Jarmark na konie, bydło, świnię, towary kramne i produkty rolne odbędzie się w wtorek, dnia 17 bm. Jarmark zapowiada się do brzo, gdyż dawno oczekiwany spód świni jest obecnie dopuszczony.

— Zantewyśl. Jarmark ogólny odbędzie się dnia 17 bm. Spód świni niedozwolony.

— Ostroróg. Dnia 18 bm. odbędzie się jarmark na konie, bydło i towary kramarskie.

— Wronki. Dnia 19 bm. odbędzie się jarmark na konie, bydło, kozy, świnię, drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie.

Z WIELKOPOLSKI

— Obrzycko. (Z życia Młodzieży.) W niedzielę dnia 8 bm. odbyło się w szkole katolickiej zebranie Stow. Młodzieży Polskiej. Obrady zgromadzenia pod przewodnictwem p. dr. Adamskiego odczytał protokół z ostatniego zebrania. Bibliotekarz dr. Szczepan Marjan wygłosił odczyt p. t.: „Poleśtał Chrobry, a chwila obecna“. — Na wniosek dh. Schwartz zebrani u-

chwili zakupić radjo. Do Stowarzyszenia przyjęto ogółem 16 nowych członków. Po wyczerpaniu porządku obrad na zakończenie odśpiewano pieśń „Hej do apelu“.

— (Z ruchu Towarzystw.) W niedzielę dnia 15 bm. odbędzie się w sali posiedzeń u p. Józefa Strojnego zebranie Tow. Rob. Pol. Katol., na którym kier. szkoły p. Rudnicki wygłosi wykład o gazownictwie. W lokalu zebrani p. Leonarda Króla odbędzie się zebranie Kółka Włoszaniek, a w lokalu p. Piotra Kasprzaka zebranie Kółka Rolniczego.

— (Odpust św. Mikołaja.) W Słopanowie odbył się ub. niedzieli odpust św. Mikołaja.

— (Święto Matki.) W ub. niedzielę Stow. Kobiet Pracujących obchodziło święto Matki. Z tej okazji w salce p. Józefa Strojnego odbyło się uroczyste zebranie. Obrady zgromadzenia pod przewodnictwem p. Czerwinkowa, witając zebranych. Kółko śpiewacze odśpiewało pieśń „Nad kołyską“, poczem dr. Staroszczyński i Michałowiczówna wygłosiły deklamacje. Do uświetnienia uroczystości przyczynili się również pp. Dorszewska i Radomska. — Punktem kulminacyjnym zebrania był referat ks. patrona Dziubińskiego. Zkończył nastąpił wspólny śpiew „Matkom naszym dobra noc“, poczem wystawiono żywy obraz. Na zakończenie odśpiewano pieśń „My chcemy Boga“.

— (Wieczór Młodzieży. Stow. Młodzieży Polskiej) urządziła w przyszłą niedzielę na sali p. Leonarda Króla wieczornicę, na którą złożyła się dwie sztuczki teatralne a mianowicie „Fatalna kielbasa“ i „Napał bandytów“ oraz deklamację, monolog, wykład, a na zakończenie pokazy piramidy. Wstęp bezpłatny. Na pokrycie kosztów pobierać się będzie dobrowolne datki. Czysty zysk przeznacza Stowarzyszenie na zakup radja. (os)

— Wągrowiec. (Z Kółka Miłośników Sceny.) Miesięczne zebranie Kółka odbyło się na sali p. Rosy pod przewodnictwem p. Maciejewskiego. Przewodniczący wygłosił odczyt p. t. „Rola reżysera w teatrze ludowym“. Poza tem odegrał zespół amatorski sztukę Domnika p. t. „Wesoły wieczer“. Uchwalono urządzić wycieczkę do Poznania. W zebraniu brało udział blisko 250 członków i gości.

— (Wieczór muzykalno-wokalny.) Staraniem Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego urządzono na sali gimnazjum klasyczne uroczyste wieczór wokalno-muzykalny dla uczczenia rocznicy powstania listopadowego. Na program złożyły się: odczyt p. prof. Modelskiego o powstaniu listopadowym, śpiewy chóru gimnazjalnego pod batutą p. prof. Olszewskiego, deklamacje solowe i zbiorowe, fragment sceniczny i występ muzyczny. Całość wypadła bardzo udanie, ku zadowoleniu licznie zebranej doborowej publiczności. (ek)

Z ŚLĄSKA

— Król. Kuta. (Zaginęła dziewczyna.) Lisakowski Jan, zam. w Królewskiej Ilucie przy ul. Szpitalnej 16, zgłosił, że jego córka Małgorzata, uposiedzona umysłowo, w dniu 29 ub. m. oddaliła się z domu rodzicielskiego i dotychczas nie wróciła. Wszelkie wiadomości, mogące się przyczynić do wykrycia obecnego pobytu zaginionej, należy kierować do Wydziału Śledczego w Król. Ilucie. (skk)

Z życia Towarzystw

— Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincenego a Paulo na św. Łazarzu. Niedawno odbyło się po rekolekcjach walne zebranie. Sprawozdanie z działalności zdawał ks. prob. Gorgolewski. Członków liczy Stowarzyszenie 347, w tem czynnych jest 22. Zebranie pod przewodnictwem p. Zieglerowej odbywały się regularnie co tydzień. Działalność Stowarzyszenia była bardzo ożywiona. Pomocy udzielono 564 osobom (jednorazowo 272, przejęciowo 81, stałe 15). Na gwiazdkę obdarzono 134 ubogich w Wielką Sobotę obdarzono święconem 128 osób do pierwszej Komunii św. ubrano 16 dzieci ubogich. Wspierano ubogich w formie tygodniowych bonów, za które otrzymywano towary; dostarczono opał i t. d. Ogółem wynosiło to 11.486.26 zł. Dochody składały się ze składek członków wspierających i ofiar złożonych przed kościołem i do kłęcznika przed św. Wincentem a Paulo. Co miesiąc wydawano na biednych prawie 1000 zł.

Następnie ks. prob. podał do wiadomości nowy statut Stowarzyszenia, nadesłany przez władzę duchowną. Potem dokonano wyboru nowej Rady, która później ukończyła się w taki sposób: Dyrektor ks. prob. Gorgolewski, przewodnicząca sekcji opieki nad ubogimi p. Małewska; przewodnicząca sekcji dochodów p. dr. Wieleńska, przewodnicząca sekcji propagandy p. dyr. Bobińska sekretarka p. Cybulska, skarbniczka p. aptekarz, Milewska, radne pp. generałowa Poniatowska, Zalałowska i p. Czarnecka. Do komisji rewizyjnej weszły pp.: Wojtarska Zofia i Filipowiczowa.

Zebrania sekcji opieki odbywają się w biurze Caritas, na probostwie, co środę o godz. 17; sekcji propagandy u p. Bobińskiej co poniedziałek o godz. 17 (ul. Matejki 53); sekcji dochodów co wtorek o godz. 17 u p. drowej Wieleńskiej (ul. Matejki 50). Zebrania Rady odbywają się u ks. proboszcza w pierwszą sobotę miesiąca o godz. 16.

Wobec reorganizacji Stowarzyszenia, uprasza się bardzo Szanowne Panie o zapisywanie się na czynnych członków do poszczególnych sekcji.

Bliższych informacji udzieli odnośnie przewodnicząca.

Wszelkie korespondencje należy przysyłać na ręce ks. prob. Gorgolewskiego — Poznań — św. Łazarz, M. Focha 97.

— Rok służby miłosierdzia w Pniewach. Tow. św. Wincenego a Paulo w Pniewach pow. szamotulskiego odbyło ostatnio swe roczne walne zebranie. Zgłosiła je p. Marja Mielęcka, witając przybyłego ks. prob. Skapskiego. Na przewodniczącego powołała p. Z. Głębocką, na sekretarkę zebrania p. Z. Hojnecką. Nastąpiło sprawozdanie sekretarki, p. J. Przewoźnej, wykazujące, że towarzystwo liczy ogółem 95 członków w tem 18 pań czynnych. W okresie sprawozdawczym doznało 160 osób pomocy w postaci żywności, opał i odzieży. Pomocy lekarskiej udzieliła bezinteresownie p. dr. Felicki. Na gwiazdkę obdarzono 60 ubogich i 100 dzieci w ochronce; na Wielkanoc również 60 ubogich. Do pierwszej komunii św. ubrano częściowo 10 dzieci; a 120 uczrzą no śniadaniem. W ciągu zimy wydawano przez dwa miesiące śniadania i dokarmia no 90 dzieci w szkołach. W wrześniu zebrano na dotkniętych ciężkim pożarem mieszkańców Jakubowa 207 zł. Przydzielano również częściowo 40 osób. Suwencji otrzymało towarzystwo. — Po sprawozdaniu p. W. Przewoźnej nastąpił referat ks. prob. Skapskiego z Duszniak Czcigodny prelegent mówił o akcji charytatywnej, nawołując do niesienia pomocy biednym. Przewodniczący w serdecznych słowach dziękował ks. prelegentowi za piękny referat, poczem zwrócił się do ks. Miskiewicza, dziękując w imieniu wszystkich członków za współpracę w towarzystwie. W końcu przewodniczący wyraził słowa uznania dla prezydentki i całego zarządu za gorliwą pracę, apelując gorąco do serc Młodych Polek, by pracy w towarzystwie nie tylko się przyglądały, lecz zapisywały się na członków i czynnie ze starszemi współpracowały. (os)

Ze zjazdu pracowników umysłowych w Katowicach. W ubiegłą niedzielę odbył się w Katowicach zjazd przedstawicieli P. Z. P. (Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych). Po nieważ zjazd był połączony z uroczystością dziesięciolecia związku w czasie powojennym, przybyło oprócz delegatów w liczbie 147, reprezentujących 69 kół miejscowych, dużo gości. Obrady toczyły się pod honorowym przewodnictwem członka założyciela p. Stanisława Webera. Prezes związku p. Ludwik Maciejewski dał pogląd historyczny na rozwój związku, przedstawiając barwnie walki, które związek musiał staczać w czasie przedwojennym jako organizacja kulturalno-oświatowa, a po rewolucji niemieckiej jako związek zawodowy z żywiołem niemieckim a szczególnie z niemieckimi związkami pracowniczymi zmierzającymi do uniemożliwienia istnienia organizacji polskiej. Z sprawozdania kasowego wynikało, że związek w roku bieżącym miał 27.000 zł. nadwyżki, a liczba jego członków podniosła się ponad 5 tysięcy. Następnie wygłosił sekretarz związkowy Henryk Tollas referat na temat: „Czego żądamy?“, w wyniku którego podjęto uchwały dotyczące się spraw taryfowych, zmiany obowiązujących ustaw społecznych i rozciągnięcia na Śląsk Górny ustaw o urlopach. Po załatwieniu kilku spraw drobniejszej wagi zamknięto zjazd okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

TEATRY

— Z Teatru Wielkiego. Dziś, w środę „Żydówka“. W czwartek, 12 bm. atrakcyjna opera Różyckiego „Casanova“ w doskonałym wykonaniu pp. Bojar Przemienieckiej, Fedyczkowskiej, Fontanówny, Kisielewskiej, Drahbka, Maja i in. Przy pulpicie dyr. Wojciechowski. W piątek, 13 bm. „Madame Pompadour“ z p. Grabowską w tytułowej partii. W sobotę, 14 bm. „Hrabina Marica“.

„Skowronek“, operetka Lehara, dana

Przez szybkę

Kochani goście

Lubię zbierać stare anegdorki i raczyć niemi swych bliźnich. Znam właśnie jedną taką, bardzo wiekową.

Do pewnego sklepu tytoniowego przychodzi codziennie mały, rudy Zydek. Wechodzi, wyciąga z kieszeni niedopałek papierosa i zapala go od znajdującej się w sklepie świecy gazowej.

Pewnego razu przez zapomnienie nie zapalono świecy. Zydek robi awanturę. Zdenerwowany grubiaństwem gościa, właściciel sklepu pyta:

— A właściwie z jakiej racji pan się denerwuje? Kto pan właściwie jest?

— Kto ja jestem? Pan mnie nie poznaje? Ja jestem pański stały klient! Ja tu codziennie przychodzę zapalać papierosa!

To się nazywa prawo zwyczajowe w zastosowaniu.

Przed kilkuset laty przyszli do Polski nikomu nieznani przybysze. Zaukane to było i nieszczęśliwe, iż litość brała patrzeć. Wślizgiwali się do sklepu chyłkiem i z miną pobitego psa...

będzie po cenach niższych w niedzielę po południu

„Krysia Leśniczanka“, melodyjna pełna humoru operetka Jarno, która obiegła z olbrzymim powodzeniem wszystkie sceny, dana będzie w środę. W tytułowej partii wystąpi Jadwiga Fontanówna, w innych ważniejszych pp.: Bratkiewicz, Folański, Gruszczyński, Sendek i Wiśniewski, kapelmistrz p. Eichstaedt, reżyser p. Folański, nowe dekoracje art. mal. p. Jarockiego.

— Z Teatru Polskiego. Dziś po raz 2 głośna komedia świetnych humorystów francuskich M. Hennequina i R. Coolusa „Królowa Biarritz“, która na wczorajszej premierze zapelniała teatr a publiczność owacyjnie przyjmowała sztukę i wykonawców. — Sądząc z wczorajszego przyjęcia „Królowa Biarritz“ stanie się przebojem sezonu zimowego. Główne role grają: pp. Grabowska (tytułowa), Ludewizanka, Sachnowska (księżna), Wojciechowska, Biesiadecki, Chmielewski, Godlewski, Przysański i in. Sztukę wyreżyserowała p. Młodziejowska. Nowe efektowne dekoracje St. Jarockiego.

— Z Teatru Nowego. Dziś, w środę sensacyjna sztuka p. t. „Niezwyczajny seans“, która na scenie Teatru Nowego cieszy się ogromnym powodzeniem. — „Niezwyczajny seans“ — to przebieg sezonu wszystkich teatrów Europy. — Niezwyczajne emocjonująca treść tej sztuki oraz doskonała gra całego zespołu z znakomitym artystą, ulubieńcem publiczności warszawskiej, p. K. Justianem w roli głównej, wywołują żywe oklaski u publiczności. — Jutro, w czwartek, ciesząca się ogromnym powodzeniem komedia Pagnola p. t. „Pan Topaz“ (Wielkie A. B. C.). W roli tytułowej znakomity nasz gość p. K. Justian, kreujący niezmierzanie postać Topaza, profesora etyki. Pagnol w świetnej tej komedji ukazuje nam prawdziwe oblicze „powojennych ludzi“, chłoscząc bezlitośnie spekulantów i aferzystów.

Teatr Wielki

Dziś — „Żydówka“, opera Halevy'ego. Czwartek, 12 12. „Casanova“, opera komiczna Różyckiego

Piątek, 13. 12. „Madame Pompadour“, operetka Falla.

Sobota, 14. 12. „Hrabina Marica“, operetka Kalmana.

Niedziela, 15. 12. o godz. 15 „Skowronek“, operetka Lehara. (Ceny niższe).

Niedziela, 15. 12. wieczorem „Casanova“, opera komiczna Różyckiego.

Poniedziałek, 16. 12. „Księżniczka dołarów“, operetka Falla.

Wtorek, 17. 12. „Dama pikowa“, opera Czajkowskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie.

Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Bilety poprzednio do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PAMIĘTNIK ROBOTNIKA: MATERJAŁ, WNIOŚKI

Początek przyniósł mi na stół grubą książkę (str. 443) z Poznania, wydaną staraniem Polskiego Instytutu Socjologicznego. Jest to „Życiorys własny robotnika”, skreślony przez Jakóba Wojciechowskiego. Dzieło przygotowane do druku dr. Józef Chałasiński, on też dodał w przedmowie rzecz o życiorysie jako materiale socjologicznym. Prof. Stefan Szuman poprzedził całość rozprawką o znaczeniu podobnych autobiografii dla psychologii. Dodano portret autora i autograf, aby stwierdzić paszportowo autentyczność pamiętnika i zaspokoić ciekawość czytelników. Ciekawą tę książkę firmuje księgarnia Jachowskiego w Poznaniu (1930).

Wojciechowski napisał swój pamiętnik na wezwanie konkursowe Instytutu Socjologicznego; konkurs rozstrzygnięty w r. 1923, przyczem Wojciechowski urodzony we wsi Nowem w pow. śremskim w r. 1884 jako syn parobka niepiśmiennego, puszczony w świat na życie wyrobnicze ze szczupłą wiedzą elementarną tułał się po robotach fabrycznych po Niemczech, służył wojskowo podczas wojny, wreszcie z Magdeburga w 1923 wrócił do kraju. Mniejsze o fakty życia — są szare. Ale chodzi o człowieka.

Na tle ludzi obcych etnicznie zarysuj się, jako reprezentant rasy, w sposób dla cywilizacji polskiej zaszczytny. Nie wysoka to kultura, przyziemna, ale jakże mocna w podstawach! Życie jego jest nieraz prawie zoologiczne, ale gdyby od głównych punktów podstawy tego człowieka poprowadzić przedłużenia proste w kierunku wysokiej cywilizacji, ani razuby nie chybiły. Człowiek gotowy niemal w swej jakości, tylko mu brak nadbudówek ilościowych. Zwłaszcza w dziedzinie moralności ogólnej, religijności, poczucia narodowego, ładu, honoru, trzeźwości sądu. Człowiek samoderodny, a właściwie postawiony; człowiek na wyrost.

Znajdziemy w jego pamiętniku potwierdzenie, że lud daje życiu narodowemu fundamenty murwane. Nie piasek to i nie grząski grunt, lecz mur. A każda w nim cegielka żywa, mająca nieprzebrane możliwości rozwoju indywidualnego. Pomyśleć tylko, że z takiego chłopca od gęsi przy intensywniejszej hodowli wyrósł opodał Kasprowicz!

Książkę wydano umiejętnie, nie starto z pamiętnika barwy etnograficznej i właściwości osobistych pisarza samoderodnego. Przepisano ją tylko na czysto, dając poprawną grafikę pisarską, ale zostawiono słownictwo, budowę gwarową i styl, a w tym stylu wyraża się charakter Wojciechowskiego. I w szczegółach i w całości. To jedno, że założył pracę na wielką skalę i, nie chybając tej skali, potrafił do końca ciężką ręką dzieła dokonać, — świadczy o niepospolitej sile charakteru.

Jestże więc to pisarza jego dzieło literaturą? Nie. Muszę to zaznaczyć ze swego stanowiska literackiego, wiem bowiem, że łatwo u nas o błędy w rozeznawaniu literatury. W błąd nieraz wprowadza sam fakt pisma i druku, a gdy jeszcze forma pamiętnika, gotów kto wziąć Wojciechowskiego za powieściopisarza. Nie. To jest protokół własnoręczny obiektu, użytego na doświadczenie w celach naukowych. To nie jest książka dla czytania, dla rozrywki.

Materiał w ten sposób zdobywany przez socjologów, psychologów, literatów kultury — za przykładem uczonych niemieckich. — można uznać za pewnego rodzaju votum nieufności dla powieściopisarzy. Uczylimy się tajemnicy życia z literatury pięknej, dopóki ta istotnie doszukiwała się prawdy, uciekając się w tym celu do studjów, do przeświadczenia życia zapomocą intuicji poetyckiej i ustalania dobytých w tej drodze cech najgłębszych życia w trwałych dziełach sztuki. Nieocenione usługi oddał powieściopisarze procesom uświadamiania się społeczeństw. Ze narody dochodziły do poznania swej jaźni, że zdobywały jasną świadomość swego bytu odrębnego i procesów psychicznych, zachodzących wewnątrz ich cywilizacji. — zawdzięczamy to w dużym stopniu literaturze. Była ona organem wiedzy o sobie i nawet sumienia zbiorowego.

Uczyli się Francuzi od Balzaca lub Zola, myś się poznawali, jak w lustrze,

w Kraszewskim, Prusie, Reymoncie, Dygasińskim. Powieściopisarze pisali życiorysy oparte na studjach i współzawodniczyli z poetami, odkrywając wewnątrz duszy ludzkiej. Były to stopy dokumentów ludzkich. Odkąd jednak powieść cofnęła się na teren bajki i zmerkantylizowała się, biorąc na siebie niezaszczynną obsługę pornograficzną, nauka postanowiła stworzyć przy swoich laboratorjach sekcje życiorysowe.

Co do mnie osobiście, rezultatów bardzo owocnych ani socjologii ani psychologii w tej drodze nie wrózę. Każdy pamiętnik nie będący literaturą, nie przestaje być plodem indywidualnym. I tylko z wielkiej ilości tego ziela możnaby wyciągnąć kroplę praw naukowych. Będzie to wtedy statystyka. A ta już jest. Największy pożytek z takich pamiętników będzie miała historia kultury — właśnie z tych odpadków od psychologii i socjologii w postaci faktów zewnętrznych i stosunku, jaki obyczajowo się zaznaczał wobec nich w postawie ludzi. Będą to pamiętniki ważkie jako materiał etnologiczny i historyczny tak, jak pamiętniki Paska, a za naszych czasów ś. p. Kurasia Ferdynanda.

W rzeczach socjologii i psychologii, jeśli nie statystyka, to przenikliwe wejrzenie intuicyjne wielkiego artysty. I to nie w sposobie pamiętnikowym osobistym, ale w słowie, płynącym z duchowego zespolenia się ze środowiskiem przez sympatię. Dane, tą drogą zdobyte na życiu duchowym, mają daleko więcej szans prawdy, niż dane kombinowane z opisu przejawów zewnętrznych. Łatwiej je wziąć do sprawdzenia, niż szukać wypadkowej z faktów indywidualnych byle jak przeżytych.

Poezja wielka to nie innego, jak materiał doświadczalny introspekcji psychologicznej. Wliczam tu i powieść. Błądzono być może po omacku w Polsce przed stu laty, bądź co bądź za przewodem filozofów takich, jak Libelt i Gołuchowski, gdy poezja brała na siebie zadanie pogodzenia górnej myśli cywilizacyjnej, osięgającej szczyty w sztuce, z życiorysem pracy i gdy widziano „sztukę, jako chorągiew na prac ludzkich wieży”. Wtedy badano lud nie przez pamiętniki ad hoc pisane, ale przez pamiętniki zbiorowe ludu w folklorze; szukano ducha ludu i miano przeświadczenie, że lud jest współtwórcą świata cywilizacji przez to samo, że pracuje fizycznie. Jego myśł jest w tem, że pracuje postaciując rzeczy, że praca jego samego kształtuje. „Najprostszy cieśla — mówił uczeń ówczesnej filozofii, Norwid — wyrobić musi w pierw umysłu stałość, bez której nie ma siły, nawet zysku”.

Tak oto poeta robił socjologję i psychologję i robił trafnie. Co jest ciekawego w pamiętniku Wojciechowskiego? „Umysłu stałość”.

Nie mam zamiaru cofania nauki pod ster poezji, ale czuję, że potrzeba nauce naszej drogowskazu polskiej myśli filozoficznej. Opracowana przez J. Piechockiego „Norwidowska koncepcja sztuki-pracy” w seminarjum polonistycznym (T. Grabowskiego) w Poznaniu, mogłaby być podjęta z innej strony w jakiejś sekcji humanitarnej przy Instytucie Socjologicznym. Przeżycia wielkich poetów są pierwszorzędym materiałem do badania tajemnic, jak się tworzy cywilizacja.

Wracając do pamiętnika Wojciechowskiego, muszę podzielić się wrażeniem, że piętno kultury duchowej niemieckiej wżarło się w niego głęboko. Nie jest czystym okazem ludu polskiego. Stracił wśród Niemców wstydlwość w sprawach piciowych. W kulturze ludu polskiego niema tego naturalizmu obyczajowego. Fakty są wwołane wstydem. Nie wiem, jakimi warunkami konkursu związany był Wojciechowski, ale jego zoograficzne wyznania miłosne w druku polskim nie są na miejscu. Ciężki to błąd wydawnictwa. Po pierwsze nie są to szczegóły tak ważne do socjologii i psychologii, aby ich nie można było odmienić redakcyjnie, a powtóre istnieje praktyka naukowa, że tego rodzaju rzeczy z folkloru wydawane są na prawach rękopisu dla użytku jedynie badaczy, nie zaś w publikacjach księgarskich.

Zygmunt Wasilewski.
Warszawa

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

U POZNAŃSKICH MATEMATYKÓW

W dniu 5 grudnia r. odbyło się Walne Zebranie Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego, na którym wybrano przez aklamację dotychczasowy zarząd z prof. dr. Zdzisławem Krygowskim, jako przewodniczącym, na czele.

Działalność Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego w okresie od ostatniego walnego zebrania tj. od dnia 17 października 1927 roku do 5 grudnia 1929 r. polegała na zorganizowaniu szeregu referatów oraz odczytów, na których członkowie towarzystwa wygłaszali bądź wyniki własnych badań, bądź też referowali o najnowszej literaturze matematycznej.

Ogółem odczytów oraz referatów odbyło się 15, a mianowicie w r. akad. 1927/28 — siedm z dziedziny analizy kombinacyjnej, równań różniczkowych geometrycznych cyklicznej, teorii mnogości, z dziedziny odkształceń krzywych i powierzchni, oraz w r. akad. 1928/29 — ośm z teorii dedukcji, z teorii funkcji całkowitych przestępnych, z teorii rozwiązań ogólnych równań algebraicznych, z teorii równań różniczkowych, z teorii kongruencji dwukwadratowych.

Pozatem Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Matematycznego zorganizował zakończenie Pierwszego Kongresu Matematyków Krajów Słowiańskich, który odbył się w Warszawie w dniach 23—27. IX. 1929 r., przyjmując przybyłych do Poznania członków wymienionego Kongresu w dn. 27. i 29. IX. 1929 r.

LITERATURA

Walka o Bank Polski. Wzmiankowaliśmy już na tem miejscu powieści p. Mieczysława Jarosławskiego, wydawane przez R. Wegnera w Poznaniu. Jak w poprzednich tak i w świeżo wydanej („Dr Marx”) autor wprowadza w grę dwa czynniki: detektywistyczną awanturę i sprawy polityki międzynarodowej. Tym razem chodzi ni mniej ni więcej, jak tylko o zgładzenie Banku Polskiego. Sprawa to nie prosta. Komplikuje się ona tem więcej, że wśród tych, którzy mają chęć podciąć tę naszą arterję finansową walczą dwie koncepcje wykonania planu. Jedna, która reprezentuje bohatera powieści Dr Marx (recte: Marchlewski) polega na tem, aby Bank Polski zniszczyć, puszczając w ruch skomplikowane urządzenia techniczne, które Marxowi udało się zaistalować w podziemiach Banku. Bohater powieści jest nie tylko złoćczyńcą, ale zażartym wrogiem Polski, wrogiem politycznym. Inne znowu mają kłopoty jego współtowarzysze pracy. Ci chętnieby obwołili się przy zbrodniczej robocie, a za cel główny stawiają sobie puszczanie w obieg fałszywych banknotów. Do całej historii miesza się oczywiście kobieta: jest nią narzeczona niejakiego Robaka, urzędnika Banku Polskiego, a zarazem tajnego agenta bandy międzynarodowej i pasierbica Mistrza Marxa. Mimo tak wysokich koligacji dzielna ta dziewczyna nie tylko nie daje się wciągnąć w machinacje zbrodniczego planu, ale przeciwnie, przez spółdziałanie z inspektorem Banku, Kunciewiczem przyczynia się waleśnie do zdemaskowania zbrodniarzy i udaremnienia całego planu.

Powieść, którą nasi czytelnicy znają zresztą z odcinka porannego naszego pisma, powinna zyskać sobie poczytność także w wydaniu książkowym. Obfituje ona w liczne perypetje, opisane ciekawie, trzymające w napięciu czytelnika. Autor wyrabia sobie fiziojnomję pisarza detektywnego nowego typu. W tem tkwi jego oryginalność. (jes)

SZKOLNICTWO

Nowy podręcznik matematyczny. Nakładem K. S. Jakubowskiego we Lwowie ukazał się w listopadzie br. nowy podręcznik pióra prof. W. Sierpińskiego pt. Wstęp do teorii mnogości i topologii. Całość składa się z trzech rozdziałów poświęconych liczbom kardynalnym, zbiorom uporządkowanym i zbiorom punktowym. Na stu kilkunastu stronach zapozna autor czytelnika z najważniejszymi pojęciami i metodami tych podstawowych dziedzin matematycznych, ograniczając zakres materiału do tego minimum, które obowiązuje dzisiaj każdego matematyka. Nowy podręcznik nie jest przeróbką lub streszczeniem obszernego, dwutomowego dzieła prof. S., poświęconego temu samemu przedmiotowi, lecz stanowi nowe ujęcie tematu, odpowiadające ściśle celowi, który sobie autor wytknął. Wraz z niedawno wydaną Teorią liczb niewymiernych prof. S. nowe jego dzieło daje doskonałe wprowadzenie studjujących w metody współczesnej nauki. Obie książki powinny się znaleźć w ręku każdego studenta rozpoczynającego studia matematyczne. (W. S.)

Muzyka dla młodzieży. Z Warszawy donoszą nam: Zarząd Filharmonji Warszawskiej urządził w niedzielę popołudniową koncerty symfoniczne dla uczniów szkół średnich i zawodowych. Ceny biletów znacznie obniżone, tak, iż nie przekraczają cen w kinematografach. Ostatnim koncertem dyrygował p. Kazimierz Wilkomirski. Orkiestra wykonała Beethovena trzecią „Leonore”, symfonję szóstą (Pastoralną) i akompanjament do fortepianowego koncertu G-dur. Grał go p. Ryszard Werner. Słowo wstępne wygłosił przed koncertem p. Karol Stromenger (w. mj.)

Muzyka symfoniczna w Łodzi. Jak nam z Łodzi donoszą, odbył się we Filharmonji pierwszy tegoroczny wielki koncert Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej. Dyrygował p. Ignacy Neumark. Orkiestra wykonała Webera uwerturę „Oberon”, III symfonję „Eroica” Beethovena i akompanjament do skrzypcowego koncertu D-dur Beethovena, który odegrał jugosłowiański skrzypek Zlatko Balokovic (l. mj.)

Cyganie uczą się muzyki. Z Wiednia piszą nam: Pod nazwą „Bihari” powstała w Budapeszcie pierwsza na Węgrzech i w świecie szkoła muzyki dla cyganów, którzy dotychczas uczyli się jedni od drugich, a w ogóle uczyli się niewiele. Bihari był słynnym „primasem” w zeszłym stuleciu, więc jego nazwiskiem ozdobiło to najnowsze konserwatorium. Powstało ono staraniem Związku Muzyków-Cyganów, bo i ci wieczni nomadzi zastosowali się do postępu i zorganizowali się w zrzeszenie. Do egzaminu wstępnego zgłosiło się półtorej setki uczniów, zdało go przeszło stu. (wm)

„Miss Italia”, śpiewaczka. Pisma włoskie donoszą, że uczestniczka światowego konkursu piękności, Livia Marcacci, która była „Miss Italia”, przeszła do opery i zaczyna gościnne występy w Stanach Zjednoczonych.

KRAJOZNAWSTWO

Geologiczne problemy Litwy historycznej. Z Wilna donoszą nam: Na miesięcznym posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk prof. dr. Bronisław Rydzewski, dziekan wydziału mat.-przyr. U. S. B. i znany geolog mówił o geologii dawnej Litwy. Rozległy kraj między Bałtykiem i Dzwina a Prypecią od południa jest prawie zupełnie nieznaną pod względem geologicznym. Zajmował się nim dawniej Gedroyc, a obecnie Wołosowicz i Mieczysław Limanowski fragmentarycznie te okolice badał. Obszar stanowił część niewielkiego zagłębienia, „zasmarowanego” osadami, pozostawionymi przez topniejącą czaszę lodowcową. Na osady te składają się piaski, margiel, iły i glina z glaznikami. Krajobraz morfologiczny tego obszaru jest bardzo monotony pod względem rzeźby powierzchni. Pewne wzniesienia tworzą liczne moreny, czyli zwaly lodowcowego materiału czy to miejscowego, czy też przywiezionego z dala. Większe wzniesienia, jak n. p. wyniosłość grodzieńska lub Nowogródzka wytworzyły się pod wpływem wydzwigających w górę czynników wglębnych, tektonicznych. Nawodnienie jest niezmiernie ciekawe a dzisiejsza sieć rzeczna wytworzyła stąd cofania się (t. j. topnienia) wielkiego lodowca dyfuzyjnego. Referat urozmaiciły mapy i wykresy, demonstrowane przez prelegenta. (J. ML)

VARIA

Książki pod choinkę. W nowych przesyłkach wydawnictw gwiazdkowych znajdujemy bardzo odpowiednio na prezenty dla najmłodszych pociech dwie książeczki Marji Buyno-Arctowej: „Kocia Mama”, opowiadanie o małej Zosi, wielkiej przyjaciółce zwierząt, wychodzą w zeszłym już wydaniu, co najlepiej świadczy o poczytności książeczki wśród najmłodszych czytelników i „Słoneczko”, historia małej Marysielki, w wydaniu trzecim. Obie książeczki ozdobione są rysunkami p. Wandy Romeykówny. Dla starszej młodzieży interesująca lektura stanowi Józefa Watry-Przewłockiego: „Król Arktyku”. Akcja rozgrywa się na dalekiej północy, w krainach śniegu i lodów, tem więc przypominając powieści Londona i Curwooda. Jednym z głównych bohaterów jest Polak, wnuk powstańca z 1863 roku. Powieść ta, drukowana swego czasu na łamach „Ilustracji Wielkopolskiej” cieszyła się wielką poczytnością. (tk)

PISMA NADESŁANE

„Przegląd Powszechny”. Nr. 552. Treść: J. Urban: „Pius XI a Rosja dysydenta”. — J. Rostworowski: „Apostol czci Bożego Serca”. — Prof. L. Caro: „Niebezpieczeństwo karteli między państwami dla Polski”. — T. Rzewuski: „Sto lat od śmierci Leona XII”. — A. Czerwiński: „Ukraina w poezji Słowackiego”. — Dr. Z. Ciechanowska: „Problem Żydów wschodnich w powieściach J. J. Tharand”. — Przegląd piśmiennictwa. — F. Bielak: „Pierwszy Międzynarodowy Zjazd Filologów słowiańskich w Pradze”. — Dr. Silvio Mikucki: „Z działalności naszych Towarzystw naukowych”.

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

Z dnia

Naprzód idziem!

Upływają właśnie trzy lata, jak powstał Obóz Wielkiej Polski. Hasła, jakie rzucił wówczas Roman Dmowski, powołując go do życia, odbiły się głośnie echem w całej Polsce. Powstanie nowej organizacji okazało się w świetle wypadków i zdarzeń aktem historycznej doniosłości.

Idea narodu zorganizowanego, rządzonego nie według mrzonek między-narodowych i recept „humanitarnych”, lecz jedynie zgodnie ze swoją tradycją i w zrozumieniu swoich celów i potrzeb, znalazła bowiem natychmiast żywiołowy oddźwięk w młodym pokoleniu. Idea ta była ideą nową, była reakcją przeciw rozkładowi i rozbiściu, oznaczała wypowiedzenie waliki formułkom masonskim i socjalistycznym, które naród rozkładają. A wszędzie i zawsze wszystko to, co nowe, co oznacza reakcję i walkę znajduje najlepsze zrozumienie, wśród młodego pokolenia, nieprzeżartego starymi natogami. Lecz nie tylko dlatego hasła Dmowskiego porwały młodzież. Przedewszystkiem wyrażały one dążenia, zamiary i pomysły samego młodego pokolenia, które częściowo zdobyło je instynktownie, a częściowo własną pracą i własnym myśleniem.

Hasła Obozu Wielkiej Polski są wysoce moralne, bo nawołują do służby i do poświęceń. Obóz nie opiera się na karierowiczach i na tych co „służą ojczyźnie”, by obsypać się orderami i kazać uwielbiać swe dostojęstwa tłumowi. Dzięki temu, że Obóz był prześladowany, znaleźli się w nim tylko prawdziwi ideowcy o twardych charakterach. I to jest jego siła oraz gwarancja jego nieugiętości. „Czwartych brygad” on nie potrzebuje i nigdy do siebie nie dopuści.

Obóz wniósł do społeczeństwa hasła hierarchii, karności, dyscypliny, wypowiadając tem samem walkę tradycyjnym wadom polskim: gnuśności i warcholstwu. Te jego cechy sprawiają, że powiał w kraju ożywczy prąd, powstała świadomość odrodzenia, zarysowała się wyraźna droga, wiodąca do wielkości narodu.

Lecz największą zasługą Obozu jest ujęcie w ramy organizacyjne wielkich przeobrażeń ideowych i moralnych, jakie dokonały się w młodym pokoleniu polskim, nie pamiętającym już demoralizujących czasów niewoli, a wyrośniętym w wolności. Renesans religijny i narodowy młodzieży polskiej, nie tylko akademickiej, jak sądził min. Czerwiński, znalazł w ruchu Młodych ujęcie dla swego temperamentu bojowego w walce ze złem i z tem wszystkim, co osłabia naród.

Po trzech latach pracy, nieraz ciężkiej, lecz spełnianej z młodzieńcem zapalem i bezinteresownością, o jakiej nie mają pojęcia „sanatorzy”, zrobiliśmy już wiele. Narzuciliśmy się społeczeństwu, jako pewna siła zorganizowana, karna, wiedząca, czego chce i do czego dąży, z którą każdy liczyć się musi i której już nie można usunąć. Jesteśmy wszędzie, w całej Polsce zdobywamy placówkę po placówce. Idziemy spokojnie, pewnym krokiem, bo wiemy, że zwycięstwo do nas należy. Mamy czas. Jesteśmy młodzi, a wiemy, że za nami kroczą dalsze roczniki...

Nie wszyscy jeszcze rozumieją doniosłość faktu historycznego, jakim jest przewrót ideowy w młodym pokoleniu polskim. My sami może nie zdajemy sobie sprawy z roli, jaką spełniamy i jaką jeszcze spełnimy.

Ale jeżeli czasem pragnęlibyśmy zbyt szybko doznać wyników naszej pracy, to pamiętajmy, że jedna ku temu wiedzie droga: praca, porządna, systematyczna i wytrwała nad sobą i w organizacji. Nie upajajmy się sukcesami. Musimy mieć mocne głowy. Nie róbmy nic powierzchownie. Własnym przykładem pociągajmy innych. Jeszcze nie wszystko jest doskonałe. Jeszcze wiele będziemy musieli się napracować i namozić. Lecz my musimy ukończyć trud i moźół. Bo tylko w pocie czoła zdobywa się wielkość. W ciągu tych trzech lat zdobyliśmy pierwsze okopy. Już nikt nas z nich nie wyruguje.

Lecz my idziemy dalej, naprzód, przebojem!

Odwet Ojczyzny

Ktokolwiek czyta uważniej dzienniki „sanacyjne”, kto przysłuchuje się przemówieniom „sanacyjnych” przywódców, uderzony być musi cechującym je, a w ostatnich czasach jeszcze się zmagającym zamilowaniem do taniego, „patriotycznego” frazesu. Owe ciągle: „w interesie państwowym”, „wszystko dla państwa”, wygłaszane z emfazą, kiedy chodzi o obronę interesów zgoła pośledniejszego gatunku, przybieranie przez „zbawców Ojczyzny”, wzajemnie wieńczących swoje zasługi, przy równocześnie rosnącym stale zamilowaniu do wszelkich uroczystości, obchodów itp. wszystkie owe tak charakterystyczne przejawy patriotyzmu hałaśliwego, zewnętrzznego, płytkiego stały się dzisiaj jednym z najpowszechniejszych i najbardziej typowych znamion całego obozu „pomajowego”. W przedwojennej Galicji taki rodzaj uczuć patriotycznych i sposób ich uewnętrzniania nazywany był „tromtadradcją”. Odżył on obecnie w pełni w Polsce niepodległej ażeby wycałnić swe piętno na psychice i na całym sposobie postępowania grupy t. zw. „sanacji”.

Jakie są przyczyny tego zjawiska? Czy wypływa ono z powtarzających się wciąż w zespole „sanacyjnym” pomysłów pokonania obozu narodowego „jego własną bronią”, zagłuszenia nakazów polityki narodowej jaskrawością „patriotycznej” frazeologii? Nie wątpliwie, ten wzgląd taktyczny odgrywa nie małą rolę, jednakże gust, z jakim ową frazeologią posługują się „sanatorzy”, jest wymowną wskazówką, że przyczyny tego zjawiska należy szukać głębiej, że wyjaśnienie może tu dać jedynie bliższe wniknięcie w dzieje kształtowania się typu psychicznego ludzi, stanowiących teraz w Polsce partję rządzącą.

Rozpatrując jeszcze z tego stanowiska, należy pamiętać, że działacze, stanowiący najdawniejszy i najściślejszy ośrodek obozu „sanacyjnego”, w młodości swej wszyscy bodaj formowali swoje przekonania polityczne na podstawie ideologii socjalistyczno-radikalnej. Wychowała ich doktryna materialistycznego poglądu na dzieje, drogę wskazywał „Manifest komunistyczny” Marxa i Engelsa, głoszący, że „robotnicy nie mają ojczyzny”.

W roku 1892, kiedy młody Józef Piłsudski wstępował do Polskiej Partii Socjalistycznej, program partji, uchwalony na zjeździe organizacyjnym w Paryżu, stwierdził, że ona „obstaje wiernie przy sztandarze międzynarodowej myśli rewolucyjnej”. W ogłoszonych w osiem lat później „wskazaniach taktycznych”, Centralny Komitet Robotniczy P. P. S. wypowiadał opinię, że „świadomy proletariąt nie może dziś przykładać ręki do realizowania programu jakiegokolwiek stronnictwa patriotycznego, bo byłoby to samobójstwem, budowaniem swemi rękami władz, które potem zwałę będzie trzeba”. Zaś żywiły niesocjalistyczne, lewicowe i prawicowe, które w późniejszym okresie dołączyły się do szeregów dzisiejszej „sanacji”, z reguły ulegały w silniejszym albo słabszym stopniu działaniu prądów, któreby można określić w sposób ogólny jak „ideologję masonską”, „antynacjonalistyczną”, a poddawały się pod tym względem wpływom pozornie tylko ze społeczeństwem polskim zasymlowanym sfer żydowskich. Nic też dziwnego, że walka z polskim obozem narodowym była i jest osiłą działalnością obozu „sanacyjnego” i naczelnym punktem jego programu, że pod hasłem tej właśnie walki dokonany był w r. 1926 „przewrót majowy”, obecnie zaś, po trzech dalszych latach doświadczeń, do tego samego boju niezmordowanie nawołuje swoich zwolenników komendant Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, pułkownik Ślask.

Ale miłość ojczyzny jest w duszy ludzkiej czemś tak przyrodzonem, instynktownem, koniecznem, że można ją osłabić i wykrzywić jej kierunek, ale zniszczyć jej i wyrwać z korzeniami nie zdołają żadne nakazy, żadne doktryny, żadne organizacje. Niejednokrotnie obserwować można zjawisko, że zdecydowani „wolnomyśliciele”, którzy za ujmę uważaliby dla siebie odmówienie pacierza, obawiają się zapalić jedną zapałką trzeciego papierosa, przywiązując zabobonne znaczenie do „trzynastki” itp.: naturalna,

na dnie duszy ukryta tęsknota metafizyczna, poczucie zależności człowieka od wyższej potęgi, zagłuszone teorjami ateizmu, odnajdują ujście w poddawaniu się pod władzę najpiętszego, najbardziej bezsensownego przesądu. Podobnie też sumienie narodowe, stępione hasłami „ogólnoludzkimi” czy klasowemi, zniesprawnione walką z „nacjonalizmem”, podświadomie poszukuje dla siebie ratunku w guślarstwie zamawianiu pustym „patriotycznym” frazesem. Ideologję narodową, jako jasno uświadomioną, wszelkiej dziedziny działalności ludzkiej przenikającą nakaz postępowania, zastępuje kiepska, głębszej treści wewnętrznej pozbawiona retoryka obchodowa.

Dla jednostek rzeczywiście silnie z Narodem związanych, żyjących jego życiem, ta napuszona, świąteczna frazeologia obchodów i parad najmniej może być chybą potrzebną. „Rzadko na moich wargach”, — wyznawał w „Księdze Ubogich” bezwzględnie najgłębiej narodowy poeta ostatniej doby Jan Kasprówiec — „jawi się krwią przepojony, najdroższy wyraz: „Ojczyzna”... „Ci, dla których patriotyzm jest przeważnie nastrojem odświątecznym... chcą, żeby rozbrzmiewał gwarem wielkich słów, przemawiał do wyobraźni nagromadzeniem efektów, chociażby trochę teatralnych, chociażby niezbyt starannie dobranych... Nasz patriotyzm zdrowy jest i silny i obejdzie się bez tych środków podniecających, pozostawiamy je bez pretensji tym, którzy sztucznego podniecenia potrzebują” — pisał jeszcze w r. 1899 pierwszy twórca ruchu politycznego wszechpolskiego, Jan Ludwik Popławski.

Obóz „sanacji” walczył i walczy w dalszym ciągu przedewszystkiem z obozem narodowym i z ideologją narodową, uważając je za najgroźniejszego swojego wroga. Przeciwnością się i przeciwstawia najostrzej wszelkiemu „nacjonalizmowi”, zarówno w dziedzinie życia politycznego, jak w zakresie tworzenia kultury. Ale boleśnie ironiczny ukazał się odwet ojczyzny na skosmopolityzowanej, skrzywionej doktrynerstwem przeciwnarodowem psychice tych ludzi. Nie chcieli oni uznać idei narodowej jako podstawy ustroju i polityki państwowej, jako podstawy całej wogóle twórczości cywilizacyjnej, potępili ją i tępią wciąż z zapamiętaniem, jako nazbyt rzekomo „ciasną” zamało „nowoczesną”... Aż oto padli przed nią na kolana wówczas tylko, kiedy zjawiła się ich oczom zasłanianym w kształcie najbardziej powierzchownym, najbardziej zewnętrznym, pod postacią mundurów, rewii wojskowych, oficjalnych parad w dni uroczyste. I przeciwnicy idei narodowej ukorzyli się nagle, kiedy ujrzeli nie ją już, ale jej parodię najnędniejszą, w zakłamanym patosie sprzedajnego dziennikarza, w pustce okolicznościowego wierszyka. Piotrem Skargą stał się dla nich Ehrenberg, Mickiewiczem — Or — Ot.

Jan Rembieliński.

Kronika Organizacyjna

— Z Komitetu Młodych Dzielnicy Zachodniej. Z polecenia Komitetu Dzielnicego w Poznaniu przeprowadził członek Komitetu p. red. Ryszard Pięstrzyński inspekcję działalności Wydziału Pow. Młodych w Częstochowie oraz podlegających Wydziałowi placówek. — Podczas dwudniowego pobytu przeprowadził delegat Dzielnicy szereg rozmów oraz odbył zebranie, na które licznie przybyli członkowie i sympatycy Obozu Wielkiej Polski. Prace Wydziału odbywają się normalnie i owocnie.

— Legitymacje dla Młodych grupy akademickiej, którzy są już w posiadaniu godła Obozu Wielkiej Polski, są do odebrania w godzinach dyżurów w lokalu O W. P. przy św. Marcynie 65 II. Zwraca się uwagę, że prawo noszenia godła O W. P. — miecze Chrobrego przysługuje jedynie tym członkom, którzy będą się mogli wykazać posiadaniem legitymacji członkowskiej.

— Zebranie Młodych O. W. P. w Główniej odbyło się 4 bm. o godz. 20 w Kasyne fabryki Celgielskiego. Zagaił je w obecności około 40 członków p. Pionczyński. poczem udzielił głosu p. Konwińskiemu. Prelegent omówił z okazji minionej przed kilku dniami 99 rocznicy powstania listopadowego przyczynę i skutki zbrojnego odruchu w r. 1830. Po referacie zabrał głos p. Pionczyński i podkreślił niektóre ciekawe momenty z dziejów naszej niewoli. Poza tem mówił jeszcze p. Pi. o znaczeniu ideologii narodowej. Zebranie zabrał

licznie głos w dyskusji, wyrażając i swoje życzenia M. i. oświadczył, że tak jak z wielkiem zainteresowaniem przysłuchują się referatom treści ideowej i historycznej, tak też i z niemińszem uczęszczaliby na referaty treści gospodarczej i z wszelkich innych dziedzin życia państwowego. Dodał, że szeregi Młodych interesują się żywo wszelkimi zagadnieniami życia publicznego.

— Z sekcji „A” przy Wydziale Grodzkim. W czwartek, 21 listopada odbyło się w sali Stronnictwa Narodowego zebranie Młodych sekcji „A” przy Wydziale Grodzkim. Udział członków był liczny. Zebranie zagał krótkim przemówieniem kierownik Wydziału Grodzkiego red. R. Fengler, oddając głos referentowi, przewodnikomitetu Młodych Dzielnicy Zach. p. J. Zdzitowieckiemu. Mówca zajął się rozpatrzeniem stanowiska, jakie młode pokolenie polskie zajmuje w układzie obecnych stosunków społeczno-politycznych. po jakiej linii kroczy rozwój ideologii Młodych, jakie wreszcie czynniki skłaniają do zająć takiego stanowiska. Wywody referenta poparł następnie red. Fengler, ciekawie rozszerzenie ram referatu nastąpiło dzięki mocnym wywodom p. Wyganowskiego. Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie odśpiewaniem „Hymnu Młodych”.

— Z pracy grup. We wtorek 19 listopada br. odbyło się w salce Obozu Wielk. Polski przy św. Marcynie 65 zebranie 2 grup Młodych O. W. P. z sekcji „A”. Punktualnie o godz. 8 zagał zebranie sekretarz wydziału grodzkiego p. Bol. Mayer, oddając głos p. Stef. Jakubowskiemu, który w swym referacie na temat „Młodzi a obecna sytuacja” przedstawił groźące niebezpieczeństwo ze strony niemieckiej, wzmagające się na skutek polityki kół sanacyjnych. Po powyższym referacie p. Chmielewski w dłuższym wywodzie omówił sprawy organizacyjne. W dyskusji zabrał głos p. Pionczyński, doskonale uwydatniając w swych słowach nastroje, jaki panuje w chwili obecnej wśród społeczeństwa a szczególnie wśród Młodych. Po przeczytaniu komunikatów bieżących zakończono zebranie odśpiewaniem „Hymnu” (sb).

— Z życia placówki w Odolanowie. W piątek, dnia 29. 11. 29. odbyło się zebranie miejscowej placówki O. W. P. w lokalu p. Blocha. Zebraniu przewodniczył obóz powiatowy p. dr. Haremski, który wygłosił dłuższe przemówienie na temat dzisiejszego położenia politycznego w Polsce. Następnie udzielił głosu p. Gniotowi Bronisławowi, który wygłosił referat p. t. „Obóz M. W. P., jego zadania i cele”. — Z kolei odczytał p. Cierkowski Leon referat na temat: „Odbudowanie Państwa Polskiego”. Następnie sekretarz p. Namysł Kazimierz przeczytał komunikaty. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. (il)

— Zebranie organizacyjne w Bogdaju — pow. Odolanowski. W niedzielę, dn. 24 listopada br. odbyło się tłumne zebranie organizacyjne O. W. P. w Bogdaju. Zebranie zagał gospodarz domu p. Cierpka, poczem udzielił głosu p. Br. Gniotowi, członkowi Wydziału Powiat. Młodych O. W. P. w Odolanowie. W obszernym referacie przedstawił p. Gniot historję ruchu narodowego, powstanie ruchu Młodych O. W. P., jego zadania i cele. W dyskusji uznano jednomyślnie konieczność organizowania się i uświadomienia w duchu narodowym. Następnie przystąpiono do ustalenia władz placówki: kierownikiem został p. Józef Cierpka, sekretarzem — p. W. Śródka, zaś skarbnikiem p. Franc. Wśród wielkiego entuzjazmu zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych. (i)

— Z Dzielnicy Krakowskiej. Uchwała Komitetu Wykonawczego Młodych O. W. P. w Warszawie został mianowany kierownikiem Wydziału Wojew. Młodych O. W. P. w Krakowie p. Witold Łęgowski, który pracą swą dał się chlubnie poznać na terenie okręgu Bielsko - Biała - Żywiec.

Z Wydawnictw

— Młody Narodowiec, organ Młodych, wydawany w Bielsku - Białej, nr 10 z października uległ konfiskacie. Numer, zwolniony po usunięciu ustępów zajętych przez cenzurę zawiera na wstępie motto Kasprówieca, artykuły: — „Robotnicy w szeregach narodowych”, wiersz „Do Młodych”, — „Moralne walory P. W. K.”, — „W służbie narodowej”, — „J. Piłsudski w obronie wolności słowa” — Rozmaitości — Kronikę „Z ruchu Młodych” itd.

Kalendarzyk zebrań

Młodych O. W. P. m. Poznań.

Sekcja żeńska w zwykłym lokalu zebrań o godz. 7.30 w piątek, 13 b. m. — referent p. red. R. Pięstrzyński.

Placówka Młodych — Główna o godz. 8 w czwartek 12 bm. w zwykłym lokalu zebrań. Referat red. R. Fenglera.

Zebranie kandydatów O. W. P. we wtorek, 17 bm. o godz. 8 w lokalu Obozu W. P. św. Marcyna 65. dom frontowy, ptr. II. — referent p. red. J. Harniczak.

Młodzi O. W. P. — Jeżyce zebranie informacyjne we wtorek, 17 bm. o godz. 8 w lokalu p. Kasperkowej.

Zmiany w rejestrze handlowym

W rejestrze handlowym oddział B zapisano: 1) dnia 27 czerwca 1929 nr. 23 przy firmie Polski Bank Handlowy Spółka Akcyjna Poznań Urzędnikowi bankowemu Marjanowi Friebesowi z Poznania udzielono prokury łącznej w myśl statutu spółki. Członek zarządu dyrektora Józef Mączyński został odwołany. 2) dnia 27 czerwca 1929 pod nr. 934 przy firmie E. Szulc i R. Kunert Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Fabryka Namiotów, Płacht i Worków Poznań. Celem przedsiębiorstwa jest fabrykacja płacht nieprzemakalnych, namiotów i innych w zakresie ten wchodzących artykułów, płacht żniwnych, handel workami nowymi i używanymi oraz użycie i reperowanie tychże. Kapitał zakładowy wynosi 30 000 złotych. Spółnik R. Kunert wnosi do spółki 1 biurko, jeden stół, 1 szafa, 2 fotele i 1 krzesło w łącznej wartości 1000 złotych. Spółnik E. Szulc wnosi nową maszynę do pisania systemu Remington w wartości 1000 złotych. Kierownikiem spółki jest kupiec Edward Szulc z Poznania. Spółka jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl umowy spółkowej z dnia 25 marca i 29 maja 1929 roku. 3) dnia 19 czerwca 1929 nr. 300 przy firmie Dr. Roman May chemiczna fabryka Towarzystwo Akcyjne Poznań. Zastępcą członka zarządu wybrano Stanisława Stwiorka z Poznania. 4) dnia 8 lipca 1929 nr. 398 przy firmie Hurtownia skór spółka akcyjna Poznań. W miejsce ustępującego członka zarządu Józefa Olszowskiego wybrano członkiem zarządu Feliksa Łukomskiego z tem, że do zastępowania spółki uprawniony jest wspólnie z dotychczasowym członkiem zarządu Józefem Herlichem. 5) dnia 8 lipca 1929 nr. 344 przy firmie Drukarnia Poznańska Towarzystwo Akcyjne Poznań. W miejsce ustępującego Jerzego Stama wybrano dyrektora Wacława Ciecierskiego z Poznania. 6) dnia 9 lipca 1929 nr. 295 przy firmie Poznański Bank Ziemi Spółka Akcyjna Poznań. W miejsce zmarłego dyrektora Bugzela wybrano adwokata Kazimierza Dziembowskiego z Poznania, kupiec Marjan Barkiewicz zastępuje członka zarządu z Poznania. 7) dnia 9 lipca 1929 nr. 318 przy firmie Młynotwórnia Towarzystwo Akcyjne Wytwórni Maszyn Młyńskich Poznań. Kupcowi Teofilowi Maciejewskiemu i kupcowi Marjanowi Paradowskiemu obydwoim z Warszawy udzielono prokury samodzielnej. 8) dnia 9 lipca 1929 nr. 384 przy firmie Spółka Akcyjna „Ostoja”, Księgarnia i Drukarnia Poznań. Kapitał zakładowy w bilansie brutto per 1 lipca 1928 wykazano w sumie 270 000 złotych. 9) dnia 27 lipca 1929 nr. 603 przy firmie Spółka Pedagogiczna Towarzystwo Akcyjne Poznań. Radcę Ignacego Jesionowskiego z Poznania wybrano dalszym członkiem zarządu. Spółkę zastępują odciąż członkowie zarządu łącznie. 10) dnia 22 sierpnia 1929 nr. 595 przy firmie „Robur” Import und Export Compagnie Towarzystwo z ograniczoną poręką w Gdańsku, filia w Poznaniu. Filia w Poznaniu zlikwidowano, firma wygasła. 11) dnia 12 września 1929 nr. 861 przy firmie Polmin w Poznaniu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedzibę spółki przeniesiono do Lwowa. 12) dnia 13 września 1929 nr. 584 przy firmie „Pozalit” Polskie Zakłady Litograficzne Spółka z ograniczoną poręką. Likwidacja ukończona, firma wygasła. 13) dnia 19 września 1929 nr. 923 przy firmie Francuska Spółka Akcyjna Banque Franco-Polonaise Paryż oddział w Poznaniu. Kapitał zakładowy przeznaczony na działalność w Polsce wynosi 2 500 000 złotych. Urzędnikowi bankowemu Edmundowi Millerowi z Poznania udzielono prokury łącznej w ten sposób, że zastępywać będzie oddziały agentury i podagenty spółki w Polsce i w wolnym mieście Gdańsku wspólnie z dyrektorem, wicedyrektorem lub prokurentem. 14) dnia 3 października 1929 nr. 356 przy firmie Luban Fabryka Przetworów Ziemniaczanych Towarzystwo Akcyjne Luban. W miejsce ustępującego członka zarządu Norberta Pawłowskiego wybrano Dr. Egon Friderici z Wronki. 15) dnia 22 sierpnia 1929 nr. 451 przy firmie Fabryka Wyróbów Ceramicznych Krotoszyń, Przysieka Spółka Akcyjna. Podwyższenia kapitału zakładowego, który obecnie wynosi 1 050 000 zł, dokonano uchwałą Walnego Zebrania akcjonariuszy z dnia 7 września 1928 i 5 października 1928 zmieniono § 6 (wynagrodzenie rady nadzorczej) i § 10 statutu (wynagrodzenie zarządu). 16) dnia 20 września 1929 nr. 413 przy firmie Edward Kreglewski Towarzystwo Akcyjne Poznań. Firma brzmi oddać Edward Kreglewski Spółka Akcyjna. Kapitał zakładowy po przerechowaniu dalszą uchwałą z 20. 12. 1928 wynosi obecnie 500 000 złotych, podzielonych na 5000 sztuk akcji po 100 złotych nominalnie. 17) dnia 11 października 1929 nr. 542 przy firmie Bank Agrarny Towarzystwo Akcyjne. Likwidacja ukończona, firma wygasła. 18) dnia 15. 10. 1929 nr. 852 przy firmie Eksport Rolny Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Wacław Pospieszynski jako kierownik ustąpił, kupiec Edmund Ignasiak jest jedynym kierownikiem. 19) dnia 15. 10. 1929 nr. 898 przy firmie Szoldrski Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. W miejsce ustępującego Lucjana Rychłowskiego wybrano kupca Ignacego Oppeln-Bronikowskiego z Poznania. 20) dnia 15 października 1929 pod nr. 939 firmie Beżana-Snieg Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Celem przedsiębiorstwa jest fabrykacja mrożonej śmietany w czekoladzie (razany), dalej fabrykacja lo-

dów sztucznych i innych artykułów cukiernych i handel wytworami. Kapitał zakładowy wynosi 20 000 złotych. Kierownikami firmy są przemysłowcy Jan Ryszard Zawodny, Leon Zawodny, żonażna Maria Krzywoń, wszyscy z Poznania. Spółka jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Statut ustalono aktem notarialnym z 7 sierpnia 1929. Spółkę zastępują dwóch kierowników łącznie. 21) dnia 15. 10. 1929 nr. 783 przy firmie Księgarnia i Instytut sztuk pięknych Spółka Akcyjna Poznań. Sewerynowi Dobskiemu z Poznania udzielono prokurę łączną z tem, że będzie podpisywał razem z członkiem zarządu. Uchwałą wolnego zebrania z dnia 25 czerwca 1929 zmieniono § 3 w ten sposób, że spółkę zastępuje 2 członków zarządu, jeżeli zarząd jest kilkuosobowy. 22) dnia 15. 10. 1929 nr. 337 przy firmie Centrala Skór Towarzystwo Akcyjne Poznań. Dotychczasowego zastępczego członka zarządu Tadeusza Michała Toczyńskiego mianowano członkiem zarządu. 23) dnia 15. 10. 1929 nr. 439 przy firmie Materiał Budowlany Spółka Akcyjna Poznań. Stefanowi Głowińskiemu, Stanisławowi Kowalskiemu i Władysławowi Ossowskiemu, wszystkim z Poznania, udzielono prokury łącznej w ten sposób, że dwóch prokurentów wspólnie zastępują spółkę. 24) dnia 15. 10. 1929 nr. 525 przy firmie Żelazohurt Organizacja sprzedaży wyrobów zjednoczonych hut Królewskiej i Laury Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Katowicach Oddział w Poznaniu. Firma brzmi oddać: „Żelazohurt”, Organizacja sprzedaży wyrobów Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Katowicach Oddział w Poznaniu. 25) dnia 15. 10. 1929 nr. 804 przy firmie Fabryka Kwasu Węglowego C. G. Rommenholler Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Rybniku Oddział w Poznaniu. Walter Reichmann ustąpił z kierownictwa firmy. 26) dnia 12. 10. 1929 nr. 864 przy firmie Fabryka miążgi drzewnej i tektur „Kostuchna” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. W miejsce ustępujących kierowników Szczepkowskiego i Stürmiera wybrano dyrektorów Franciszka Ksawerego Ziolkowskiego i Otto Bülowa z Poznania. 27) dnia 16 października 1929 pod nr. 940 firmie Atsa Separator Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Przedmiotem spółki jest wóz i wywóz jak również sprzedaż separatorów do mleka, maszyn do robienia masła, urządzeń mleczarni, maszyn rolniczych wszelkiego rodzaju i pokrewnych artykułów. Kapitał zakładowy wynosi 60 000 złotych. Kierownikami firmy są kupiec Robert Amster z Poznania i dyrektor Edward R. Gustafsson z Djursholm. Spółka jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Statut ustalono umową spółkową z dnia 20 listopada 1928. Kierownik Amster zastępuje spółkę samodzielnie, kierownik Gustafsson łącznie z drugim kierownikiem. Ogłoszenia publikuje się w Monitorze Polskim. 28) dnia 1 października 1929 nr. 869 przy firmie Wydawnictwo „Dzieje Miast Rzeczypospolitej Polskiej” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Oddać celem spółki jest ponadto wydawanie innych dzieł naukowych własnym nakładem. W miejsce ustępującego kierownika Chojnowskiego wybrano właściciela drukarni Marcina Maćkowiaka z Poznania. Uchwałą udziałowców z 8 maja 1928 ułożono statut w nowym brzmieniu. 29) dnia 23 października 1929 nr. 391 przy firmie Bank Przemysłowców Towarzystwo Akcyjne Poznań. Firma brzmi oddać Bank Przemysłowców Spółka Akcyjna. Obecny celem przedsiębiorstwa jest: a) dyskonto i redyskonto weksli wszelkiego rodzaju czeków i innych pieniężnych zobowiązań opiewających na walutę krajową i obcą, b) wydawanie pożyczek, zaliczek i otwieranie kredytów na termin określony oraz pod formą rachunków specjalnych, bieżących i kontokorentowych za zapewnieniem hipotecznym na nieruchomościach, na zastaw państwowych papierów procentowych, listów zastawnych, udziałów akcji, obligacji i innych wierzytelności na zastaw konosamentów, świadectw, składów towarowych, frachtów i kwitów kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żegluga na towary i plody wszelkiego rodzaju na zastaw drogiej metali w sztabach i monetach i asygnacji, na złoto i asygnat bankowych. Udzielanie kredytów, których wysokość dla jednego dłużnika przekracza 10 proc. kapitału zakładowego banku, jak również udzielanie kredytów in blanco lub kredytów za podkładem weksli z jednym podpisem może nastąpić tylko za zgodą Rady Nadzorczej. Korzystanie z kredytów w Banku przez członków Rady Nadzorczej, Zarządu oraz pracowników Banku może mieć miejsce tylko za każdorazowym zezwoleniem Rady; c) odbiór opłat za weksle i inne dokumenty terminowe oraz papiery procentowe z polecenia osób trzecich; d) dokonywanie wypłat wszelkiego rodzaju w obrębie Państwa Polskiego i zagranicą w miejscowościach, gdzie się znajdują oddziały, komisjonerzy lub korespondenci Banku; e) wydawanie przekazów pieniężnych na wszystkie miejscowości gdzie się znajdują oddziały, komisjonerzy lub korespondenci Banku; f) kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich wszelkiego rodzaju państwowych papierów procentowych, listów zastawnych, udziałów akcji i obligacji, których obieg w kraju jest dozwolony, drogich metali w sztabach i monetach oraz asygnacji zarządów górniczych, trat i weksli ciągłych krajowych i zagranicznych wszelkiego rodzaju wierzytelności monet i dewiz, kupno i sprzedaż towarów z polecenia lub na rachunek osób sklepających

kupno i sprzedaż nieruchomości na własny użytek oraz nieruchomości, których nabycie konieczne jest dla uchronienia się od strat; g) akceptacja i wydawanie weksli ciągłych, trat, akredytów i przekazów na miasta w kraju i zagranicą; h) przyjmowanie do przechowania za określoną zgry opłatą wszelkiego rodzaju papierów procentowych i przedmiotów wartościowych oraz wydzierżawiania składów towarowych i bezpiecznych pomieszczeń (szaf żelaznych) lub oddziałów w tych pomieszczeniach i składach dla przechowywania wartościowych papierów, przedmiotów i towarów; i) przyjmowanie wkładów bezterminowych i terminowych na rachunki bieżące i oszczędnościowe, przyjmowanie wkładów na książeczki wkładowe opiewające na nazwisko, otwieranie rachunków czekowych i wydawanie książeczek czekowych; j) kupno i sprzedaż na swój rachunek papierów procentowych państwowych udziałów, akcji i obligacji, asekuracja od wylosowania papierów wartościowych jakoteż pośredniczenie we wszelkiego rodzaju ubezpieczeniach papierów dywidendowych na rachunek własny nie może Bank nabywać na sumę przekraczającą 2/3 kapitału zakładowego, nie wolno Bankowi nabywać swoich własnych akcji ani też udzielać kredytów pod zastaw akcji własnych; k) otwieranie w drodze komisji subskrypcji na państwowe, komunalne i inne pożyczki, na akcje, obligacje i listy zastawne, których obieg w kraju jest dozwolony; l) zastaw własnych papierów i zastawianie w innych instytucjach kredytowych papierów wartościowych i towarów przyjętych od osób trzecich za ich zgodą; m) finansowanie i zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, uczestniczenie w tych przedsiębiorstwach, przeprowadzenie likwidacji przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju; n) branie i wypuszczenie w dzierżawę nieruchomości, pośredniczenie przy ich zakupie i sprzedaży, urządzenie i prowadzenie domów składowych wszelkiego rodzaju, nabywanie eksploatowanie i sprzedawanie koncesji wynalazków, patentów i przywilejów, branie w dzierżawę lub zarząd publicznych opłat, cel i danin; o) udzielenie gwarancji. Kapitał zakładowy wynosi 1 500 000 złotych. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z 28 października 1926 przerechowano kapitał zakładowy na 3 500 000 złotych i obniżono takowy o 500 000 złotych. Dalszą uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z 24 września 1927 obniżono kapitał zakładowy o 1 300 000 zł oraz o dalsze 450 000 złotych na sumę 750 000 zł i podwyższono go równocześnie o 750 000 zł na 1 500 000 zł. Obniżenia i podwyższenia kapitału zakładowego dokonano w bilansie brutto na 1 lipca 1928, wykazano kapitał zakładowy w sumie 1 500 000 zł. Kapitał zakładowy podzielony jest na 15 000 sztuk akcji po 100 złotych nominalnie, z czego 6 sztuk są, akcjami imiennymi uprzywilejowanymi, reszta brzmi na okaziciela. Akcje uprzywilejowane mają pierwszeństwo przy podziale majątku. Akcje II emisji wydano po kursie nominalnym. Do zastępstwa spółki upoważnieni są dwaj członkowie zarządu albo jeden członek zarządu z prokurentem lub dwaj prokurenci. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 28 października 1926 przyjęto statut w nowym brzmieniu z dalszą uchwałą z 24 września 1927 zmieniono § 5 (kapitał zakładowy), § 19 (wynagrodzenie rady nadzorczej), § 23 (właściwość walnych zebrań) i § 62 statutu (rozwiązanie spółki). Organem ogłoszeniowym jest Monitor Polski. 30) dnia 23 października 1929 nr. 11 przy firmie Skórzeńska i Wilczyńska Towarzystwo z ograniczoną poręką Poznań. Likwidację wznowiono, likwidatorem jest była likwidatorka Seweryna Skórzeńska. 31) dnia 24 października 1929 nr. 46 przy firmie Vesta Bank Wzajemnych Ubezpieczeń Poznań. Prokury Franciszka Babskiego, Stanisława Trynkowskiego i Romana Majki wygasły. 32) dnia 24 października 1929 nr. 356 przy firmie Luban Fabryka Przetworów Ziemniaczanych Towarzystwo Akcyjne Luban. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 31 sierpnia 1929 postanowiono podwyższyć kapitał zakładowy o 3 000 000 zł do 6 000 000 zł. Uchwałą z dnia 9 sierpnia 1929 postanowiono połączenie spółki z Spółką Akcyjną „Wielkopolskie Zakłady Przetworów Kartoflanych we Wronkach”, przyczem Spółka Akcyjna „Luban” jest spółką przejmującą. 33) dnia 24 października 1929 nr. 79 przy firmie Piekarnia Konsumu Urzędniczych Polskich Towarzystwo z ograniczoną poręką Poznań. W miejsce ustępującego kierownika Witajewskiego wybrano dyrektorem Władysława Fiedlera z Poznania. 34) dnia 24 października 1929 nr. 93 przy firmie Spichlerze Poznańskie Towarzystwo z ograniczoną poręką Poznań. W miejsce ustępującego Huberta Dzikowskiego wybrano urzędnika bankowego Franciszka Bogackiego z Poznania. 35) dn. 24 października 1929 nr. 164 przy firmie Poznańskie Towarzystwo odwozki z ograniczoną poręką Poznań. Dyrektor Tadeusz Szmyt jest likwidatorem. Uchwałą udziałowców z 5 lutego 1929 rozwiązano spółkę. 36) dnia 24 października 1929 nr. 300 przy firmie Dr. Roman May chemiczna fabryka, Towarzystwo Akcyjne Poznań. Firma brzmi oddać „Dr. Roman May Chemiczna Fabryka Spółka Akcyjna Poznań. Kapitał zakładowy przerechowano w bilansie brutto per 1. 7. 1928 podwyższając takowy o 3 900 000 zł. Kapitał zakładowy wynosi obecnie 10 400 000 zł i podzielony jest na 124 000 sztuk akcji po 80 złotych nominalnie Lit. A oraz 6000 sztuk akcji po nominalnie 80 złotych Lit. B. Pierwsze brzmi na okaziciela, drugie są imienne. Uchwałą walnego zebrania ak-

cjonariuszy z dnia 19 grudnia 1928 zmieniono temsamem § 3 statutu (kapitał zakładowy). 37) dnia 24 października 1929 nr. 390 przy firmie „Bellevue” Towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Po ukończeniu likwidacji firma wygasła. 38) dnia 25 października 1929 nr. 356 przy firmie Luban Fabryka Przetworów Ziemniaczanych Towarzystwo Akcyjne Luban. Kapitał Zakładowy wynosi obecnie 6 000 000 złotych. Podwyższenia dokonano przez wydanie 30 000 sztuk akcji po 100 złotych nominalnie brzmiających na okaziciela. Połączenia spółek dokonano. Firma brzmi oddać Luban — Wronki Przemysł Ziemniaczany Spółka Akcyjna, 39) dnia 25 października 1929 nr. 412 przy firmie „Warta” Towarzystwo Reasekuracyjne Spółka Akcyjna w Poznaniu. Prokurentowi Wacławowi Petrykowskiemu z Warszawy udzielono prokury. 40) dnia 25 października 1929 nr. 413 przy firmie Edward Kreglewski Spółka Akcyjna Poznań. Prokura Jana Tardowskiego wygasła. 41) dnia 25 października 1929 nr. 425 przy firmie Lubońska Fabryka Drożdży dawn. G. Sinner Towarzystwo Akcyjne w Luboniu pod Poznaniem. Firma brzmi oddać Lubońska Fabryka Drożdży dawn. G. Sinner Spółka Akcyjna Luban pod Poznaniem. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wytwarzanie i zbyt drożdży, okowity, krochmalu i innych artykułów spożywczych z pochodniami, nabywanie nieruchomości celom tym służącym oraz współudział w podobnych przedsiębiorstwach. Kapitał zakładowy wynosi obecnie po przerechowaniu 4 000 000 zł i składa się z 40 000 sztuk akcji po 100 złotych nominalnie brzmiających na okaziciela. Uchwałą walnego zebrania z 15 grudnia 1928 ustalono statut w nowym brzmieniu. 42) dnia 17 lipca 1929 nr. 448 przy firmie Fabryka Sukna Naramowice Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Likwidatorami są przemysłowcy Hugo Ernst, kupiec Oskar Hille i kupiec Alfred Hille wszyscy z Poznania-Naramowice. Uchwałą walnego zebrania udziałowców z dnia 10 lipca 1929 rozwiązano spółkę. Uchwałą Sądu Grodzkiego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 1928 uchylono odroczenie wypłat. 43) dnia 25 października 1929 nr. 609 przy firmie Gastronomia Towarzystwo Akcyjne Poznań. W miejsce ustępującego Juliusza Grzędziela wybrano członkiem zarządu kupca Teofila Tkacza. 44) dnia 26 października 1929 nr. 451 przy firmie Fabryki Wyróbów Ceramicznych Krotoszyń-Przysieka Spółka Akcyjna Poznań. Jeżeli zarząd jest jednoosobowy do zastępstwa spółki uprawniony jest jeden członek zarządu, jeżeli zarząd jest kilkuosobowy natenczas do zastępstwa spółki uprawnieni są dwaj członkowie zarządu wspólnie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Uchwałą z 12 września 1929 zmieniono § 3 (kapitał zakładowy) i § 4 statutu (liczba członków zarządu). Kapitał zakładowy podzielony jest na 2100 sztuk akcji po 500 zł nominalnie brzmiających na okaziciela. 45) dnia 26 października 1929 nr. 517 przy firmie Hafeza Hurtownia i Fabryka Zjednoczonych Aptekarzy Towarzystwo Akcyjne Poznań. Likwidacja ukończona, firma wygasła. 46) dnia 26 października 1929 nr. 888 przy firmie „Witamina” Sp. Akc. Poznań. W miejsce ustępującego dyrektora Psarskiego wybrano Abrahama Turbowicza z Warszawy. 47) dnia 28 października 1929 nr. 244 przy firmie Direction der Disconto-Gesellschaft Filiale Poznań Zweigniederlassung Poznań. Prokura Dyrektora Edwarda Schrippa i Emila Leinerta wygasła.

(Dokończenie nastąpi.)

„Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy”

Jedyny w Polsce tygodnik techniczno-gospodarczy, poświęcony sprawom przemysłu graficznego, wydawniczego, prasy i dziennikarstwa, przemysłu i handlu papierniczego, papierniczo - przetwórczego i pokrewnych przemysłów — wychodzi w Poznaniu od 10 lat. Organ Związku Organizacji Przemysłu Graficznego i Wydawniczego w Polsce oraz organ kupców branży papierniczo - pisemnej.

Treść numeru 48: Pochodzenie i rozwój drukarstwa — z cyklu: O angielskim drukarstwie i przemysle wydawniczym. — O rozwoju kapieli miedzianej dla galwanoplastyki. — 10-lecie Towarzystwa Graficznego w Poznaniu. — Przed końcem roku jubileuszowego 200-lecia prasy polskiej. — W obronie wolności prasy i wolności słowa. — Listy A. Świętochowskiego i B. Limanowskiego. — Wolność prasy pod względem prawnym (referat mec. St. Urbanowicza). — Przemówienia: red. St. Thugutta, sen. A. Struga, mec. St. Szurleja, red. J. Rembielińskiego — na wiecu w obronie wolności słowa w Warszawie w dniu 26 listopada r. b. — Radiografia w książce. — Zebranie Związku Fabrykantów Kartonazy i Wyróbów Papierowych. — Powodzenie fabryki papieru w Ameryce. — Kronika graficzna, wydawnicza i papiernicza. — Wiadomości z firm. — Ogłoszenia. Cena egzemplarza 50 groszy. Prenumerata kwartalna 6 zł, miesięczna 2 zł. Redakcja i Administracja Poznań, Maszalarska 8, tel. 25-55.

Telewizja woprzek Ameryki

W początkach ubiegłego miesiąca „Radio” Corporation of America ustaliła pomiędzy New-Yorkiem a San Francisco stały serwis telewizyjny.

Z podróży naokoło świata

Kryminalny spacer w Kobe — Uroczystości cesarskie — Zbrodnia w Moji — Aresztowanie — Ciuciubabka z policją

Nigdy chyba nie było mi serce tak gwałtownie jak w chwili, kiedy okręt nasz dobił do przystani japońskiego portu Kobe. — „Cy uda nam się okpić policję i bez wymaganej wizy drapnąć na „miaso”? — oto niepokojąca o wysoce kryminalna kwestja, która od samego „wywiezienia” z Yokohamy nurtowała nam w duszach.

Na szczęście każdy bywalec kinowy posiada gruntowne i systematyczne przeszkolenie „nabijania policji w butelkę”. To też uzbrowiony się w żelazny spokój, wsparci o świeżo malowany reeling, jeliśmy badać wszelkie najdrobniejsze szczegóły, mające związek z planowaną „zbrodnią”. — Początkowo okręt nasz płynął między nieprzebraną masą okrętów pokojowych i wojennych, później zbliżył się do zapchanego ludźmi kaj, rzucił liny i wśród nawoływania tuby kapitańskiej jał się zwolna przyciągać do pomostu.

Kiedy tłum kulisów przytoczył mostek i dźwięk przerzucił go na okręt, naciśnięliśmy czapki na oczy i, żując gumę, ruszyliśmy flegmatycznym krokiem prosto ku wyjściu.

„Teraz albo nigdy!” pomyślałem sobie, mieszając się bezczelnie w tłumem marynarzy i urzędników portowych, którzy dla załatwienia formalności wjazdowych jako pierwsi wtargnęli na mostek.

Jakgdyby nigdy nic, wolno, majestatem, ot sobie spacerkiem zesłaliśmy, ocierając się literalnie o brzuchy władz japońskich, po ledwo umocowanym pomoście, by, zniknąwszy za pierwszym rogiem magazynu, biegiem ruszyć w stronę wyjścia na miasto. Jeszcze trochę strachu przed ewentualną rewizją przy bramach portowych... i gwarne, zapchane kolorowym tłumem miasto Kobe otoczyło nas labiryntem swych wąskich uliczek. Nie uważając jednak na nic, gnani impetem dokonanej zbrodni, pędziliśmy nadal przed siebie, nieświadomo dokąd, przez targowiska, place, cmentarze, parki i śmietniska, aż wreszcie niby rozpędzony pług śniegowy w wielkiej zaspie, ugrzęźliśmy w tłumie jakiegoś Luna-Parku.

Trudno opisać wrażenie, jakiego doznaje człowiek, który tak nagle, podstępnie jakgdyby wystrzelony z procy, wpada w samo centrum japońskiego życia. Po prostu wszystko jest tak dziwne, nieznane, pstrokate i gwarne, że osłupiały przybysz staje jak wryty, oczy wytrzeszcza, głębie rozdziawia i nie wie, co począć z swoją bezzadną osobą.

Uliczki wąskie, chodniki i jezdnie po brzozi zawałone tłumem, lampiony, kwiaty, morze zwisających jak sztandary napisów, stuk tysięcy drewniaków o asfalt, obywateli w melonikach i nocnych piżamach, niewiasty przygarbione, drapące z czupiradłami sztucznych fryzur na głowie, zapach przypalonego łożu i smażonych na ulicy placków, krzyk kulisów przedzierających się z swemi dwukolniami „rykszami” przez tłumy, sklepy mieniące się tysiącami barw jaskrawych jedwabi, zgiełk, hałas, ścis... oto całe piekło wrażeń, które człowiekowi przybywającemu z cizy morskiej może zrobić bigos i kapustę w głowie.

Złapawszy się zatem dla pewności za ręce, szliśmy niby ten Pat i Patachon przez ów raj japoński, zataczając instynktownie wielkie łuki koło wszystkich policjantów, którzy w Kobe liczni jeszcze niż gdzieindziej hamują ruch uliczny na wszelkich narożnikach miasta. Jak się okazało, trafiliśmy akurat na samą kulminację uroczystości cesarskich, gdyż o zmroku miasto całe, jak długie i szerokie, zapłonęło barwną iluminacją lampionów i na ulicach poczęły dziać się rzeczy dziwne i niesamowite na cześć jego cesarskiej wysokości.

Tłumy przechodniów wzrosły w trójnasób, ludzie w najdziwniejszych starojapońskich przebraniach z kapelusami przywiązani do uszów, tatuowaniem i wszelaką maskaradą zalegli ulicę, orkiestry przeróżnych gongów, piskliwych fletów i gitar „samisen” starały się przeskładać sobie wzajemnie, swąd smażonego łożu spotężniał i długie, barwne sznury gejsz, wybijających takt wachlarzami lub drewnianymi kłapkami, w pięknym, rytmicznym kroku ciągnęły się przez tonące w kwiatkach uliczki.

Czasem ktoś więcej odważny, niż muzyczny, zaśpiewał pogrzebowe nuty narodowego hymnu Japonji, czasem jakiś młodzian, wzniósłszy za dużo toastów za zdrowie mikada, w zaważackich esach floresach przedzierał się przez ciżbę, czasem dwaj starojapońscy rycerze wzięli się za łby, słowem wierny naród bawił się jak umiał, i jak umiał — cześć oddawał panu swemu i władcy.

Była mniejszej drugą w nocy, kiedy rozglądając się ostrożnie, wróciliśmy do pogrążonego w śnie okrętu.

Czterej policjanci, którzy pilnowali wyjścia, na widok nasz pobiegli momentalnie ku nam i chcieli nas zmiążyć piorunującą oracją na temat swych cierpień, wyczekiwać i obaw zwichnięcia kariery. Jako iż żaden z nich jednak nie mówił ni słowa po angielsku, to i skończyło się na kilku zająknięciach, poprawieniu krawata i obustronnym wytwornym ukłonie.

„Aleśmy ich wzięli na kawał!” parsknął śmiechem Leon, pozostawiając za sobą oburzonych a bezradnych stróżów japońskiego mocarstwa.

Nazajutrz okręt ruszył w dalszą drogę. Kręta, długa zatoka, wśród lesistych, dziwnie stożkowatych gór Japonji, wzdłuż nieprzerwanego łańcucha białych żagli dzonek rybackich wiodła malowniczo jego ruta.

Następnego dnia dopiero ukazała się na horyzoncie sylwetka portu Moji.

Było to dla nas oczywiście hasłem do dalszych zdróżnych poczyną. Tym razem jednak wypadł na miasto okazał się o wiele trudniejszy, gdyż „Kitano Maru” nasz, miast jak Pan Bóg przykazał dobić do przystani, stanął z głupia frant na środku portowej zatoki i ku naszej zgrozie rzucił kotwicę.

I jak tu drapnąć wbrew czujnemu oku policji przez dzielnicę nas do miasta kilometrowy pas mokrego elementu? Czyż to, proszę państwa, nie nowa szpetna, japońska szykana?... Na szczęście jednak diabeł urzęduje bez przerwy i dba nieustannie o dobro swoich klientów!

Dla komunikacji z lądem zorganizowano zaraz po przyjeździe regularną służbę parowców, które w myśl wywieszonego rozkładu miały w odstępach godziny cyrkulować między okrętami a miastem.

Widząc w tej pięknej organizacji jedyne nadzieję ucieczki, jeliśmy też bacznym okiem przyglądać się przebiegowi przyjazdów, odjazdów oraz załadunku i wyładunku pospólstwa na okręt. Po trzech godzinach sytuacja była należąca zbadana.

Parowczyk zabierał zbadanych przez dyżurnego policjanta pasażerów i punktualnie o oznaczonej godzinie ruszał w stronę miasta, by wyładawczy tam swą zawartość, wracać momentalnie do okrętu i przez godzinę całą czekać u jego burty aż do następnego rejsu.

Policjant był młodzieńcem mało wyrobionym kryminalnie, który w swej lekko-myślności sądził, iż schody, kończące się w morzu, strzegą się same, i w chwilach nieobecności parowczyka pozwalał sobie na dalsze spacer i odwracanie pleców ku wyjściu.

Nie trzeba zatem specjalnego talentu i wyrobienia szubienicznego, by odgadnąć plan i przebieg naszej zbrodni.

Wybierając moment, kiedy parowczyk akurat odjechał a policjant odsapował po dokonanej kontroli, wtargnęliśmy błyskawicznie na schody kończące się w wodzie i przycisnąwszy się szczerlnie do ścian okrętu, jeliśmy czekać aż parowczyk powróci. Nieszczęsny parowczyk jednak jak na złość tym razem przepadł bez wieści i w przewidzianym terminie nie wracał, a my skamieniały, jako że żywe posagi cierpienia, siwiejąc zwolna, wisielismy tak między niebem a morzem przez wieczność. Dopiero jakgdyby po upływie stu-leci zjawił się wreszcie i pod swym płóciennym dachem udzielił nam schronienia.

Sek tkwił jednak znowu w tem, że pinasa uwiązana za czub do okrętu, poczęła niustannie kręcić się w prądzie, odsłaniając to lewą, to prawą burtę na widok spacerującego na statku stróża bezpieczeństwa. Szukając stałego schronienia pod dachem, chodziliśmy zatem jakby opętani kręćkami z jednej strony pokładu na drugą, że aż maszynista pinasy wyłaził z swych czeluści i patrzył na nas jak na idiotów.

Po najdłuższej zdaje się w mem życiu godzinie parowczyk wreszcie ruszył i w mig wysadził nas na lądzie.

Znowu trochę strachu przy bramach portowych, znowu kilka włosów jejących nadeptanie na lakierki komisarzy policji, i tłumy mieszkańców miasta Moji otoczyły nas bezpieczną swoją ciżbą.

I oto ponownie mogliśmy oglądać wszystkie cuda kultury japońskiej: pagody, kimona, parasolki, ryż na słono, kwaśno, gorzko i słodko, groch w postaci ciastka i ciastka w postaci grochu, ryby, raki, polipy, ślimaki, trawa morska i wszelaka wodna potworność, wszystko upięk-szone mozaiką jedwabnych deseni, przypalonym łożem, stukiem pantofli i łokiem... słowem nowoczesna Japonja z swem przeludnieniem, bigosem kultur, ryżem, grochem i czarem krainy wschodzącego słońca!

Było to już blisko wieczora, kiedy rzesze wiernych jęły przygotowywać się znowu do maskarady na cześć swego pana, gdy nagle wyrósł z asfaltu przed nami jakiś elegancko ubrany jegomość i kłaniając się z gracją uchylił melonika: „Panowie z Kitano Maru?”

— Nic nie rozumiem — odparłem jak zwykle w podejrzanym wypadkach i w-szając elektryczność w powietrzu, zrobiłem błyskawicznie „w tył zwrot” na obcasie.

Lecz jakaś koścista ręka spoczęła mi na ramieniu i jakiś głos stanowczy zdążył zauważyć:

— Panowie... proszę... za mną!

Niebo otworz się! Wulkany japońskie wybuchajcie! Ziemia wschodzącego słońca zadryj!

Ot kryminal, sąd, dżiu-dzi-tsu, harakiri, wywędrowanie duszy w krowę i potępienie wieczne, amen!

Wśród momentalnego zbiegowiska gawiedzi, dzielny Sherlock Holmes poprosił nas o dotrzymanie mu towarzysysta i z spuszczonej głowami jak pierwszy lepszy „Antoś nożownik” lub „Kuba rozpruwacz” ruszyliśmy chwiejnym krokiem niewiadomo dokąd.

O ciężka dolo przestępcy

O złota wolności! O biedne sieroty i wdowy, co żyć łac musicie na naszych mogiłach!

Azali nie ujrze już więcej ni Cybiny ni Warty, ni Łazarza, ni Języc, ni Wildy, azali wypadnie mi zwioki swoje zostawić tutaj na obczyźnie pod murem więziennym i po wcieleniu w pospolite bydle mizernej słomkę ryżową szczypać po przydrożnych rowach?

Kapitanie Orlński! przyjeżdż raz jeszcze, zagrzmij i spuść bombę!

Wśród pobożnych, czarnych i ponurych myśli szliśmy niby w własnym pogrzebie na przelaj poprzez miasto Moji.

Stojkowi znając widocznie naszego opiekuna, salutowali sprężysto, my dla pewności odpowiadaliśmy każdemu wytwornym ukłonem i ciężka jak olów atmosfera siarki i piekła ciążyła nad wszystkim.

Wreszcie ukazał się jakiś potężny gmach, i olbrzymi napis „Water Police” rozpostarł się groźnie nad nami... „Requiem in aeterna!” zawył mi w sercu kilka schodów, kilka korytarzy, biur i poczekalni, a otwarły się ostatnie podwoje i najświeższe wcielenie Buddy, wodny minister policji, ekscelencja, wysokość i majestat w jednej osobie, siedział w fotelu przed nami.

Przez chwilę panowało milczenie i napięcie miliona wolt wśród strasznej cizy wisiało w powietrzu, później zagrzmiał głos, jak grzmi burza, tajfun, gradobicie lub trąba jerychońska podczas dnia sądowego.

— Dlaczego uciekacie panowie z okrętu? Czy nie wiecie, że są teraz uroczystości cesarskie? Czy nie wiecie, że jest surowo zakazane chodzić po mieście bez wizy? Czy nie wiecie... że... że?

Tak grzmia lbez przerwy, gęsto wymachując rękoma, a my niby te Radamesy w boskiej Aidzie staliśmy nieruchomo, odpowiadając grobowym milczeniem na wszystkie jego błyskawice, pioruny i grzmoty...

Wreszcie ucichł, podrapał się po głowie, przetarł chusteczką wielkie rogowe okulary, splunął, usiadł i odpasnął...

— Czy Panowie rozumieli, co do nich mówilem? — spytał po chwili.

— Ani słowa odparłem, otwierając gębę i uśmiechnąłem się tak beznadziejnie głupio i rozbijając, że najświeższe wcielenie Buddy upadło znowu beżsilnie na fotel i jęło w pasji dzwonić na swych sekretarzy.

— Odprowadzić tych dwóch idiotów na okręt, są niepo czytali i nic nie rozumieją! — zapadł nagle zgola nieoczekiwany wyrok!

Po godzinie byliśmy znow na pokładzie „Kitano Maru”. Pięciu policjantów jawnych i pięciu tajnych śledziło wszystkie nasze kroki, co pozwalało nam urządzić z nimi miłe zabawy, igraszki i gry w ciuciubabkę.

Ja na pokład... czterech policjanci za mną, ja w prawo... czterech policjanci w prawo, ja w lewo... czterech policjanci w lewo, ja w korytarz... policjanci też, ja za drzwi... policjanci w strachu, ja skok do kajuty... policjanci biegiem na schody przetrząsać parowczyk, ja perskie oczko z okna... policjanci w pasji... i któż wyliczy wszystkie one miłe gry towarzyskie i płasy, jakimi radowaliśmy się wspólnie z aniołkami-stróżami japońskiego imperjum.

Po dwóch dniach dopiero skończyła się nasza niewola i okręt podniósł kotwicę.

— Ciekawa ta Japonja! — rzekłem do Leona — cudowna, nieskończenie piękna i pełna czaru tam, gdzie chryzantemy, kwiaty wiśni i barwne piżamy zlewają się w niczem nie maćona, prastara, odwieczna, harmonijna całość... dziwna zaś, spaczona i śmieszna wprost tam... gdzie drewniane pantofle stykają się z pedałami Forda, kunsztowne fryzury za prostotą żelazo-betonu, kimona z footballiem i statuy Buddy z reklamą Singera.

Wielka... potężna, silna na lądzie i morzu ta nowoczesna Japonja! Pracowita, oszczędna i prawa! Osknawszy się niedawno z letargu starożytności zdolała twardą pracą swą i pilnością dogonić światową kulturę Zachodu, w rekordowym czasie niecałego wieku odrobiła to, na co Zachód potrzebował stuleci, dopędza najpoważniejsze światowe mocarstwa i pełna triumfu wchodzi do finału. Tak jednak jak ów prostak, pracą swych rąk i oszczędnością zrobiwszy fortunę, drży nieustannie o politykę drogiej swych mebli, boi się o skazy na cennej posadzce i niedowierając gościom, zamyka platersy, tak i ta nasza kochana Japonja nieswoje czuje się jeszcze na stanowisku mocarstwa i niepewne, lękliwe kroki czyni na świeżo zdobytej arenie światowej. Francuz naprzykład... jako typowy przedstawiciel odwiecznej kultury Zachodu, jest zrównoważony, pewny siebie i z szerokim gestem starego znawcy ludzi macha ręką „laissez faire, laissez passer” na wszystkie drobne słabostki... Japończyk zaś podobnie jak ów Nowobogaci w nieleżącym jeszcze fraku kręci się sztywnie po swym świeżo zapracowanym pałacu, podejrzewa wszystkich, nie wierzy nikomu, uśmiecha się grzecznie a zbroi pokrywomiu, pragnie nauczyć się manier światowych a strach ma otworzyć drzwi, by go nie okradli.

Jeszcze z tą kochaną Japonja trzeba poczekać troszeczkę!

Jeszcze rasie mongolskiej trzeba dużo szkół „rozświetlenia horyzontów i treningu bystrości!

Masy...masami...ale głowa...głową! Chwilowo Indogermanie mogą jeszcze spać spokojnie!

Int. Tadeusz Parkitny.

Z różnych stron Polski

Zasądzony na karę śmierci

W Wadowicach przed sądem przysięgłych odbyła się rozprawa przeciwko Robertowi Fritschowi, który w dniu 25 maja br. dokonał w Białej morderstwa rabunkowego na osobie kupca Hugona Menszkyka. Fritsche w towarzystwie dwóch zamaskowanych bandytów dokonał napadu w sieni domu, gdzie mieszkał Menszkyk, usiłując wyrwać mu teczkę z pieniędzmi. Podczas bojki, która się wywiązała, strzelił do Menszkyka dwa razy z rewolweru, raniąc go śmiertelnie. Trybunał na mocy werdyktu przysięgłych skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Epilog oszustw poborowych.

Przed Trybunałem Sądu Okręgowego w Rzeszowie zakończyła się rozprawa o matactwa poborowe. Na podstawie wydanego wyroku skazani zostali: Lausa Fensterowa z Przemysła na miesiąc więzienia, Herman Kraul na 8 miesięcy więzienia, Abraham Gruner z Grodziska na 3 miesiące, Pesla Ermanowa na 4 tygodnie, więzienia Hersch Kanner na 6 tygodni, Markus Geller na cztery tygodnie, Herz Schiff na 6 tygodni i Samuel Geller na 2 miesiące więzienia. Resztę oskarżonych, między innymi dra Serwackiego z Łańcuta i dra Kroka z Przemysła sąd u-niewinnił. (Paz)

Szajka niewykrytych podpalaczy grasuje.

Ostatnio zdarzyło się w powiecie stani-sławowskim szereg podpałów, których sprawcy dotychczas nie zostali ujęci. I tak w Linderówce koło Pacykowa spłonęły zabudowania gospodarcze, złożone z czterech domów własności Jakóba Feintucha i Izaaka Weingartena. W Pukowie spłonęła zagroda Władysława Wesolowskiego ze wszystkimi zbiorami, zaś w Ber-zowie Niżnym padły pastwą ognia trzy wielkie stogi siana Kłymiukowej Jadwigi. (Paz)

Za kolportaż bibuły komunistycznej 1 rok więzienia.

Przed Sądem Przysięgłych w Przemysłu odbyła się rozprawa przeciwko Samuelowi Gottfriedowi o zbrodnię zdrady głównej. W dniu 1 sierpnia br. podczas zamierzonych demonstracji komunistycznych usiłował oskarżony rozrzucić po ulicach miasta ulotki o treści antypaństwowej i podburzającej. Zakwestjonowano wtedy przy nim 160 sztuk wspomnianych ulotek. Oskarżony bronił się tem, że ulotki te otrzymał do rozrzucenia od nieznanej mu osoby a treści ich nie znał. Po wydaniu werdyktu przysięgłych, potwierdzającego winę oskarżonego, Trybunał skazał go po uwzględnieniu łagodzących okoliczności na rok więzienia. (Paz)

Polskie choinki

Od kilku dni codziennie przez Kraków przejeżdżają pociągi naładowane polskimi choinkami, wywożonymi przedewszystkiem do Prus, Wiednia i Holandji. Wycinane są głównie w lasach pod Makowem, Osielem, Limanową, Tymbarkiem i Marcinkowem.

Nowy statek szkolny „Pomorze”

Nabyty obecnie przez pomorski komitet wojewódzki floty narodowej, statek został zbudowany w r. 1909 przez znaną niemiecką stocznice „Blohm u. Voss” w Hamburgu, jako statek szkolny niemieckiej marynarki handlowej i otrzymał nazwę „Prinz Eitel Friedrich”. Podczas wojny światowej dostał się do niewoli amerykańskiej, poczem na podstawie traktatu wersalskiego przypadł na własność rządu francuskiego. Następnie został sprzedany przemysłowcowi bar. Forrestowi, który przemianował go na „Colbert”. „Pomorze” jest więc już trzecią nazwą statku.

Jest to duży trójmasztowy żaglowiec długości 70 mtr. szerokości 12 mtr. o wyporności około 2.600 tonn. Ma trzy pokłady, zbudowany jest niezwykle trwale i solidnie, jak to orzekły wszystkie komisje techniczne, które go badały. Mnogość grodzi wodoszczelnych wyklucza prawie możliwość zatonięcia statku przy najbardziej niepomyślnych warunkach awarii. „Pomorze” może pomieścić, obok załogi i personelu instrukcyjnego — 193 uczniów („Lwów” tylko 60-ciu). Rozkład pomieszczeń czyni zadość najbardziej nowoczesnym wymaganiom szkolenia.

Statek został nabyty za cenę 7.000 funt. szterl. czyli około 311.000 zł. Urządzenie kabin, pewne przeróbki techniczne, zaopatrzenie w zupełnie nowy sprzęt żeglarski i naukowy kosztować będzie dalszych 1.300.000 zł. Kwotę powyższą zobowiązał się pokryć pomorski komitet wojewódzki obchodu 10-lecia Niepodległości.

Z Akademji Górniczej w Krakowie

Rektor Akademji Górniczej w Krakowie inż. Skoczylas przesłał prezydentowi m. Krakowa pismo, w którym zawiadamia, że senat Akademji Górniczej uchwalił wyrazić przyzdyum miasta Krakowa naj-serdeczniejsze podziękowanie za bezinteresowne udzielenie na cele Akademji Górniczej dwóch budynków, będących własnością gminy m. Krakowa. Budynki te mieszczą się przy ul. Loretanjskiej i Smoleń-skiej. Zawiadamiając o powyższej uchwale rektor zaznacza, że gmina m. Krakowa decyzją prezydium miasta w wybitnej mierze przyczyniła się do wcześniejszego uruchomienia Akademji Górniczej i pole-żyła podwaliny pod dalszy rozwój nauk górniczych w Polsce

Lekarze wojskowi w czasach dawniejszych

Wojska starożytnych Greków i Rzymian nie tylko, że nie posiadały lekarzy wojskowych, lecz nawet obca im była wszelaka służba sanitarna. Gdy żołnierz został ranny w czasie bitwy, wtedy musiał dbać sam o siebie, a co najwyżej mógł liczyć na pomoc swoich towarzyszy broni; a gdy wpadł w ręce nieprzyjaciela, los jego już zgóry był przesądzony. Wielcy wodzowie, np. Aleksander Wielki, Cezar itd. mieli swych lekarzy przybocznych, którzy jak na owe czasy byli ludźmi dzielnymi i dobrze obeznanymi ze swym fachem.

Wojacy gallijscy i germańscy poddawali się opiece świątynnych kobiet, oraz kapłanów, którzy leczyli ich ziołami i zaklęciami; rolę główną przy tego rodzaju obrzędach odgrywały zabobony, którym nawet dziś jeszcze ufa medycyna domorosła. Chirurdzy polowi wojsk średniowiecznych byli cyrulikami i balwierzami, którzy się prawie nie znali na medycynie. Do połowy 16-go wieku uważano ich w pojęciu ówczesnym za ludzi wyzutych z uczucia i czci i stawiano na równi z katem. Owi chirurdzy polowi lub inaczej felczery, którzy strzygli także włosy i golili brody, pełnili służbę wojskową tylko w czasie wojny; niektórzy mieli licznych pomocników i zaciągali się do wojska wraz ze swym „sztabem“.

W szeregach „lancknechtów“ 16 wieku, każdy większy oddział wojskowy posiadał poza felczarami swego wykwalifikowanego lekarza lub medyka, oraz prawdziwego chirurga. Podczas wojny 30 letniej liczba takich lekarzy była dość pokaźna, jednak ich stanowisko społeczne było mało znaczące, gdyż podlegali oni ciągle jeszcze karze chłosty cielesnej.

Współczucie temu rannemu, który dostał się w ręce tych „lekarzy“. Głównym ich narzędziem było żelazo rozżarzone, którym tamowano silne krwotoki. Sposób ten, który stwarzał strup zasklepiający ranę, był używany przez całe średniowiecze. Stosowano go również, aby wypalać rany, zatrute skutkiem przeszywania ciała strzałą. Rany krwawiące próbowano również leczyć, zanzurając je we wrzącą oliwę lub smołę. Gdy pewnego razu podczas bitwy były na wyczerpaniu owe „medykamenty“, przeznaczono je wyłącznie do leczenia rannych oficerów. Wtedy chirurdzy stwierdzili ze zdziwieniem, że rany, które leczono infami środkami, goiły się lepiej aniżeli rany wypalone.

Aby zatamować krew, wpuszczano w ranę również wosk płonącej świecy lub robiono okłady z pakuli, pociąganej gorącą smołą, białkiem z jajka i niegaszonym wapnem. Duże rany pokrywano bawełną, którą potem zapalono za pomocą żelaza żarzącego; spalone włókna zatykały wtedy swoim popiołem małe otwory w naczyńiach krwionośnych, tamując upływ krwi z rany. Mniejsze rany leczono w ten sposób, że rozgrzewano smołę w skorupie od orzecha, którą potem przykładano do rany.

Bardzo ulubiony bez względu na właściwość zabiegu był zwyczaj kłaniania żył i puszczania krwi, którego dokonywano tylko przy ściśle określonych położeniach księżyca i gwiazd. Puszczanie krwi miało pozabawić organizm skrzeplej i brudnej krwi, częstokroć jednak zabierało mu najlepsze sily.

Pożalowania godnym był ranny, w którego ciele „lekarz“ szukał ukrytej kuli karabinowej; zdarzało się bowiem często, że, sięgając do środka ciała ogromnymi obcęgami, wyrwał mu żebro zamiast poszukiwanego kawałka ołowiu, spostrzegłszy w końcu, że się omylił.

Oczywiście, że wszystkich tych „czułych operacji“ dokonywano bez jakiegokolwiek znieczulenia rany i usypiania pacjenta; szczęśliwy był ranny, który już w obliczu przygotowań do operacji wpadał w omdlenie. Gdy była wódka na miejscu, wtedy upijano pacjenta. Trzeba jednak przyznać, że wielu żołnierzy znosiło wszystkie te męczarnie z największym bohaterstwem.

Instrumentami chirurgicznymi były pierwsze lepsze narzędzia stolarskie: jakakolwiek piła, toporek, młotek i dłuto, a do zszywania ran służyła dratwa szewcka, pokryta smołą.

Owym dziwnym zabiegiem lekarskim odpychającą także opieką nad rannymi. U „lancknechtów“ podejmowali się jej podupadek kobiety i ulicznice; że wobec tego umierała duża ilość rannych, nie powinno nas dziwić, a kłęk było o wiele więcej, niż dzisiaj.

Kpt. Łuk.

Maski gazowe dla zwierząt

Rumuńska stowarzyszenie obrony przeciwgazowej wprowadziło klatkę ochronną dla gołębi pocztowych. Klatka ta, nazwana mianem „Kotrom“ jest przeznaczona dla 4 gołębi. Powietrze zewnętrzne dostaje się do klatki po uprzednim przejściu przez filtr, który oczyszcza je z gazów trujących, gdy klatka jest transportowana w strefie zagrożonej. Klatka może być przypięta na plecach kawalerzysty lub cyklisty.

Aby zabezpieczyć psy przed skutkami trujących gazów, skonstruowano dla nich specjalną maskę, podobną do modelu ludzkiej maski francuskiej. Pomysł maski gazowej dla psów datuje jeszcze z czasów wojny światowej, kiedy to psy w służbie wojennej oddawały niepospolite usługi w dziale sanitarnym i służbie łączności. Niestety w zagazowanej przestrzeni psy były nie do użycia. Obecnie wynaleziono

rumuńska maska przeciwgazowa ma być dostosowana do natury psa i ma nieutrudniać mu oddychania ani osłabiać jego węchu.

Dla ochrony koni ustalono również nowy model maski pod nazwą „Maromka“. Maską tą ma być zastąpiona w armii rumuńskiej, która przeprowadza z nią już ćwiczenia. Według otrzymanych informacji maska ma chronić organa oddechowe konia przed działaniem fosgenu, chloropikryny i hiperytu. Gdy nie jest używana, nosi się ją zwiniętą w torbie, którą przytwierdza się do siodła koniowego; założona koniowi na głowę, ma podobno nie przeszkadzać mu w oddychaniu jak również nie utrudniać żołnierzowi prowadzenia konia.

Łuk.

Japonia przeciw tańcom

Energiczna walka, jaką od dłuższego czasu toczy prasa japońska przeciw nowoczesnym tańcom, uznanym jako szkodliwe dla moralnego zdrowia rasy japońskiej, spowodowała srogie i bezwzględne wystąpienia naczelnika prowincji Tokio. Rozporządzenie najwyższej władzy administracyjnej w stolicy Japonii zakazuje pod karą więzienia — jak pisze „Corriere della Sera“ — wejścia do wszystkich lokali tańcowych młodzieży obojga płci poniżej lat 21 — ile nie posiada piśmiennego zezwolenia, wydanego przez rodziców lub opiekunów i zatwierdzonego przez komisarzy policji. Poza tem wszelkie zabawy taneczne kończą się o godz. 10½ wieczorem, a lokale, w których odbywają się tego rodzaju zebrania towarzyskie, zobowiązane są posiadać specjalną księgę — również pod kontrolą władzy policyjnej, do której każdy przebywający w lokalu winien własnoręcznie wpisać swe nazwisko, imię i zawód.

S. F.

Przed 3000 laty istniały maszyny do szycia

Wybitny archeolog niemiecki, profesor uniwersytetu berlińskiego, Kuemmel, który brał udział w ekspedycji archeologicznej do Mongolii i Korei, oświadczył na podstawie dokładnych badań tkanin, znalezionych w grobowcach koreańskich i mongolskich, że maszyny do szycia znane były Chrystusowi już w XII — X wieku przed narodzeniem Chrystusa.

S. F.

Za mezynów — mikrofon

Kemal Pasza, reformator nowoczesnej Turcji, powołał myśl zniszczenia urzędu mezynów, którzy od wieków nawoływali z minaretów na modlitwę wyznawców Mahometa. Kemal Pasza, zapalony wielbiciel postępu, postanowił, że funkcję mezynów będzie odtąd spełniał mikrofon i że wobec tego na wszystkich minaretach mają być umieszczone głośniki. Pomysł ten będzie miał ten skutek, że wołanie na modlitwę w całej republice tureckiej będzie się odbywało z nadzwyczajną punktualnością, ale sprawi też, że wraz z mezynem zaniknie pewien objaw romantyki tureckiej.

Człowiek jako radjostacja

Słynny, francuski neurolog, dr. Montneau, skonstatował u ludzi zdolność wysyłania w przestrzeń fal, bardzo podobnych do fal radiowych długości 22—45 m. Fale te, zarejestrowane przez specjalnie zbudowane, niezmiernie czułe aparaty radiotechniczne, dadzą z pewnością klucz do zagadki zjawisk elektromagnetycznych, ujawniających się w ciele ludzkim i stanowiących po dzień dzisiejszy nietykalne „tabu“ wiedzy tajemnej.

Gaże gwiazd radiowych

Wśród rzeszy artystów, śpiewacy są obecnie ludźmi stanowczo uprzywilejowanymi przez los, szczęśliwcami, których honoraria dosięgają często iście rekordowych rozmiarów. Pod tym względem nie mogą z nimi współzawodniczyć nawet gwiazdy filmowe, tak, zdawałoby się, wyjątkowo popsute przez powodzenie. Licytacja na produkcję wybitnych śpiewaków kwitnie zwłaszcza w amerykańskich rozgłośniach. Należy to przypisać zakupionym przez współzawodniczącą firmę reklamowym audycjom, które są zazwyczaj okraszane popisem najwybitniejszych sił śpiewaczych. Można powiedzieć, że radjofonia wplotła śpiewaków do gorącego współzawodnictwa wytworów nowoczesnego przemysłu i że przynosi im zyski, odpowiadające żywotności tej konkurencji. Tak np. występujący w Winnipeg i zaangażowany przez fabrykant obuwia szkocki komik, sir Harry Lauder, otrzymał niedawno za trzy piosenki 15.000 dol. bądź 5.000 dol. od piosenki, przyczem jednak okazał się tak wspaniałomyślny, że dodał słuchaczom — bezpłatnie — czwartą piosenkę. Słynny jaszowy śpiewak, All Jolson, który zdobył sobie światową sławę w filmie dźwiękowym „Singing fool“, otrzymał niedawno za 10 minut śpiewu — 7.500 dol., czyli po 750 dol. za minutę. Śpiewaczka Francis Alda zerwała niedawno umowę z operą „Metropolita“, ponieważ śpiew przed mikrofonem amerykańskich rozgłośni okazał się dla niej imprezą bez porównania korzystniejszą. Otrzymała ona niedawno za krótki radjofoniczny popis — 3.000 dol.; obecnie zaś organizuje własny zespół operowy,

złożony z sześciu osób i przeznaczony wyłącznie dla reklamy jednej z amerykańskich rozgłośni.

Radio a rolnictwo we Francji

Wydarzeniem w historii radjofonii francuskiej jest dokonane ostatnimi czasami, dzięki inicjatywie premiera, p. A. Tardieu, asygnowanie na cele organizacji radia na wsi — 70 milionów franków. Suma ta została wydzielona z ogólnego funduszu inwestycyjnego w kwocie 1 miliard 750 milj. fr., przeznaczonych dla rolnictwa i zostanie użyta na stworzenie sieci radjofonicznej, obsługującej wieś i poświaczonej interesom ekonomicznym i potrzebom kulturalnym włościan.

Najwięcej lekarzy mają Stany Zjed.

Według ostatnich danych, Stany Zjednoczone posiadają 149.521 lekarzy, z czego na każde 100 tysięcy ludności wypadają przeciętnie 127 lekarzy. Jest to najwyższy na całym świecie stosunek liczby lekarzy do ogólnej ludności, przyczem liczba lekarzy stale wzrasta, gdyż z roku na rok liczba studujących medycynę na wyższych uczelniach poważnie zwiększa się.

Sprawność polskiego lotnictwa komunikacyjnego

Niejednokrotnie zagranica dawała wyraz swego najwyższego uznania dla sprawności naszej żeglugi powietrznej i dla polskich pilotów komunikacyjnych, stawiając ich za wzór dla innych.

W Wiedniu, gdzie koncentruje się międzynarodowy ruch lotniczy z Czechosłowacji, Niemiec, Węgier, Włoch i t. d. i gdzie dolatują również samoloty polskie, utarło się w tamtejszym świecie lotniczym specjalne wyrażenie „Polenwetter“ na określenie złej pogody, w której ruch lotniczy zamiera, a jedynie polskie samoloty komunikacyjne kursują normalnie.

Obecnie sygnalizują z Wiednia znów podobny wypadek. W dniu 26. ubm. z powodu silnej mgły, panującej nad Wiedniem i nad całą okolicą, nie odleciał żaden samolot w żadnym kierunku (Praga, Monachjum, Budapeszt, Wenecja i t. d.), ani też do Wiednia nie przybył. Polskie płatowce natomiast, prowadzone przez naszych pilotów, pp. Włodzimierza Kłisza i Tadeusza Karpińskiego, odbyły swą podróż zupełnie normalnie, przełatując poszczególne przestrzenie ściśle w czasie określonym rozkładem. Zarząd lotniska wiedeńskiego złożył P. L. L. „LOT“ z tego powodu specjalne gratulacje.

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 12 grudnia 1929 r.
Poznań (335 m) godz. 12.00 sygnał czasu z Warszawy; godz. 12.00 bicie zegara i hejnał z wieży katedralnej w Wilnie; godz. 12.03 Wśród wileńskiej dzieciarni; godz. 12.30 poranek symfoniczny dla młodzieży; godz. 14.00 notowania giełdy pien. (miejscowe); godz. 14.15 komunikaty gospodarcze, rolnicze, PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd. (miejscowe); godz. 16.15 „Ziemia wileńska“ (koncert muzyki ludowej); godz. 17.00 kilka słów wypowiedzi Wojewoda wileński p. Wł. Raczkiewicz; godz. 17.05 przechadzki po zakładach miejskich-reportaże radiowy; godz. 17.30 płyta gramofonowa dla dzieci; godz. 17.35 audycja dla małych dzieci; godz. 18.00 płyty gramofonowe; godz. 18.05 pozdrowienie z Wilna (prof. dr. Miecz. Limanowski); godz. 18.20 płyta gramofonowa; godz. 18.25 kukułka wileńska; godz. 18.45 nadprogram miejscowy; godz. 19.00 muzyka organowa z Bazyliki wileńskiej; godz. 19.10 przemówienie J. E. X. Biskupa Bandurskiego; godzina 19.20 kilka słów do słuchaczy zagranicznych w języku francuskim; godzina 19.35 słuchowisko „Dzwonnik“ nowela Henryka Sienkiewicza; godz. 19.50 kilka słów do słuchaczy zagranicznych w języku angielskim; godz. 19.55 sygnał czasu z Warszawy; godz. 20.00 rozmaitości; godz. 20.25 audycja wesola; godz. 20.40 kilka słów do słuchaczy zagranicznych w języku niemieckim; godz. 20.45 koncert wieczorny (współcześni kompozytorzy wileńscy); godzina 21.00 „Gongi“ — pogadanka z ilustracją; godz. 21.10 dalszy ciąg koncertu wieczornego; godz. 21.30 feljton wesoly; godz. 21.45 polska muzyka taneczna; godzina 22.00 wesola rozmowa tutejsza; godzina 22.20 sygnał czasu — komunikaty PAT i sportowe (miejscowe); godz. 22.45 „Obrona Sokratesa“ (słuchowisko); godz. 23.30 komunikaty miejscowe; godz. 23.40 audycja dla radjopajęczarzy; godz. 24.00 bicie zegara i hymn państwowy.

Warszawa i Katowice nadają, jak wszystkie stacje polskie, audycje wileńskie.

Dzień Wilna

Zgodnie z uchwałą zjazdu dyrektorów programowych Polskiego Radja, radjofonia polska ma co pewien czas poświęcać dzień radiowy jednej ze swych stacji. Pierwsze miejsce w tym turnieju wylosowało Wilno, które też wypełni swemi reprezentacyjnymi audycjami czwartek, dn. 12 bm. Bogatą i wszechstronny program

zapowiada się nadzwyczaj interesującą. Pośród kilku audycji muzycznych na plan pierwszy wysuwają się dwa koncerty kompozytorów wileńskich: o godz. 12 m. 30 kompozytorów dawnych (a nie zapomnijmy, że do ich grona zaliczają się takie nazwiska, jak Moniuszko i Karłowicz), oraz o godz. 20 m. 45 — współczesnych. Odczyty i przemówienia (wśród których kilka w językach obcych) wygłoszą prof. Limanowski (Pozdrowienie z Wilna), ks. biskup Bandurski i in. Oprócz tego usłyszymy szereg słuchowisk o treści poważnej lub humorystycznej, oraz kilka aktualnych transmisji, m. in.: lekcje z wileńskiej szkoły powszechnej.

„Dzień Wilna“, oprócz ogromnego znaczenia, jakie mieć będzie dla radjofonii polskiej, posiada znaczenie propagandowe. Transmisowany przez wszystkie stacje polskie, dotrze do odległych zakątków kuli ziemskiej, która (oczywiście nie „cała“) została do tego przygotowana przez piękny ilustrowany prospekt, który Wilno rozsyłało w swoim czasie do redakcji zagranicznych pism radiowych, do dyrekcji wielu radiostacji itp. Prospekt ten wydrukowany był w trzech językach.



nr 5695

SPORT

Gry ruchowe

„AZS“ sekcja lekkoatletyczna podaje do wiadomości zainteresowanym klubom, iż zapowiedziany turniej w piłkę koszykową o puchar f-my Gąsiorowski i Frankowski rozpocznie się z dniem 12 stycznia 1930. Informacji udziela p. Michalski Jan, Wąły Leszczyńskiego 6 p. 174 tel. 16-49 codziennie od 20 do 21.

Piłka nożna

O słynnym już meczu „Warta“ z „Turykami“, oraz opinii PZPN, wypowiadającej się za przyznaniem „zielonym“ w o. głośno jest obecnie w całej prasie w obliczu decydującego posiedzenia zarządu ligi w dn. 12 bm. W jednym z pism łódzkich czytamy na ten temat p. in. co następuje: „Ogólnie należy się spodziewać, że liga pójdzie po tej samej linii co i PZPN i ostatecznie „Turyści“ utracą 2 punkty. Z innej strony należy się liczyć z możliwością unieważnienia meczu „Warta“ — „Turyści“, gdyż zarząd ligi składa się przedewszystkiem z przedstawicieli klubów. Głosowanie tych ludzi uzależnione będzie od sympatii poszczególnych klubów do „Turystów“ i odwrotnie. „Turyści“ przewidują, że za nimi głosować będą wszystkie kluby warszawskie t. j. 3 głosy „LKS“, „Garbarnia“, „Pogoń“ i „Wisła“ oraz trzech członków zarządu ligi wchodzących w jego skład z wyborów, którzy głosowali już raz w tej sprawie na uprzednim posiedzeniu. Razem „Turyści“ uzyskaliby 10 głosów przeciwko 8 pozostających“.

Decydujący mecz o wejście do ligi odbędzie się w niedzielę w Lipinach pomiędzy „Naprzodem“ i „L. T. S. G.“. W związku z tem drużyna łódzka wystosowała dwie depesze do PZPN i P. K. S., prosząc o wydelegowanie na to spotkanie specjalnej komisji, bowiem zawodnicy „Naprzodu“ już w Łodzi mieli się odgrażać, że gracze „L. T. S. G.“ nie wyjdą cało z tego meczu. Łódzianie proszą również o wyznaczenie sędziego cieszącego się dużym autorytetem.

Zycie organizacyjne

Kl. Sp. „Posnania“ w Poznaniu zwołuje na dziś miesięczne zebranie o godzinie 19.30 w sali p. Bayerowej pl. Bernardyński. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne.

W teatrze — w kinie — w biurze — w tramwaju — w pociażu — w szkole i w domu wszędzie, gdzie zachodzi potrzeba obawia zakazania się grypa zażywaj „PARAMINT“ marki „ERBE“. Grypa jest chorobą zakaźną, a nie jest bynajmniej tak niewinna, za jaką skłonni jesteśmy ją uważać.

Przebieg tej choroby występuje pod różnymi postaciami. Zapalenia dróg oddechowych od lekkiego kataru począwszy aż do ciężkiego zapalenia płuc i opłucnej, osłabienie funkcji serca, choroby organów trawienia, systemu nerwowego, nerek itd. mogą na pierwsze wysunąć się miejsce. Ponieważ zarazki grypy przedostają się do organizmu najszybciej przez jamę ustną i krtani a tabletki Paramint Erbe przewyższają wszelkie wody do ust. gdyż ślina zmieszana z paramintem przenika do przelyku i dokonuje równocześnie desinfekcji jamy ustnej i krtani przeto najlepiej chronią one przed zakażeniem.

Co godzinę jedną tabletkę powoli w ustach rozpuścić.

Do nabycia w aptekach i drogeriach Pw 6942-47-50

Pojedynek na... gęby

to nie jakaś zwykła utarczka zacietrzewionych kumoszek, lecz prawdziwy pojedynek na gęby — miał niedawno miejsce w jednym z miasteczek anatolijskich. Dwaj Turcy, mający poważny snac powód do zwady, usiedli naprzeciw siebie i postanowili... gadać, aż jeden drugiego przegada. Po czterech dniach nieprzerwanej gadaniny, policja zabrała jednego z pojedykowców w stanie nieprzytomnym do szpitala, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Słuchaczy Uniwersytetu Ludowego na miasto Poznań** zwołuje plenarne zebranie na środę, dnia 11 bm. o godz. 20 w małej sali Domu Królowej Jadwigi.

— **Zebranie nadzwyczajne krawców i krawczyń konf. w Poznaniu** odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 11 przy ulicy Wrońskiej 13 w lokalu p. Tomczyka.

— **Tow. Cech. Czeladzi Kołodziejskiej.** Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 19 u p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej 6.

— **Polsko - Katolickie Tow. Głuchoniemych.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 16 w sali p. Jarockiego.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyć w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Smolniewska 20 zł; — Marja Stróżewska z miast wienca na trumnę ś. p. Anieli Stróżewskiej z Koźmina 10 zł; — J. Szkudlar

kowa 2 zł; — Jadwiga Garstkiewiczówna 5 zł; — W. Wojciechowski 5 zł; — K. K. wdowa 3 zł; — Wincenty Wierzbicki. II rata, 10 zł; — A. Kedziński 10 zł; — St. K. i J. G. 6 zł; — A. W. 5 zł; — E. i F. Nowakowie. Młodzież 5 zł; — Rodzina Królików za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł; — Anna Kurzejowa. Ostrów 25 zł; — J. Krzyżanowski. Leszno 20 zł; — Haraszkiewiczowa 3,45 zł; — H. S. z podziękowaniem za wystuchaną prośbę 2 zł; — N. N. Wolsztyn z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o nawrócenie nie błądzącego syna 10 zł; — C. B. Wierzbice 41 a — 5 zł; — Marceli i Helena P. 50 zł; — Wincent. Klimaszewscy 50 zł; — razem z poprzednio pokwitów 678,45 zł.

Na dom sierót na Śródcie: Basia Jagielska zamiast kawki imieninowej 50 zł; razem z poprzednio pokwitów 169 zł.

Na budowę kościoła w Sołaczcu: Marceli i Helena P. 50 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 80 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **P. Jan Słowicki.** Nie możemy zająć się tą sprawą z powodu nawału pracy. (K)

— **Fr. B. 100.** Wypowiedzenie umówione jednak conajmniej trzymiesięczne do końca miesiąca. Okres próbný nie może przekraczać trzech miesięcy; zatrudnienie po tym okresie ma charakter stały i wymaga wypowiedzenia trzymiesięcznego. Sąd Grodzki. (K)

— **J. K. 107.** Po śmierci rodziców może córka objąć mieszkanie, o ile razem z nimi mieszkała i nie posiada mieszkania innego. (K)

— **R. L. W.** Ma Pani prawo do zamieszkiwania tam nadal (art. 12 ustęp 1 ustawy o ochronie lokatorów). Radzimy: albo przedstawić sprawę Urzędowi Rozjemczemu do spraw najmu, albo wnieść skargę do Sądu Grodzkiego. (K)

Kazimiera z Wrzeszczów Cegielska

przeżywszy lat 40, o czym donosi nr 6014

w ciężkim smutku pogrążony
mąż z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 b. m., o godz. 2,30 po poł. z kościoła Szpitala Powiatowego w Wągrowcu.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Wągrowiec, Poznań, w grudniu 1929 r.

We wtorek, 10 grudnia 1929 r., o godz. 6,30 rano, zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i prababka, ś. p.

Marja Klugowa

z domu Manowska

przeżywszy lat 76. Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego odbędzie się w czwartek, dnia 12. b. m., o godzinie 4 po południu. Nazajutrz o godz. 9 nabożeństwo żałobne, poczem odprowadzenie zwłok do ulicy Zamkowej. O godz. 3 po południu pogrzeb w Ostrowie.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Ostrzeszów, Ostrów, Leszno, Mikołów, Poznań, Kępno, Wrocław.
Henrykowo, Janowiec. dw 5579

W poniedziałek, dnia 9 grudnia r. b., o godz. 10,30 rano, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy syn, brat, wnuk i szwagier, ś. p.

Maksymiljan Ziemek

b. stud. fil. U. P., ochotnik Wojsk Polskich z 1920 roku

przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12. b. m., o godz. 3 po południu, z domu żałoby w Rogoźnie (Wkp.), nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 7,30 w kościele parafjalnym o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona

Rogoźno, Poznań.

rodzina.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciółom, pp. Kupcom, Tow. T. W. P. K. i Seniorom, Tow. Klub Sport. „Warta“, Chórowi „Hasto“, Znajomym i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i złożyli dowody serdecznego współczucia oraz wieniec z powodu śmierci męża i ojca naszego, ś. p.

dw 8561

Kazimierza Izydorka

składam serdeczne

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.

Poznań, dnia 10. 12. 1929.

Polskie Zakłady Siemens, oddział w Sosnowcu, poszukują młodego zdolnego

inżyniera-elektryka

do działu projektów i akwizycji. Pożądana znajomość niemieckiego i francuskiego. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne.

Sosnowiec, Dębińska 1.

Pw 7523-0 55



DLA PANI

na gwiazdkę:

Garsonki, pullovery, kamizelki, szlafroczy, ciepłe trykoty, pończochy poleca

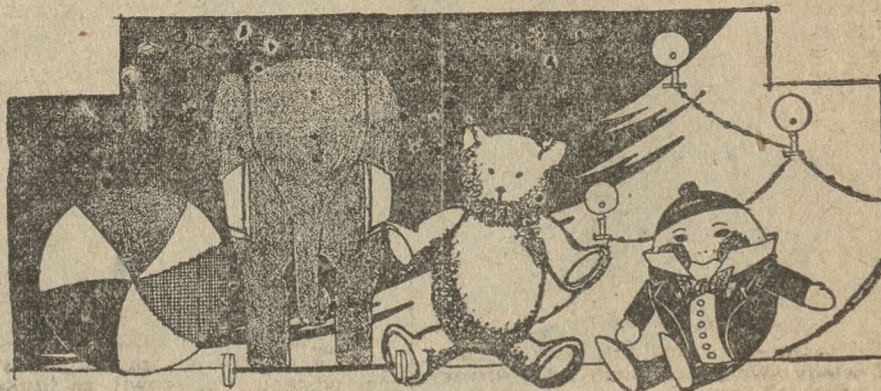
Stefan

Konopińska

właśc. Anna Łuczakowa
ulica Gwarna 9.

→ **Plaszcz** ←

po cenie własnego kosztu!



NAJWIĘKSZĄ RADOŚĆ

sprawisz dziecku NA GWIAZDKĘ —
darując zabawkę z firmy

„Aquila“

PL. WOLNOSCI 9.

Największy wybór!

SW. MARCIN 61.

Najniższe ceny!

Dział I. ZABAWKI!

Lalki pięknie ubrane, Główniki, Korpusy, Peruczki, Wózki dla lalek, Samochody, Samojazdy, Rowerki, Konie na biegunach, Budownictwo, Fortece, Koleje, Auta mech., Żołnierze i tysiące innych zabawek.

Olbrzymi wybór GIER TOWARZYSKICH, ponczających i kwartetów.

Dział II. Papier, Galanterja, Przybory Piśmienne.

Największą radość sprawisz Rodzinie i Znajomym darując z firmy

„Aquila“

Wieczne złote pióra - najlepsze fabrykaty,

Teki do pisania, Papier w ozdobnych pudełkach,

Karty do gry, Garnitury marmurowe,

Albumy do pocztówek i fotografii,

Rzeźby zakopiańskie i t. d.

Hurtownie!

Rok założ. 1880.

Detailicznie!

Pw 7827-14, 188

Poszukuje się zaraz lub od 1. 1. 30 r. dzielnej

księgowej lub księgowego

„EXTRA“, KROTOSZYN.

dw 35-11

Jodłowe części skrzynkowe

nie zbijane, ładny biały towar, 10 mm grubości, po 400 sztuk 30x34x36 cm a 1,80 zł. 35x34x36 cm a 1,50 zł złożone a spedytora Hewesa Nast., Poznań, do sprzedania. Tw 220

Lepsza egzystencja dla pań.

Poszukuje się pani celem wykształcenia na nauczycielkę tańca. Po krótkiej nauce angażement zapewniony. Warunek: znajomość języka polskiego i niemieckiego oraz trochę gotówki. zw 20 649

Körperbildungs - Schule
Gdańsk, Langermarkt 5.



DOSTAWA TOWARÓW

na czas decyduje o powodzeniu firmy

Cieżarówka G. M. C., dzięki rozmaitości typów, szerokiej skali nośności oraz trwałej budowie, znakomicie odpowiada wszelkim wymaganiom transportu.

Jest nieoceniona w rolnictwie, gdyż nie istnieją dla niej przeszkody terenowe. Jest niezastąpiona w przemyśle, bo łatwo przewozi każdy ładunek bez względu na wagę i objętość. Posiadając szybkość samochodu osobowego, zapewnia szybką i punktualną dostawę w handlu.

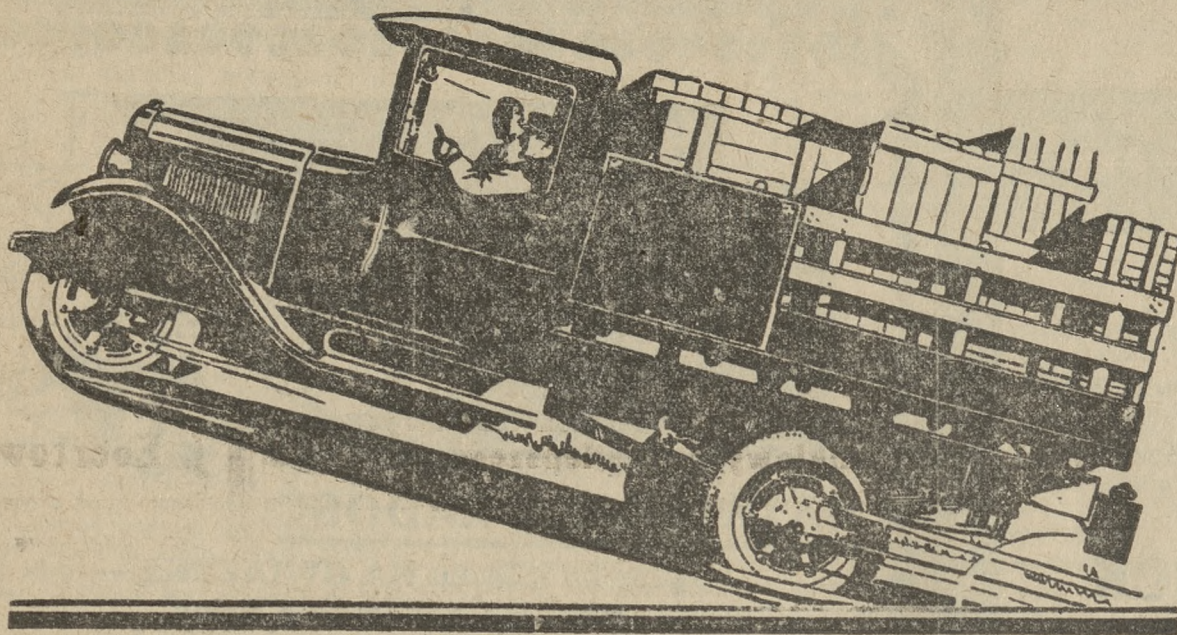
Cieżarówka G. M. C. zwiększa dochódowość każdego przedsiębiorstwa, po-

nieważ silniki, zarówno Buicka w modelach dla ciężkiego transportu, jak i Pontiac w lżejszych, odznaczają się oszczędnością w zużyciu smarów i benzyny. Zaopatrzona we wszystkie nowoczesne innowacje techniczne do 4-ch biegów wprzód włącznie, ciężarówka G. M. C. jest uniwersalnym środkiem przewozowym. Specjalnie wydłużone podwozie do 5,1 m idealnie nadaje się dla autobusów. Wyrób General Motors.

Kupno na dogodnych warunkach po porozumieniu się z najbliższym przedstawicielstwem G. M. C.

CIEŻARÓWKA G. M. C.

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA



TEODOR KOWALSKI

Skład fabryczny

mebli giętych

Poznań, Fredry 3. Tel. 31-62

poleca w wielkim wyborze:

garnitury salonowe i do poczekalni

Meble dziecięce

Bujaki, żardiniérki i słupki do kwiatów

Stoliki do herbaty składane z 4-ch i t. p.

Dw 2087-0,00

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,—

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 108.

Dw 6995 46,27

Pianina nowe

na dogodnych warunkach spłaty. Telefon 7452. Uskuteczniłam również wszelkie zwózki samochodem ciężarowym.

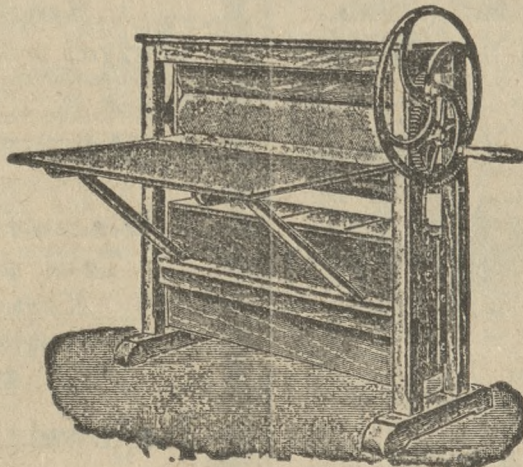
Dw 20871

Kasyno Obywatelskie

Kiszki z kapustą

(własnego wyrobu) jak i mięso z kotła urządzam rano o godz. 10 w czwartek, 12 grudnia rb. na które Szan. moich gości jak i sympatyków jaknaj-
uprzejmiej zaprasza
rw 7995

Zamkowa 3 Jan Hejnowicz, gospodarz.



Najlepszym podarkiem gwiazdkowym
jest

magiel domowa

w cenie od zł 137.50

które poleca w wielkim wyborze i wysyła cenniki na żądanie bezpłatnie

A. Koszewski, Poznań

Stary Rynek 61.

Dw 7537-48,194

Z zupełnem zaufaniem można się doskonale golić codziennie nożykiem Gillette —

ostrze jego wykonane z najlepszej stali czule jest nawet na najdrobniejszy ruch ręki.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



Gillette

Dw 4392

Bielizna

Najmniejsze
wzory

Gorsety

Najtańsze
ceny



S. KAŁAMAJSKI

H. FOERSTER

Optyk dyplom.

Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 35, tel. 2428

poleca w wielkim wyborze

OKULARY i BINOKLE

w modnym wykonaniu — fachowo dostosowane.

Lorgnony

Lornetki teatralne

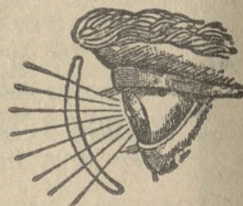
Lornetki polowe

Termometry

Barometry

dw 3517a

Przybory rysunkowe



Wycieczka do Paryża 10 stycznia 1930 roku.

Pobyt w Paryżu 10 dni. Gwarancja, że 700 zł starczy włącznie mieszkania, jedzenia, komunikacji po Paryżu, teatrów, wszelkich przyjemności, biletu kolejowego.

Każdy prowadzi kasą sam. Nowy system.

Oferty wysyła na żądanie: T. Sobeski, Poznań, Garnarska 9 — Telefon 31-76. zp 20 639

KTO

tylko nosi się z zamiarem kupna radjoodbiornika najnowszych udoskon. konstrukcji, gramofonu, eufonu aparatu fotograficznego, maszyny do szycia (syst. Singer) powinien bezzwłocznie zażądać od nas bezpłatnego ilustrowanego cennika, który odwrotnie wysyłamy bez płatności. Sumienne wykonanie zleceń zamiejscowych. Obsługa fachowa. Ceny konkurencyjne. Warunki spłaty długoterminowe, podług możliwości płatniczej poszczególnego klienta. P 7823 72,111

Dom Towarowy „Uniwersal”, Lwów, Kołtataja 3
Telefon 74-80.

Ważne dla stolarzy i tapicerów.

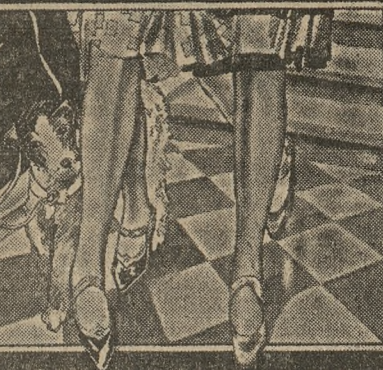
Dla powiększenia warsztatów stolarskich i tapicerskich przy bardzo dobrze zaprowadzonym składzie mebli potrzebny

wspólnik

z gwarancją hipoteczną i minimalnym kapitałem. Zgłoszenia pisemne do Biura Ogłoszeń, Gdynia. Skrytka pocztowa 5 dla nr 26. nw 4022

PONCZOCHY

NAJWIEKSZY
WYBÓR
NAJTANSZE
CENY



S. KAŁAMAJSKI

Poznań, Mylna 38
Telefon 7929

Panowie Właściciele Samochodów i traktorów!

Silniki wasze, których wydajność tak długo budziła wasz zachwyt (a może i zazdrość niektórych znajomych) zaczęły odrazu tracić siłę na sprawności, zużywając w dodatku więcej paliwa i smarów.

Dlaczego? — Silniki chorują na serce. Nie zauważono, jak tłoki i ściany cylindrów się spracowały, że nie są już okrągłe lub mają nawet rysy.

Również wał korbowy już nie jest okrągły, motor puka: grozi wytopienie łożysk i zupełne zniszczenie motoru.

Zaradny właściciel działa zawczasu: Poleca sumien-nemu fachowcowi wyszlifowanie cylindrów i wałów korbo-wych oraz zamawia u niego nowe tłoki. Czyni to w porze, gdzie najłatwiej mu obyć się bez motoru.

Silnik tak odmłodzony służyć będzie znowu swemu panu wytrwale, bezpiecznie, cicho i oszczędnie.

ERGE-MOTOR

dawn. R. Gunsch

Największe specjalne przedsiębiorstwo na miejscu, zaopatrzone w specjalne maszyny, które stanowią ostatnią zdobycz techniki.

Szlifownia cylindrów i wałów korbowych. Wytwórnia wszelkich tłoków żeliwnych i alu-miniowych, pierścieni i sworzni tłokowych, za-worów chromniklowych z najlepszego materiału.

Precyzyjne wykonanie przy umiarkowanych cenach z krótkim terminem dostawy.

Dla bardzo rozpowszechnionych motorów jak Ford, Chevrolet, Essex, Fiat, Fordson, Stock, Lanz i Hanomag specjalnie niskie ceny

**Kosztorysy i porady fachowe bezpłatnie.
Pocztówka lub telefon wystarczy.**

Pw 7826-50,34

VIS



„HIS MASTER'S VOICE“

to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca

POSŁUCHAJ i OSADZ!

THE GRAMOPHONE CO. LIMITED LONDON

Gen. Repr. na Polskę

JOZEF WEKSLER

Członek i Eks. Izb. Handl. Brytyjskiej

Kraków Warszawa Lwów
Floriańska 25. Marszałkowska 132. Sybulska 2.

Wł. 1.687

Korzystne kupno

Całkowite kuchnie, pojedyncze stoły, ramy, skrzynki, dwie sypialki używane, kuchnia i rozmaite inne meble. Fortepian skrzydło, maszyna rymarska, mało używana, tanio na sprzedaż.

UL. DĄBROWSKIEGO 83/85 w podwórzu
Składnica 10 i przewóz mebli. Telefon 74-52.

zw 1.67.3

2 parcele

budowlane w okolicy Rynku Wildeckiego sprze-da za gotówkę. Łaskawe zgłosz. do Kurjera Pozn. pod zw 20676



Pw 1.280-41.37

60000 - 80000 zł pożyczki

poszukuję na hipotekę majątku ziemskiego. Zgłoszenia pod zw 20583

Najwyborniejsza HERBATA



Oryginalna paczka zawartości 100 gr. zł

IMPORT
HERBATY

St. Młlachowski

POZNAŃ

ul. Fr. Ratajczaka 40.

260

Pw 7490-48.81

Bydgoszcz - Poznań

ładne 3-pokojowe mieszkanie, I. piętro, łazienka, pokój dla służby, światło elektr. i gaz, w dobrej dzielnicy, 5 minut centrum, zamienię na takie same z ubikacj. warsztat, lub składem w Poznaniu. Oferty do eksp. Kurjera Poznańskiego pod dw 3546

Lokomobile, młocarnie, prasy i elewatory do słomy, motory, traktory

Na mojej składnicy znajdują się stale kupna okaza-yjne w tyobże maszynach, używane, gruntownie wyraparowane, które oddam pod pełną gwarancję. Uprasza się zażądać ofert nw 6013

HUGO CHODAN,

dawn. Paul Seler. Poznań, ul. Przemysłowa 23.



Klinika lalek

Lalki do reparacji przy-jmuje się do 15 grudnia.

Części do lalek
główek, peruczek, korpu-sy, rączki, nóżki, trzewi-czki, pończoszki i guma.

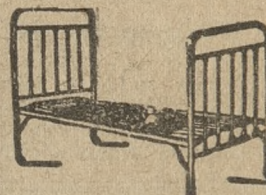
Lalki ubrane
w znanej dobroci i ol-brzymym wyborze, po-leca najtaniej

„AQUILA“

św. Marcina 61,
plac Wolności 9.

Pw 7171-47.19

**Łóżka
metalowe
materace**



własnej fabrykacji
poleca

J. Ebertowski

Poznań, ul. Nowa 10.

Katalogi wysyłam
na żądanie.

Pw 7620-49.89

To jest

nowe

opakowanie

papierowe

znanego

musztardy

„Palmo“



1/2 kg 0,35, 1/4 kg 0,65
1/2 kg 1,25 zł

Maszynki do mięsa.
Maszynki do cięcia.
Maszynki do czyszcze-nia noży.
Maszynki do czyszcze-nia dywanów.
Wagi kuchenne.
Żelazka do prasowania.
na dusze, węgiel i elekt.
Sprząty kuchenne.
aluminij. i emalijow.
poleca bardzo korzystnie
w wielkim wyborze

Ed. Karge,

Poznań, ul. Nowa 7.

Założ. 1878 r. Tel. nr. 50-18

Pw 706-46.51



**Dla każdego celu
odpowiednią lampkę**

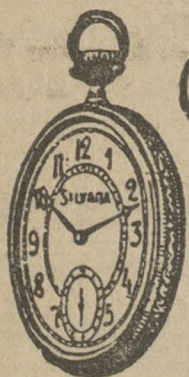
znajdzie W Pan w rzę-
dzie lamp Telefunken.
Słuchaj W Pan rady fa-
chowych radio-inżynierów i żądaj lampki
z tabeli Telefunken!

TELEFUNKEN

Długoletnie doświadczenie — Najmodniejsza konstrukcja.

Proszę zadać w składzie aparatów radiowych tabeli porównawczej LAMPEK-
TELEFUNKEN. W każdym składzie aparatów radiowych znajdziecie ściśle
tabele wykazujące stosowne LAMPKI-TELEFUNKEN dla wszystkich nowo-
czesnych radio aparatów.

zw 5790



SILVANA ZEGAREK
SZWAJCARSKI

**NIEDOSCIGNIONEJ
PRECYZJI!**

Tw 607

Przyjmuję

członków Kasy Chorych miasta Poznania
w godzinach od 9-10 i od 3,30-5,30

Dr. ZERBE, lekarz.

Poznań. Sniadeckich 1, narożnik Marsz. Focha.

zw 0881



Gruźlica płuc

jest chorobą o o-
czym, nie robiąc różnicy
dla pól, wieku i stanu.
Kosi miliony ludzi.

**Przy zwalczaniu
chorób płucnych
bronchitu,**

aportowego, męskiego
kaszlu i t. p. stosuje
op. Lekarze

CHOROBY PŁUC

BALSAM THIOCOLAN-AGE,

który ułatwiając wydzielanie się płynu wewnątrz organizmu samo-
posiada naborę oraz powiększa wagę ciała usuwa kaszel. Używa
się za pomocą lekarza.

Sprzedają apteki.

Sprzedają apteki.

Poważne przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu
poszukuje od 1 stycznia 1930 r., rutynowanego

żelazniaka

do prac biurowych. Znajomość języka niemieckiego
konieczna. Zgłoszenia z załączeniem odpisów świa-
dectw wraz z podaniem wysokości wynagrodzenia pro-
simy skierować do Kurjera Poznańskiego zw 20668

Linoleum

w różnych kolorach
i deseniach oraz

**dywany
i chodniki**

kupuje się bardzo
korzystnie u

Waligórskiego

przy ul. Pocztowej 31
tylko naprzeciw poczty

Pw 7483/1-48,220/1



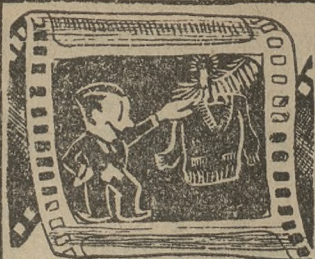
Świeży

Ananas

1/2 kg. (500 gr.)

**10,— złotych
OWOCARNIA
Kosickiego,
Gwarna 10.**

Kw 1844



**Nadzwyczajnie
uciesz się pulowerem!**

Kupując taki praktyczny po-
darek gwiazdkowy, chroni Go
Pani przed przeziębieniem, bo
skoro Pani rozkaże to, będzie
musiał go nosić przez całą zi-
mę! Od 15 zł poleca pulowery

Piotr Pluciński
St. Rynek 37.

Uczeń

z 2-letnią praktyką poszu-
kuje celem ukończenia nauki
posady w drogerji
li tylko z całkowitem utrzy-
maniem Zgłoszenia do Re-
klamy Polskiej, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 6,
pod „4393“.

Kw 1884

Tapety

kupuje się bar-
dzo korzystnie u
Waligórskiego

przy ul. Pocztowej 31
tylko naprzeciw poczty.

Pw 7483/1-48,220/1



**Praktyczny podarek
gwiazdkowy.**

Tuzin chusteczek
w kartonie
dla Pani lub Pana

Chusteczki jedwabne,
koronkowe i lniane
poleca

S. KACZMAREK
ul. 27 Grudnia 20.

Pw 7483/1-48,220/1



M. Mindykowski
Poznań, ul. Żydowska 33.

Pw 3977 0 1142

Dobrze ustosunkowany
KUPIEC
zdolny energiczny i pomy-
słowy organizator poszukuje

zastępstwa

pierwszorzędnej firmy.
Łask. zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego pod zw 20669

Nadleśnictwo Bytyn
pow. szamotulski
30 km. od Poznania ma
na sprzedaż

drzewka świąteczne
(świerki) zw 8048

MYDŁO TOALETOWE
„HERKULES”



Fornarina
WARSZAWA

zw 1607

Syna uczciwych rodziców jako
chłopca do posylek

poszukuje firma

zw 20676

PRZYGODZINSKI i Ska. Sp. z o. o.
Poznań, Plac Nowomiejski 2.

Dziennie otrzymujemy około 20 listów, adre-
sowanych do Redakcji, Administracji i Dyrekcji
z wnioskami o posady w naszym zakładzie.
Upiejęmie zwracamy uwagę, że naszych 516
współpracowników zatrudniamy stale, i wolnych
miejsce niema, bo każdy u nas zatrudniony szanuje
i pilnuje swej posady. Długoletnich i wiernych
współpracowników nie wolno nam zwalniać, aże-
by dla nowo zgłaszających się robić miejsce.
Pon eważ udzielanie odpowiedzi piśmien-
nych na liczne wnioski zbyt obciąża nasz
dział korespondencyjny, zmuszeni jesteśmy zmie-
nić dotychczasowy sposób postępowania o tyle, że

**na wnioski o posadę,
o ile nie zostaną uwzględnione,
odpowiadać nie będziemy.**

Wolne miejsca ogłaszamy w naszych wy-
dawnictwach.

Drukarnia Polska S. A.
Wydawnictwo Kurjera Poznańskiego
Oředownika Wielkopolskiego
Wielkopolsk ej Ilustracji
i Samochód

Baczność Restauratorzy i pokrewne zawody!

Z dniem 15 grudnia 1929 r. wprowadza Ma-
gistrat miasta Poznania tak zwany podatek za
przebywanie po godzinie 12 w nocy w tem zna-
czeniu, że podatek ten będzie pobierany od wszyst-
kich, którzy przebywają w restauracjach, śniadal-
niach, probierniach, piwiarniach, w handlach win
z pokojami gościnnymi, kawiarniach, cukierniach,
barach, bufetach, w klubach, salach zabaw i t. p.
po godzinie 12 w nocy.

Przeciw temu zarządzeniu, Towarzystwo Re-
stauratorów na Poznań i okolice zwołuje na dzień
12 grudnia 1929 r. (czwartek)

nadzwyczajne zgromadzenie

członków i zainteresowanych nieczłonków o go-
dzinie 4 po południu w lokalu „Sp. endid“, ul.
27 Grudnia 10 celem założenia protestu.

Zaprasza się wszystkich zainteresowanych do
bezwartunkowego wzięcia udziału w obradach we
własnym interesie.

zw 20764

Zarząd Towarzystwa Restauratorów
na m. Poznań i okolice.

4. F. 2/28.

WYWOŁANIE

Gospodyni Wiktorja Jakubowska z Makowicy, per. Wit-
kowo, pow. Gniezno, zastąpionej przez pełnomocnika adwo-
kata Mazura we Wrześni, postawiła wniosek na wywołanie
listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki w kwocie
21 362 mk. z 5% odsetkami, zapisanej w księdze wieczystej
Makownica, wykaz liczba 3a, w dziale III, pod liczbą bieżą-
cą 28, na rzecz Józefa i Marjanny z Lissowskich małżonków
Graczykowskich z Witkowa.

zw 5838

Posiadacz tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej
na terminie w dniu 23 stycznia 1930 r. przed południem o
godzinie 11, w podpisanym Sądzie, pokój 8, odbyć się ma-
jącym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył w
przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie doku-
mentu.

Witkowo, dnia 25 września 1929 r.

Sąd Grodzki

STATUT UZUPELNIJĄCY

o poborze miejskiego podatku od rozrywek.

— O —

Na podstawie art. 1 i 16 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 747) wydaje się następującej treści uzupełniający statut podatkowy:

- § 1. Wszystkie osoby, bawiące w czasie od godziny 12 w nocy do 6 rano w restauracjach, piwiarniach, winiarniach, handlach win z pokojami gościnnymi, prostyniach, kawiarniach, cukierniach, kabaretach, barach, dancingach, bufetach, salach zabaw, klubach i wszelkich in. zakładach z wyszynkiem trunków z wyjątkiem restauracji, położonych na terenie dworców kolejowych obowiązane są do opłaty na rzecz miasta Poznania podatek od rozrywek.
- § 2. Podatek ten wynosi:
 - a) w zakładach, których zasadnicza opłata państwowa od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych wynosi co najmniej 900 zł oraz w kabaretach i dancingach I. kl. 1.— zł od osoby.
 - b) w zakładach, których zasadnicza opłata państwowa od wspomnianych wyżej patentów wynosi mniej niż 900 zł, a więcej niż 100 rocznie oraz w kabaretach i dancingach II. kl. 50 gr od osoby.
 - c) dla zakładów wymienionych wyżej pod b) może Magistrat na wniosek interesowanego wymierzyć i pobrać podatek ryczałtowy, który nie może przewyższać dla kabaretów i dancingów II. kl. sumy 25.— zł dziennie, a dla reszty lokali sumy 10.— zł dziennie.W zakładach, w których zachodzą tylko bufety (np. w wesołych teatrach) oraz w kawiarniach i cukierniach bez wyszynku podatek ten nie będzie pobierany.
- § 3. W przedsiębiorstwach wymienionych w § 1 winni się znajdować na widocznych miejscach obwieszczenia o miejskim podatku od rozrywek, tak samo na cennikach winna się znajdować uwaga o poborze tego podatku z uwidocznieniem jego normy.
- § 4. Dla poboru podatku wprowadza Magistrat blokady z pokwitowaniem, które właściciele lokali wymienionych w § 1 niniejszego statutu lub ich zawiadowcy winni wykupić w Miejskiej Kasie Podatkowej i stałe posiadać zapas wystarczający przynajmniej na pokrycie zapotrzebowania trzydniowego; Magistrat może w razie potrzeby udzielić 3-dniowego kredytu.
- § 5. Każdorazowy zakup bloków skutkuje się na podstawie książeczki zakupu, w której kupujący wyszczególnia ilość i wartość (wysokość) pokwitowań, względnie bloków z pokwitowaniami oraz datę zakupu. Miejska Kasa Podatkowa stwierdza podpisem kasjera i pieczęcią odbiór pieniędzy.
- § 6. Książeczki zakupu bloków winien właściciel lokalu lub zawiadowca mieć stale w swym lokalu a po ich zużyciu przechować je co najmniej przez okres jednego roku dla celów kontrolnych przez uprawnione organy Magistratu.
- § 7. Podatek ten winni pobierać właściciele przedsiębiorstw oświatowych lub upoważnieni przez nich ich po-

mocnicy jednocześnie z uiszczeniem zapłaty za rachunek, przyczem obowiązani są wręczyć każdemu z gości znaczek podatkowy (pokwitowanie).

Właściciele i ich zawiadowcy są odpowiedzialni za należyty pobór podatku.

- § 8. Celem kontroli poboru podatku uprawnionym jest Magistrat przez upoważnionych urzędników do kontrolowania właściciela lokalu i jego personelu a właścicieli, zawiadowców i obsługi, obowiązane są do udzielenia kontrolerom miejskim wszelkich w sprawie podatku wyjaśnień.
- § 9. O ile przedsiębiorca narusza postanowienia niniejszego statutu w ten sposób, że okoliczności miarodajnych dla obliczenia podatku nie można ustalić, wówczas Magistrat może określić podatek podług danych o najwyższej sumie wpływu podatkowego, jak mogło pobrać to lub podobne przedsiębiorstwo za sporny okres czasu.
- § 10. Magistrat może w wypadkach zasługujących na uwzględnienie udzielić odpowiednich ulg.
- § 11. Sprzeciw przeciw opodatkowaniu należy wnieść do Magistratu w ciągu 4 tygodni licząc od dnia następnego po dniu doręczenia nakazu płatniczego lub postanowienia przez Miejskie Biuro podatkowe wymiaru. Przeciw rozstrzygnięciu sprzeciwu można wnieść w ciągu 14 dni od dnia następnego po dniu doręczenia decyzji skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.
- § 12. Wniesienie sprzeciwu lub skargi nie wstrzymuje obowiązku terminowego uiszczenia podatku.
- § 13. Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze podatku podlegają karze do wysokości 345.90 zł o ile będą miały zastosowania art. 62—66 ustawy z 11 sierpnia 1923 (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 747).
- § 14. Od podatku niniejszego zwolnieni są uczestnicy zabaw i zebrań plenarnych i walnych oraz zarządów urzędów przez istniejące na terenie miasta Poznania zrzeszenia i związki zawodowe, oświatowe, kulturalne sportowe i społeczne.
- § 15. Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą — z dniem ogłoszenia w Orędowniku Urzędowym miasta Poznania.

Poznań, dnia 26 czerwca — 3 lipca 1929 r.
Magistrat Rada Miejska
(—) Ratajski (—) Kultyś w z. (—) Tylczyński

Powyższy statut zatwierdzony został zarządzeniem Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 6 września 1929 l. dz. 6248/29 III. na podstawie uchwały Izby Wojewódzkiej oraz postanowień art. 1, 16, 36, 37 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 747) łącznie z § 2 punktu a, rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 lutego 1923 (Dz. U. R. P. nr. 40, poz. 356).

Powyższy statut daje się do wiadomości z tem że wchodzi on w życie z dniem 15. 12. 1929
Poznań, dnia 4 grudnia 1929 r.

Magistrat

OSTRZEGAM
przed ewentl. kupnem od p. Feliksa Kowala, Poznań, ul. Kanałowa 13, naszego samochodu „Peugeot” czerwona reklamówka nr. PZ. 46 589, nr. siln. 192 865. Pan Kowal po-

daje się właścicielem fy. „Felida”, która to fma nie egzystuje. Ewentualny postój tegoż samochodu upraszamy zgłosić do VII. Kom. Policji Państw., Poznań, ul. Staszica 14. Za dostarczenie nam samochodu — nagroda. „Koma” Sp z o. p. Automobile, Poznań, ul. Dąbrowskiego 83/85 Tel. 77-67 i 54-78. nw 6006

UCHWAŁA

4 Na 5/29.

Na wniosek kupca Franciszka Kowalskiego z Ostrowa Pocz., ul. Wrocławskiej 1-3-4 Na 5/29 zast. przez adw. Czyża i Pieczyńskiego w Ostrowie Pozn. udziela się temuż kupcowi Franciszkowi Kowalskiemu odroczenia wypłat na trzy miesiące, t. j. do dnia 7 marca 1930 r. i nadzorca sądowy nad jego przedsiębiorstwem mianuje się kupca Stanisława Bielawnego z Ostrowa, ul. Raskowska nr. 22.

W czasie trwania odroczenia wypłat postępowanie egzekucyjne i aresztowe przeciw dłużnikowi Franciszkowi Kowalskiemu nie może być wszczynane, a wszczęte ulega wstrzymaniu.

Ostrów Pozn., dnia 7 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 13 grudnia r. b. t. j. w piątek, o godz. 12 w południe sprzedam w drodze publicznej licytacji najwięcej dającemu za gotówkę przy ulicy Fr. Ratajskiego 15, (zbiórka przy głównym wejściu):

maszynę do pisania „Remington” z nakryciem i stolem, biurko, łóżko z nakryciem, chodnik 3 regały do akt, 4 fotole, 2 stoły, 2 krzesła, 2 szafki, wieszak, 3 lampy elektryczne w tem 2 wiszące,

(następnie przy ul. Marszałka Focha) zbiórka przed urzędem pocztowym 3 w pobliżu Małego Dworca Kolejowego nr. Łazarzu:

450 łącznych krzeseł kinowych, 91 krzeseł zwykłych hotelowych, 4 żelazne piece, 2 szklane kryształowe (lustra), duże lustro, fortepian „Blüthner”, fisharmonia, 3 stoły, 2 wieszaki stojące, 2 postumenty do kwiatów, ławka, 2 aparaty projekcyjne,

(następnie przy pl. Świętokrzyskim) zbiórka róg ulicy Szymańskiego a pl. Świętokrzyskiego:

aparat projekcyjny A. E. G., pianino „Struger”, 220 krzeseł kinowych, piec żelazny, film p. t. „Pies Baskerville”,

Zbiórka 15 minut przed przetargiem.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 13 grudnia r. b., o godz. 11 w Grodzisku, ul. Rakoniewicka, sprzedam publicznie za gotówkę:

fortepian, maszynę do pisania „Remington”, szafę żelazną i radioaparat

Wdowczyk, komornik sądowy w Grodzisku.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 2 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. — 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

SPRZEDAŻE

Kwiaty

do sukien balowych poleca Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6951 48.82

Pajace

ładki stylowe poduszki poleca — Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6952 48.79

Abazury

najmniejsze wykonuje Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6953 48.80

Kapelusze

przerabia i poleca żałobne Bandel. Piekary 1. Pw 6954 48.81

Winiarnia - Bar

w Poznaniu, położenie pierwszorzędne korzystnie do nabycia „Informator”. Ratajszaka 15. zdw 81 716

Szyfonierkę

kanape, stół rozkładany tanio sprzedam. Niegolewskich 18. tylny dom, I. ptr., lewo. zdw 81 713

Sprzedam

reżymy wózek. Adres poda Kurjer zdw 81 756

Psa

dość niemiecka, dwuletnia (80 cm. wysoki) sprzedam tylko w dobrej rze. Stanisław Tyllia. Janikowo, cukrownia. nw 6018

Futro

złote małe używane, jak nowe sprzedam. Cena przystępna. Adres wskaże Kurjer zdw 81 751

Nieruchomość

w miasteczku Wielk. z powodu słabego zdrowia rodzinnego korzystnie do sprzedania. wpłata około 30 tys. zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 757

Pianino

na sprzedaż. Adres poda Kurjer zdw 81 764

Kopalnia złota

Skład obornem mieszkaniem, towaru jest za 1.800. cena 1.500. powiatowo miasto z powodu choroby spiesznie odstąpię „Centrum”. Żydowska 5. zdw 81 745

Koruszek

sportowy oraz ubrania w dobrym stanie tanio sprzedam. Zaczęcie 2. I. ptr., narożnik Jagnej. zdw 81 740

Rzeźnictwo

kompletnie urządzenie, zape- dem elektrycznym, średniości. obciążenie 0.000, waka „Fracut”. Ratajszaka 15, Pasaj. zdw 81 708

Składy

przy Strumykowej, Dąbrowskiej, go. Polnej odstąpię. Adres Kurjer zdw 81 760

Dobrze

prosperująca restauracja i kawiarnia z powodu wyjazdu tanio do nabycia. Oferty pod W 3941 do Biura ogł. Wallis, Toruń. nw 6017

Wszelkie motory elektryczne

naprawia, nawija i ma mało używane na sprzedaż „Indukcja”. Poznań, Wielkie Garbary 14. Telefon 59-49. Pw 7849-57, 137

Motor benzynowy

z dynamo (abregat benzynowy) 1.500 watów, dla oświetlenia gospodarstwa i młynów, prawie nowy, sprzedam korzystnie „Indukcja”. Poznań, Wielkie Garbary 14. Telefon 59-49. Pw 7851-57, 135



Protery

Universum o mitym, żywnym zapachu, biały i żółty do parkietów, z dodatkiem farby do podłóg malowanych oraz płynny a la zagraniczny są chłuba polskiego przemysłu chemicznego. Drogeria Universum. Poznań, ul. Fr. Ratajszaka 38. Pw 7179-46, 190

Narciarzel

Spodnie, buty, wiatrowki, narty najnowsze fasony, wysła za pobraniem po cenach fabrycznych, Magazyn Sportowy Stanisława Kopytki, Zakopane. Na żądanie prospekty. nw 6019

Samochód

Benz. ciężarowy, 1½ tonny, w dobrym stanie, gotowy do jazdy korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno. 549. nw 6023

Majątek

około 1.000 mórg bardzo korzystnie natychmiast na sprzedaż lub zamianę na dom dochodowy z dopłatą. Pośrednicy wykluczeni. „Biuro Wiedza”. Gniezno, ulica Mieczysława 5. Telefon 410. nw 6026

Fryzjerski

skład sprzedam. Poznań-Staroleka, Romana Maya 44. nw 6011

Sprzedam

nowa emalowana wanna, konserwator do lodów bez garnków, nowy frak, garnitur męski i dwa płaszcze letnie. Oferty Kurjer zdw 81 497

Bernardyn

roczny do sprzedania. Wiadomość Kurjer zdw 81 498

Młyn wodno-motorowy o przemiśle 70 ctn. na dobie, nie będąc fachowcem odstąpię. Dzierżawa na 11 lat. Sobczyński, Nowy Młyn per Kwiecień. zdw 81 502

Konia

na biegunach, płaszcza gumowy sprzedam. Wajl Jagiello 22. IV. lewo. zdw 81 510

Okazja

piętrowy dom fabryczny nadający się bardzo na mleczarnię lub na wszelkie inne fabrykacje w mieście powiatowym i bogatej okolicy okazynie do nabycia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 81 558

Płaszcze

kostiumy suknie, tani gotowe, modne. Szymański. Wajl Jana III. 9. zdw 81 556

Sprzedam

szafę kuchenną i pokojową, bufet, stół rozkładany, szafkę do bielizny. Adres Kurjer zdw 81 555

Kociół

parowy 1 m x 50, pajak 6 ramienny na gaz i naftę na sprzedaż. Półwiejska 20, parter, prawo zdw 80 519

Serwis

obsługowy Rosenthala dwunastoosobowy tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 81 547

Skład

mieszkaniem centrum, rok zgóry, wydzierżawie za 3.000. Strzałkowski, Wielkie Garbary 44. restauracja. zdw 81 544

Konia

na biegunach prawie nowego sprzedam tanio. Kajetanik Górna Wilsa 8. I. zdw 81 543

Radjo

5 lampkowe, komplet z głośnikiem, tanio. Janas, Staszica 10. zdw 81 539

Dywan Smyrna

3 na 4½ sprzedam okazynie. Zielona 7. I. lewo. 11—1, 4—7. zdw 81 535

Okazyjnie

1.400 m² przy głównej części Focha, powodu stosunków rodzinnym sprzedam. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 81 523

Skladnice

z bocznica kolejowa gł. dworzec towarowy Poznań. Na miejscu telefon. oświetlenie elektryczne, stajnia na dwa konie, natychmiast korzystnie sprzedam. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera zdw 81 669

Samochody - karoserje

osobowe, towarowe, reklamowe i ciężarowe okazynie na sprzedaż po bardzo przystępnych cenach. Hempowicz — Automobile. Poznań, Patrona Jackowskiego 40, telefon 65-15. rw 8014

Prasa hydrauliczna

system Laurence, 150 atmosfer, pod gwarancją dobrze funkcjonująca, nadająca się do różnych prac szlancowych, okazynie na sprzedaż. Hempowicz — Automobile. Patrona Jackowskiego 40, telefon 65-15. rw 8016

Zegarki

obraczki, brylanty kupuje się zawsze najkorzystniej w znanej fachowej od 20 lat istniejącej firmie Stefan Ilbert. Poznań św. Marcina 45, po stronie Zamku tel. 1455 bpw 1073



Kanarki

pełne śpiewaki oraz 16 zdrowych samców do legu sprzedam tanio z powodu braku miejsca Kubanek Fabryczna 34. I. lewo zdw 79 755

Szafę

żelazną dwuskrzydłową tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 81 415

Lampy

elektr. pokojowe używane tanio sprzedaje Bazar sprzętów kuchennych. Wielka 15. zdw 81 414

Nadzwyczajna okazja

odkurzac i frateracka (Elektrolux) zupełnie nowa nieużywana cena fabryczna razem 1 324 zł — sprzedam po 900 lub razem 550. Oferty Kurjer zdw 81 422

Futro

karakulowe z kołnierzem skunkowym tanio na sprzedaż. Plac Działowy 7 III. prawo. zdw 81 423

Antyki

wielki wybór Pocztowa 22. Pw 7 457-57 74

Rzeźnictwo

mieszkanie, zapełnione elektr., spiekanie sprzedam. Gen. Koscińskiego 17. nw 6017

Umywalki

tanio sprzedam. Długa 11, stolarnia. zdw 81 581

Maszyna do pisania

Underwood z długim walcem, prawie nowa do sprzedania. Zwierzyńska 1. II. lewo. zdw 81 526

Na sprzedaż

dom w Śródmieście I. piętrowy. Zgłoszenia ul. Wrzesińska 30. Antkowiak. zdw 81 201

Pianola

wraz z 140 rolkami utworów muzycznych poważnej i lekkiej do sprzedania. Obejrzeć można w biurze przy Al. Marcinkowskiego 19 I. piętro. zdw 81 566

Pasteryzator

do mleka nie używany, o pojemności 100 litrów i 8 nowych koni w do mleka 20-litrowych spręża Maj. Staroleka. tel. 27 40. zdw 81 565

Zabawek

wózek rowerkowy, lalek, ubranek „Świątek dziecięcy” ul. Kraszewskiego 11. zdw 78 941

Koldry

materiał pościel, wyrabia najtaniej Gnońska Poznań plac Świętokrzyski 1. zdw 78 616

Lokomobila Lanza

22 k. m. na przegrzaną parę 8-rurową walcową i kociół parowy, nadający się na zbiornik na sprzedaż bardzo korzystnie. Mleczarnia Spółdzielcza w Trzemesznie. zdw 81 072

Jeziora

zarybione 45 ha i 10 ha gospodarstwa rolnego w tem 4 ha lak, z budynkami i inwentarzem korzystnie do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia tylko osobiste, gdyż wysłał powózek na stację Maksymilian Hinz Lipusz. Pomorze. zdw 81 081

Rower

dziecięcy, dwukolowy, marki francuskiej, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio. Słowackiego 27, parter na prawo. zdw 81 564

Narzędzia

slusarskie monterkie sprzedam. Adres Kurjer zdw 81 587

Pianino

zagraniczne 1m1er sprzedam. Matejki 7. I. piętro, prawo. zdw 81 584

Gramofon

debowy, szafkowy, prawie nowy z płytami korzystnie do nabycia. Adres wskaże Kurjer zdw 81 601

Cholnki

najlepszej jakości w wielkim wyborze po każdej możliwej cenie poleca Jan Przybylski, sprzedawca przy Alejach Marcinkowskich 8 w ogrodzie Warszawianki. zdw 81 591

Fabryka

slatek druczanych z kompletnym urządzeniem bardzo korzystnie do nabycia. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 559

Lokomobile

Aparaty
(stojaki) do papieru na wałkach
papi. pakow. poleca F. Wroniec-
ki. Poznań. Koźła 24. tel. 38-10.
dzw 3 075

**Najlepszy prezent
gwiazdkowy**
eleganckie garsonki suknie, szlaf-
roczki, pullovery swetry ubran-
ka, kostiumy sportowe, szale,
kombinacje, pantalone, welna,
wykonanie pierwszorzędne. „Tri-
kot”. Rom Szymańskiego 10. III.
róg Placu Światokrzyskiego
Pw 7660-57.97

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i uży-
wane. Najdogodniejsze waru-
ki. Sławni Sławni ul. Marszał-
ka Focha 29. magazyn mebli tel.
64-25. Pw 6 186-41.75

Do „Primusów”
części zapasowe jak palniki, o-
braczkę, igły itd. poleca Ed. Kar-
ge skład sprzętów kuch. Poznań
ul. Nowa 7. Pw 6 036-43.67

Zabawek
wózeków, lalek, ubranek, wy-
bór zabawek dziecięcych. Krasze-
wskiego 11. dzw 75 110

Antyczne
meble, wielki wybór tanio. Sto-
larnia Poznań. Kopernika 3
z 8582

Skład
papieru i zabawek w śródmieściu
istniejący 30 lat z kasa żelazna
za gotówkę 25 tysięcy. Zgłosze-
nia do Kurjera. Adres wskazać Kurjer
zdw 81 544

2 wózki ręczne
dwukółowe, nowe, mocne, sprze-
dam. Józef Degórski, ul. Da-
browskiego 88. dzw 81 455

Rzeźnictwo
z mieszkaniem, warsztat, zapad-
elektr., nadający się na inne
branże. Adres wskazać Kurjer
zdw 81 453

200
mórg pszenno-buraczanej ziemi,
budynki maszyniarskie, dom
7 pokoi, inwentarz żywy i mar-
tywny, nadkompletny, do tego młyn
wymiarowy, przemiału 200 centr.,
maszyniaria nowa, z powodu cho-
roby zaraz na sprzedaż, cena 250
tysięcy zł. wpłaty 150 000 zł. sta-
cja, szosa w miejsc. 50 km od
Poznania. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 81 450.

Płaszcz
damskie, nowe, sprzedam tanio.
Stanek, Górna Włda 65.
zdw 81 445

Pianino
berlińskie, Ibach, prawie nowe
za 4200 sprzedam. Oferty Kur-
jer zdw 81 467

Fortepian
(skrzydło) korzystnie do nabycia.
Ul. św. Czesława 12, I. p.
zdw 81 486

Konia
na biegach sprzedam. Kwa-
śniewska, Róża 29 (5b).
zdw 81 485

Bandonjum
100 głosów, luksusowe wykonanie,
głównie. Staroleka, Staroleka
79. zdw 80 564

Skład
nabiału z przyległym pokojem w
powiatowym mieście bliżej Śląska
zaraz na sprzedaż. Cena 3 000.
Zgłoszenia do Kurjera nw 0009

Billard
na sprzedaż. Adres Kurjer
zdw 81 524

Sprzedam
klubowy garnitur 320, leżanka 50,
ściana do garderoby 45, jak no-
we. Grobla 19, front. II. piętro,
lewo. zdw 81 522

Skład
kolonialny z kompletem urzędze-
niem, towarami dwupokojowym mieszka-
niem z meblami lub bez, zaraz
na sprzedaż. Oferty Kurjer
zdw 81 520

Futra
czy skóry jeśli chcesz kupić ta-
nio to tylko u nas. Sprzedam z tanio-
ści składzie futer Dobrowolskie-
go, Marcina 1. zdw 81 516

Dwie
beżowe lberje (płaszcz) i kucyk
z wózkami na resorach tanio
sprzedam. Krüger, Górna Włda
106. rw 7 998

Dodge
70 konny w luksusowym wykona-
niu, zupełnie nowy za cenę bardzo
korzystną do nabycia. Zgłosze-
nia Karossa, Niegoleskich 22.
Pw 7 841-50.78

Fortepian
średniokrótki tanio na sprzedaż.
Telefon 1654. zdw 81 634

Pianino
koncertowe nowe Stingl. Orygi-
nal okazjnie sprzedam za gotów-
kę. Danecka, Focha 79, między
4-6. zdw 81 633

6 żywych
techtory, śliczne skórkę zaraz
na sprzedaż. Morawski, Duszni-
ki, poczta Szamotyły. zdw 81 628

Samochód
„Opel” 14138 kombinowany, do
towaru i na wyjazd korzystnie
sprzedam. Zgłoszenia od 13 do 16.
Maciejowski, Półwiejska 36.
zdw 81 636

Ford
limuzyna w bardzo dobrym sta-
nie gotowa do jazdy na nowych
oponach 2 800 zł. spieszenie sprze-
da. Hoffmann, Poznań, Wroc-
ławska 22, pierwsze piętro.
zdw 81 630-1

Perniczki
dla lalek z prawdziwych włosów
poleca Brzykcy, Półwiejska 38,
zdw 81 643

Na raty!
Za gotówkę taniej meble suche,
w centralnie ogrzewanych ma-
gazydach Stanikowskiego ulica
Woźna 12 (Butelska), bpw 1 108/9

2 maszyny
damskie Singera okrągłe czole-
nka, bebenkowe sprzeda. Warsztat
Mechaniczny, Kraszewskiego 5.
zdw 81 645-6

Gospodarstwo
110 mórg ziemia dobra, zabudo-
wana maszynami, komunikacja do-
godna, cena 35 000 zł. lub zamie-
na na kamienie. Znaczek na od-
powiedź założyć. Zgłoszenia do
Spółdzielni Osadn. w Poznaniu, św.
Marcin 49. zdw 81 697-8

Gospodarstwo
70 mórg ziemia pszenno-buracz-
na zabudowana maszynami, żywe
i martwe inwentarze kompletne,
światło elektryczne, kanalizacja,
wodociąg, zupełnie przy mieście.
Cena 30 000 zł. wpłaty 25 000 zł. Na
odpowiedź znaczek dołączyć. Zgło-
szenia do Spółdzielni Osadn., Po-
znań, św. Marcin 49. zdw 81 693-4

Resztówka
80 mórg ziemia dobra, zabudowa-
nia maszynami, z żywym i mar-
tywnym inwentarzem, blisko miasta
komunikacja dogodna, cena 35 000
zł. wpłaty podług umowy. Zgło-
szenia Spółdzielni Osadn., Poznań,
św. Marcin 49. Na odpowiedź
znaczek. zdw 81 695-6

Maszyna
Singera, dobrze szyć, jak no-
wa, 120 zł. Marszałka Focha 176,
podwórko (Górczyn), zdw 81 736/7

Samochód
Fiat 503, kryty, sprzedam. Skar-
bowa 2, parter, lewo, telefon
25-15. zdw 81 652

Serce
wybranej uraduje się na gwiazd-
kę, pięknym pierścieniem, kołczy-
kami, zegarkiem. Pierścienie i
zegarki od 20 do 100 zł oraz duży
wybór stosownych podarków
gwiazdkowych poleca Chwilkow-
ski, Poznań, św. Marcin 40.
zdw 81 667

Lampy
elektr. 4 żarówki, kinkiet sprze-
dam. Przecznicza 1a, II.
zdw 81 666

Lóżko
białe żelazne sprzedam. Przecz-
nicza 1a, II. zdw 81 665

Sprzedam
od 1 stycznia 1930 dobrze zapro-
wadzony skład maki z obciążen-
iem zapasów lub bez w Rawcu. —
Zgłoszenia do Kurjera
zdpw 80 529

Frakowe
ubranie dobrze utrzymane na wy-
soką figurę. Górna Włda 67,
III. lewo. zdw 81 728

Lawki
ogrodowe, stoły, płyty do stołów
sprzedam Anflink, Chwaliszewo 76
II. zdw 81 726

Place
pod wille przy Alei Wielkopolskiej
i Grudzieńskiej korzyst-
nie. Zgłoszenia: Poznań, Skrzyn-
ka pocztowa 54. zdpw 81 730

2 DLA DOMU

Przedświadczenie
odkurzanie mieszkań. Elektrycz-
nym załatwia firma Tadeusz
Krauss, Plac Wolności 11, tele-
fon 17-02. Pw 7635-49.126

5 KUPNY

Lokomobile
leżanka, używana 70-90 koni, kupi-
cie w dobrym stanie. Zgłoszenia
pod zdw 81 145

Kupię
walce do młyna długości 50 cm,
używane, lecz w dobrym stanie.
Zgłoszenia do Kurjera zdw 81 395

Kramnicy
długa i dość szeroka kupię. Zgło-
szenia Kurjer zdw 81 196

Kupię
dom nadający się na rzeźnictwo
w mieście lub wiośce parafialnej
wprost od właściciela. Proszę o
podanie dokładnych warunków.
Zgłoszenia St. Jankiewicz, Kiel-
czewo nr. 4, Kościół. zdw 80 198

Okna inspektowe
używane, lecz w dobrym stanie
kupię. Oferty z podaniem ceny
Kurjer zdw 81 460.

Za
2.000—3.000 zł kupię obuwia dam-
skiego i męskiego — wybrako-
wanego. Zgłoszenia Agencja Ku-
rjera Poznańskiego, Gniezno 550.
nw 6028

Kupię
za gotówkę meble wszelkiego ro-
dzaju rzeczy Dom Komisyjny
Podgórna 2. Pw 4 946

Kupię
szklana szafka do restauracji na
bufet. Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdw 81 496

Gdzie
otrzymam masła 1-3 cetr. try-
dniowo za gotówkę na stałe.
Zgłoszenia Koch, Rybnik, Śląsk,
poście restante. zdw 81 501

Kupię
rower dziecięcy mało używany.
Zgłoszenia z podaniem ceny do
Kurjera zdw 81 536

Kupię psa
foksteriera (psa) czujnego i czy-
stego pod gwarancją. Zgłoszenia
św. Marcin 74, I. p., lewo, w go-
diznach 13-15. zdw 81 492

Okna
i drzwi stare lub nowe kupię za
gotówkę. Oferty Kurjer
zdw 81 700

Gabinet
większy, dobrze utrzymany kupię.
Oferty z podaniem ceny do
Kurjera Pozn. zdw 81 020

6 KAMIPNICE
Dom
przy placu Wolności, komforto-
wy, 2 składy i ubikacje handlowe
sprzedam zaraz za 500 000 zł.
wpłaty 150 do 200 000 zł. dochód
ca. 48 000 zł. rocznie. Oferty Ku-
rjer zdw 81 449

Willa
16 pokoi z terenem ca. 15 000 kw.
mtr., do tego ubikacje fabryczne
sprzedam za 250 000 zł. wpłaty
100 000 zł. Oferty Kurjer
zdw 81 448

Dom
w centrum, dobrze utrzymany,
komfortowy, mieszkanie 3-2 po-
kójowe, 2 składy. Cena 145 000 zł.
wpłaty 90-100 000 zł. dochód
15 500 zł. rocznie. Oferty Kurjer
zdw 81 447

Kamienica
piętrowa, miasto 5 000 mieszkań-
ców, dobre położenie, wolny
skład, duże mieszkanie, dochód
3 630 zł. rocznie, wartość 35 000 zł.
gotówki 18 000 zł. powodu wyjazd
du sprzedam właściciel. Oferty Ku-
rjer zdw 81 550

Willa
nowo wybudowana 7 pokojowa,
nad jeziorem w pobliżu lasu w
miejscie powiatowym, 2 godziny
od Poznania, zaraz na sprzedaż.
Zgłoszenia Kurjer zdw 81 532

Kamienice
7 pokoi wolnych, centrum, spiesz-
nie sprzedam, powód choroby i
wyjazd wprost od właściciela. —
Adres Kurjer zdw 81 545.

Kamienice
w centrum 2 min. od placu Wol-
ności, mieszkanie większe i kom-
fortowe. Cena 160 000 zł. z powodu
choroby właściciela natych-
miast sprzedam Centrala Handlo-
wa, 27. Grudnia 5. zdw 81 641

20-60.000
dopłacie zamieniając mniejszą ka-
mienicę na większą lub wypoży-
cze gotówkę. Rzeczone oferty
Kurjer Stary Rynek rw 8005

Kamienica
piętrowa w mieście, pierwszorzęd-
ny skład tow. kolonialnych, delik.
i galant., duży ogród, towaru za
około 20 tys. zł. natychmiast za
cenę 45 000 zł. do sprzedania, wpłaty
połowe, resztę 8 letnia hipoteka
po 4 proc. rocznie. Zgłoszenia
Kurjer zdw 81 747

Kamienice
komfortowa centrum Poznania, 5
składow., dochód rocznie 25 000,
cena 250 000, wpłaty 120 000 sprze-
da „Krakus” Poczta 30.
zdw 81 636

Kamienice
sprzedam dochód rocznie 28 000,
nieużytkowane za 280 000, 5
składow., 2 fronty, mieszkanie
większe komfortowe, wpłaty 120
tys. do 160 tys., resztę 3-5 lat
po 7 i 8 procent. Pośrednicy wy-
kluczeni. Oferty Kurjer
zdw 81 633

7 PIENIADZ

Poszukuje
35 000 zł na II. hipotekę 3 piętro-
wej kamienicy w Gdyni. Zgłosze-
nia Norbecka, Gdynia Szosa
Gdańska zdw 81 077

100 tysięcy złotych
na I. hipotekę nieruchomości w
Poznaniu, oddam po 15%. Oferty
„Par”. Al. Marcinkowskiego 11,
pod 57.125. Pw 7 818-57.125

Wypożyczyć
3 tys. zł jako proc. weznie 2 po-
kój z kuchnią lub 1 pokój z ku-
chnią za wypożyczenie 2 tys. zł.
śródmieście, może być w domu
ogrodowym. Zgłoszenia do Ku-
rjera zdw 81 426

Poszukuje
współpracownika z gotówką 4 000
do dobrze prosperującego intere-
su. Zgłoszenia Kurjer Stary Ry-
nek rw 7 982

Pożyczki
30 000 zł kto udzieli na pierwszą
hipotekę większego gospodar-
stwa? Gwarancja w złocie pro-
cent i warunki podług umowy. —
Zgłoszenia Kurjer zdw 81 451.

Poszukuje
pożyczki w wysokości 6 000 zł pod
zastaw „samochodu”. Sprzedam
wraz z koncesją na dorobek sa-
mochodowy nie wykluczona. —
Oferty Kurjer zdw 81 493.

20 000 pożyczki
na hipotekę lub współnika cichego
eventualnie czynnego z po-
wyższym kapitałem. Zgłoszenia
Kurjer zdw 81 436

15-20 tys. dolarów
wypożycze natychmiast na 15 %
płatne z dołu, natomast 12 %
płatne zgóry za 2 lata. Mogę ku-
pić kamienicę w tej samej cenie.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 81 208

Złozę
500-1 000 zł gwarancji na po-
czątek woznego, inkasenta lub innej
pracy. Zgłoszenia Kurjer
zdw 81 539

40-50.000 zł
na I. hipotekę kamienicy w śró-
dmieściu Poznania poszukuje. O-
ferty Kurjer zdw 81 590

100 zł
do 1, 2, 30. poszukuje panienka,
procent zapewniam. Zgłoszenia
zdw 79 883

Za
pożyczkę ośmiu tysięcy do roz-
poczęcia budowy domu wynajmę
po ukończeniu trzypokojowe mie-
szkanie w Poznaniu. Oferty do
Kurjera jw 3 122

Poszukuje
4 000 zł na I. hipotekę. Zgłosze-
nia Kurjer St. Rynek rw 8 000

Generalną reprezentację
odda farbą za pożyczkę krótko-
terminową 20 000 na wrowadze-
nie zadanego przez klientów dzia-
lu. Zgłoszenia „Par”. Aleje
Marcinkowskiego 11, pod 57.133.
Pw 7 842-57.134

10-15.000
poszukuje na I. hipotekę na o-
berze dobrze prosperująca na wsi
wszystkie budynki maszynowe war-
tości 50-60 tysięcy. Łaskawe
zgłoszenia do Kurjera zdw 81 743

1 do 2 tys. zł
poszukuje, wysoki procent i gwa-
rancja. Oferty Kurjer zdw 81 742

Kto
pożyczy 500 zł na 2 miesiące? —
Wysoki procent. Zgłoszenia do
Kurjera, Stary Rynek rw 8012

25.000 zł
dam na I. hipotekę kamienicy w
Poznaniu. Oferty Kurjer
zdw 81 675

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
4 pokojowe za dwuletnim czyn-
szem wprost do wynajęcia. Woj-
ciechowski Stawna 13.
zdw 81 379

3 pokojowe
mieszkanie, kuchnia od 15 do wy-
najęcia. Adres Kurjer zdw 81 523

Pokój z kuchnią
lub 1 duży, wprost od gospodar-
za za czynszem zgóry poszukuje.
Łaskawe oferty do Kurjera
zdw 81 569

Pierwszeństwo
w utrzymaniu mieszkania w Po-
znaniu, w administracyjnych
przez mnie domach, będzie miał
ten, kto pożyczki mi na 3 miesią-
ce 550 zł pod gwarancją i za o-
procentowaniem według umowy.
Pożyczkę przejmie tylko od osoby
o jak najlepszej opinii. Łaskawe
zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdw 81 573

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia z meblami do
nabycia. Adres wskazać Kurjer
zdw 81 563

Bezpłatnie
uprasza się zgłaszać mieszkania,
pokoje wszelkiej ubikacji. Infor-
macja Handlowa, plac Sapieżyń-
ski 7, I. piętro. zdw 81 720-1

Pokój
z kuchnią od gospodarza 3 lata
1 080 zł. Informacja. Plac Sapie-
żyński 7, I. p. zdw 81 719

Mieszkania
1-2, 3, 4, 5 pokojowe za dzierż-
awę jak meblami poleca, Poznań-
ska Informacja, Fredy 1, II.
zdw 81 725

Mieszkanie
6 pokojowe, I. piętro, śródmieście
korzystnie wskazać „Informator”
Ratajczaka 15. zdw 81 715

Mieszkanie
5 pokoi, II. piętro, Stary Rynek.
Warunki korzystne. Wiadomość
„Informator” Ratajczaka 15.
zdw 81 714

Mieszkanie
pokój kuchnia wskazać Pijanow-
ski, Strzelecka 8 (Restauracja).
zdw 81 710

Bezpłatnie
uprasza zgłaszać pokoje, miesz-
kania, wszelkie ubikacje, także
polecia się takowe „Fragat”. Ra-
tajczaka 15. Pasaż. zdw 81 707

Pokój
1 000 policzona rok dzierżawa od
gospodarza. „Centrum” Zdw-
ska 5. zdw 81 746

Garaże
bardzo obszerne, korzystnie po-
łożone, nowoczesnie urządzone,
po cenie przystępnej do wynajęcia.
Hempowicz — Automobile, Po-
znań, Patrona Jackowskiego 49,
telefon 65-15. zdw 8013

Jeden
pokój 500, pokój kuchnia 1 700
1 1/2 roku dzierżawy od „Komis-
Sew. Mielżyńskiego 25 a.
zdw 81 734

Mieszkanie
5 pokojowe komfort I. piętro,
okolica Aleje Marcinkowskiego
oddam poważnemu refleks. Zgło-
szenia Kurjer zdw 81 678

Obszerne hale
nadające się dla różnych branż
handlowych i przemysłowych do
wynajęcia. Hempowicz — Auto-
mobile, Poznań, Patrona Jac-
kowskiego 49, telefon 65-15.
rw 8015

9 SZUKA MIESZK

Mieszkania
2 lub 3 pokojowe z kuchnią po-
szukuje wprost od gospodarza,
czynsz 2 lata zgóry. Oferty O-
słownik zdw 79 883

Urzędnicza
na stałe posadzie poszukuje po-
koju i kuchni wprost od gospo-
darza. Czynsz podług umowy. —
Oferty do Kurjera zdw 81 456.

Mieszkania
2-4 pokojowe z kuchnią w po-
bliżu placu Bernardyńskiego, lub
1-2 pokoi umeblovanych z uży-
waniem kuchni od I. I. 30 poszu-
kuje. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdw 81 466.

600 zł
wypożycze na dłuższy czas bez
procentu za odstąpienie próżnego
pokoju z używaniem kuchni. Ła-
skawe zgłoszenia do Kurjera
zdw 81 459

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje próżnego
pokoju z kuchnią lub bez. Place
czynsz zgóry. Oferty Kurjer
zdw 81 503

Poszukuje
jakiegokolwiek ubikacji celem
przebudowy na mieszkanie wła-
snym kosztem. Oferty Kurjer
zdw 81 512

Mieszkania
pokoju lub dwóch z kuchnią po-
szukuje młode inteligentne mał-
żeństwo, niższy urzędniczy pań-
stwowy wprost od gospodarza. Ła-
skawe oferty Kurjer zdw 81 702

Bankowiec
poszukuje 2-5 pokoi, kuchnię, ce-
na obojętna. Oferty Kurjer
zdw 81 724

Mieszkania
5-6 pokojowe, komfortowe
od gospodarza poszukuje. Oferty
Kurjer zdw 81 704

11 POKOJÓW UMEBL

Mały pokój
w kulturalnym domu dla pań za-
raz do wynajęcia. Informacje od
4-5 codziennie. Niegoleskich 16
mieszkanie 6. zdw 81 133

Pokój
inteligentnemu panu. Wielka 15,
III. lewo. rw 7747

Pokój
wspólny panience. Czerniejewicz

Czysty
niekrepujący pokój Jeżyce. Pol-
na 4. II. lewo. zdw 81 548

Pokój
wspólny panom Wielkie Garba-
ry 21. Północna. zdw 81 561

Pokój
z utrzymaniem inteligentnemu.
Młyńska 13. I. Tomaszewska.
zdw 81 699

Pokój
dla panów. — Mostowa 14. Ła-
szewska. zdw 81 688

Pokój
wynajme zaraz. Poznańska 33.
III. prawo. zdw 81 687

Pokój
umeblowany 2-3 osoby. pościel
pończana Zupańskiego 18. Grze-
czak. zdw 81 682

Śródmieście
pokój duży dwuosobowy frontowy
Aleje Marcinkowskiego 17a. II. le-
wo. zdw 81 677

Pokój
komfortowy. niekrepujący wy-
najme. Bukowska 1. II. p.
zdw 81 671

Pokój
wspólny dla inteligentnej panien-
ki od 15. Kopernika 9. I. prawo.
zdw 81 588

Pokoje
polecia Plac Nowomiejski 5 dom
ogrodowy. 3 wejście. II. lewo.
zdw 81 586

Pokój
do wynajęcia dla panów. Woźna
2. Szymański. zdw 81 585

Pokój
frontowy. słoneczny. jednoosobo-
wo umeblowany do wynajęcia.
Wierzbicze 34. II. lewo.
zdw 81 607

Pokój
umeblowany dla małżeństwa z
żywaniem kuchni do wynajęcia.
Matejki 6. parter. prawo.
zdw 81 605

Panienci
kwalifikacje się z utrzymaniem
przyjme. Św. Józefa 6. I. lewo.
zdw 81 611

Pokój
czysty. niekrepujący tanio do
wynajęcia. Kwiatowa 5. parter.
lewo. zdw 81 706

Czysty
słoneczny. frontowy. umeblowa-
ny pokój do wynajęcia solidnej
osobie. — Dąbrowskiego 63. III.
prawo. bpw 1125

3.000 zł
kto wypożyczy dam ładnie ume-
blowany pokój jako procent.
gwarancja zapewniona. Małżeń-
stwo wykluczone. Oferty do Ku-
rjera zdw 81 690

Pokój
umeblowany elektryka. telefon
zdw 81 679

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego nie wyżej II. ptr.
(fortepian kaloryfery łazienka).
Oferty Kurjer zdw 81 158

Przyjezdny
obywatel poszukuje pokoju nie
krepującego z wejściem z sieni
na Łazarz. Oferty Kurjer
zdw 81 518

Pokoju
umeblowanego możliwie niekre-
pujące wejście od stycznia po-
szukuje bezdzietne małżeństwo.
Oferty z cenzą Kurjer zdw 81 506

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju
próznego lub skromnie umeb-
owanego. Oferty Kurjer
zdw 81 509

1
próznego. dużego pokoju poszuku-
je zaraz lub 1. I. 1930 bezdzietne
małżeństwo. Warunki: wprost od
gospodara lub za zgodą gospodar-
za u samotnej osoby lub bez
dzietnego małżeństwa. Pośredni-
cy wykluczeni. Oferty Kurjer
zdw 81 554

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju u-
trzymaniem na lepszej rodzinie
możliwie śródmieście zaraz. Of-
erty Kurjer zdw 81 574

Pokoju
próznego lub częściowo umeb-
owanego poszukuje starsza pani.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 81 606

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju
ewentl. próznego. Oferty Kurjer
zdw 81 610

Potrzebny
dla kawalera zaraz duży pokój.
centrum może być bez mebli. —
Oferty Kurjer zdw 80 877

2-3
studentów poszukuje taniego po-
koju. Kurjer zdw 81 654

Pokoiku
skromnego poszukuje pani ewentl.
wspólnego od 15. 12. w lepszym
domu Oferty z podaniem ceny
Kurjer zdw 81 187

Małżeństwo
poszukuje pokoju Oferty Kurjer
zdw 81 732

Pani
poszukuje pokoju do 50 zł. Of-
erty Kurjer zdw 8003

Nauczycielka
poszukuje pokoju umeblowanego
w kulturalnym domu Oferty z
warunkami Kurjer zdw 81 749

Poszukuje
1-2 pokoje na biura bez telefo-
nu, parter lub pierwsze piętro.
Oferty Kurjer zdw 81 705

13 LOFALE

Pokój
próźny z telefonem na biuro z u-
żywaniem przyzwoitego mieszkania
w śródmieściu do wynajęcia. Ku-
rjer zdw 81 116

2 pokoje
na biuro I. piętr., centrum za
dzierżawę zaraz do oddania. Of-
erty Kurjer zdw 81 373

Ubikacji
centrum na pracownię. parter
ewentualnie suferena poszukuje.
Oferty Kurjer zdw 81 441.

Ubikacja
na pracownię fabryki cukierków
do wynajęcia Zgłoszenia Kurjer
zdw 81 723

Lokal fabryczny
130 m kw.
na warsztat jakiegokolwiek lub ma-
zynowy w centrum Poznania do
objęcia. Wiadomość „Indukcja”.
Poznań. Wielkie Garbary 14.
Pw 7948-57.130

Ubikacje
na biura wzdłuż huliwnie gale-
teryjnej. blawaty w centrum m.
Poznania zaraz do wynajęcia
wprost od gospodarza Zgłosze-
nia przyjmują Kurjer zdw 81 670

2 ubikacje biurowe
na parterze od 1 stycznia 1930
w centrum m. Poznania wprost
od właściciela do wydzierżawie-
nia Zgłoszenia przyjmują Kurjer
zdw 81 688

Skład
rzeźniczy i warsztat całkowite
urządzenie. zaped. Śródmieście
8 500 zaraz sprzedam. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 81 674

14 DZIERŻ. WY

Poszukuje
dzierżawy gościnia. kolonialki
wzdłuż rzecznictwa na wsi Oferty
Kurjer zdw 80 880

Fabryka kawy słodowej
z produkcją dzienną do 4 000 kg.
w pełnym biegu. zaprowadzona.
do wydzierżawienia. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 81 015

Przy
ulicy Dąbrowskiego odnajme plac
na ustawienie kiosku lub składu.
Oferty Kurjer zdw 81 484.

Skład kolonialny
dobrze zaprowadzony w dużym
powiatowym mieście przy ruchli-
wej ulicy. bez konkurencji z po-
wodu stosunków rodzinnych na-
tychmiast wraz z mieszkaniem do
wydzierżawienia. Zgłoszenia a-
gencja Kurjera Poznańskiego.
Leszno. nw 6 010

Plac
do wydzierżawienia (choinek). —
Górna Wilda 53. gospodarz.
zdw 81 528

Dom mieszkalny
w Poznaniu, kilka ubikacji. sta-
nie. podwórko. ogród dla jednej
rodziny wprost od gospodarza do
wydzierżawienia. Poważni re-
fektanci mogą się zgłosić do Ku-
rjera Poznańskiego St. Rynek
rw 7 994

Dzierżawy
1 250 mórg. 500 mórg. 160 mórg.
80 mórg. 46 mórg. oraz inne
mniejsze i większe dzierżawy na
dogodnych warunkach poleca
Spółd. Osadnicza. Poznań. św.
Marcin 49. zdw 81 691-2

Wydzierżawie
dom Junikowo przy Poznaniu. 3
pokoje. kuchnia chlew. stodoła
4½ morgi ziemi. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 81 727

Wiatrak
w dzierżawę. do tego 10 mórg ro-
li i wolne mieszkanie. wszelkie
młyn wodny w dzierżawę poszu-
kuje. Okolica obojenta. Zgłosze-
nia: Górniewicz, Gniezno. św.
Krzyżka 8. nw 6027

16 OSOBISTE

Olku!
Podaj pierwszą literę nazwiska.
Władzina. zdw 81 488

Sobowtórze Kazika
odbierz w Kurjerze zdw 81 562

Za długi
moich córek Marianny i Doroty.
które się z domu oddały nie od-
powiadam. Konstanty Hilbert.
Grobla 3. zdw 81 570

Olku!
daj adres. albo pisz do mnie.
Władzina. zdw 81 509

P. Krause
o 11 we wtorek przybyć nie mo-
głam. proszę przybyć o 12 w
czwartek na te same miejsce przy
poczcie. M. zdw 81 581

15 UZDROWISKA

Jaszczurówka
„Willa Tatrzańska” poczta Zako-
pane 2. nowowbudowany —
pierwszorzędnie urządzone pen-
sjonat poleca bardzo ciepłe i sło-
neczne pokoje ceną z utrzymaniem
i dodatkami 12 do 14 zł
Prospecty na żądanie. aw 5 479

Jaszczurówka
najwyższe położone uzdrowisko w
Tatrach posiada jedyną w Pol-
sce radioaktywną ciepłą na-
rtała) położenie osłoneżone w
centrum lasów świerkowych i-
pragnących prawdziwego odpo-
czynku wspaniałe tereny nar-
ciarskie i saneczkowe. całoroczna
dogodna tania komunikacja au-
tobusowa z Zakopanem (3 km)
zarząd uzdrowiska poczta Zako-
pane 2 i kościół w miejscu. dro-
gi oświetlone elektryczną pier-
szorządna restauracja kawiarnia
i najładniejsza sala dancingowa
w uzdrowisku. nowoczesne urzą-
dzone pensjonaty: Willa Ta-
trzańska Jarczysko. Świątów.
Leontynówka i t. d. Ceny 25 proc.
niższe od urzęd. cennika zako-
piańskiego. nw 5481

Krynica
pensjonat „Flora” Marji Wien-
poleca pokoje. komfortowo ur-
ządzone otwarty cały rok Władzina
Drzewko zdw 3 549

Włosy kupię
długie szatyn. obcięte Łaskawe
oferty z wzorem koloru i długo-
ści proszę adres Kurjer
zdw 81 504

Bernardyny
młode. czyste rasy sprzedam. —
Mechowo. poczta Kobylnica.
zdw 80 916

Kto
udziela lekcji śpiewu. metoda
starowłoska. w godzinach wiecz.
Zgłoszenia z podaniem honora-
rium Kurjer zdw 81 485

Kaszel, chrype
u dorosłych i dzieci
usuwa znakomicie
herbata cukierki
pod nazwą „RAZ
DWA TRZY” Ce-
na herbaty 1.25 zł
cukierków 40 g.
Sprzedają drogerie
apteki
Pw 7 081-2-46.70/1

Aptekarz
właśc. dobrej apteki w własnym
domu lat 42 por rez. z powodu
braku znajomości szuka na tej
drodziej. gospodarnej i spo-
kojnej żony Majątek nie koniecz-
ny Oferty Kurjer zdw 81 427

Urzędnik
państwowy na stanowisku etato-
wym. ożeni się z inteligentną pa-
nią do lat 25. Mieszkanie wzglę-
nie mała gotówka pożądane. —
Oferty Kurjer zdw 81 438

Inteligentna
nie brzydka niezależna panienka.
pragnie poznać pana dobrego
charakteru do lat 35 z uniwersy-
teckim wykształceniem Zgłosze-
nia do Kurjera zdw 81 517.

Panna
lat 35 własnym mieszkaniem. z
braku znajomości poszukuje me-
ża wdowcy niewykłuczeni. maja-
tek niewymagany. Oferty Kurjer
zdw 81 513

Panna
lat 26. uboga ale miłego charak-
teru i gospodarna. szuka starsze-
go pana Cel matrymonialny.
Wdowcy z dziećmi niewykłuczeni
Oferty Kurjer zdw 81 571

Panna
lat 26. posiadająca cośkolwiek
majątku poszukuje znajomości
panów w celu matrymonialnym.
Poważne oferty proszę do Kur-
ra zdw 81 568

Dla
syna handlowca. lat 25 na stałe
posadzie. szukam żony. która by
posięciem pomogła mu usamo-
dzielniać się. Pośrednictwo rodzi-
ny mile widziane. Anonimy do
kosza. Oferty Kurjer zdw 81 627

Leśniczy
państwowy. kawaler. lat 34. wy-
kształcenie średnie. wysoki. sza-
tyn. pozna w celu matrymonial-
nym. wiadomości do lat 35. religijnie
wychowana. zgrabna. gospodarna
(głównie) z rolnictwem wy-
kształceniem mają pierwszeń-
stwo). Majątek dla wspólnego
nabywania gospodarstwa pożądany.
lecz nie konieczny. Dyskrete za-
pewniam słowem honoru. Szczere
zgłoszenia do Kurjera zdw 81 637

Dla
mej siostry inteligentnej. wdowy
po urzędniku. lat 33. posiadającej
umeblowanie i gotówkę. poszu-
kuje meża. urzędnika na wyższym
stanowisku. Panowie poważnie
wysłać zechcą swe oferty skie-
rować do Kurjera pod zdw 81 661

Dwóch kolegów
na stałe. dobrej posadzie. liczą-
cych lat 27 i 28. pragną zapoznać
panie do lat 25 w celu matrymo-
nialnym Panie przystojne. mile-
go charakteru. zechcą oferty swe
wraz z fotografią. która się pod
słowem honoru zwraca. nadesłać
do Kurjera zdw 81 635

24 NAUKA

Szkoła tańców
Stelli Kledeckiej
Pocztowa 29. telefon 33-29.
Pw 7405-48.201

Komplety baletowe
Przyspieszony kurs. Układy tań-
ców wszystkich stylów epok na
rodów. Gimnastyka. Rytmopla-
styka dla dzieci. Kierownictwo
Artystów Baletu. św. Marcin 18.
III. lewo. bpw 1104

Ośmioklasista
gimn. hum. udzieli korepetycji
w zakresie 5 klas Oferty Kurjer
zdw 80 412

Francuskiego
nauczycielka udziela lekcji naj-
chętniej na Łazarz Kurjer
zdw 81 461

Kurs stenografii
pisanie na maszynach. Kantaka
I. II. piętro. zdw 81 472

Pięknie pisać
nauczę w kilku lekcjach panienki
pracujące w biurach i dzieci He-
lena Gniatczyńska Małe Garbary
3 I ptr. Zgłoszenia codziennie od
godz. 5-6 dw 8 077-8

Włoskiego
francuskiego. angielskiego prak-
tycznie. teoretycznie 2- 2.50-3.
Strzelecka 81. podwórko wprost.
II. prawo zdw 81 499

Niemieckiej
konwersacji z młodą Niemką po-
szukuje. Oferty Kurjer
zdw 81 507

27 MUZYKA

Lekcje
muzyki. Młyńska 3. III.
zdw 79 926

Nuty
ćwiczenia Chopera. Clementego.
mazurki Chrapera etc. Adres O-
redownik zdw 79 925

Pianino
krzyżowe do wynajęcia. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 81 537

Violonczelista
saxofonisty rutynowanego poszu-
kuje od 15. bm. Fino. Bydgoszcz.
Nowodworska 11. Pw 7 844-63.1161

23 OŻENKI

Kawaler
agronom. lat 38. wysoki. przy-
stojny. na dzierżawę majątku
1.200 mórg pozna panie w odpo-
wiednim wieku. inteligentna. mo-
ralna. o poważnych poglądach.
lubiąca wieś z odpowiednim ma-
jątkiem. Cel matrymonialny. Po-
średnictwo rodziny mile widziane.
Za dyskrete ręce słowem hono-
ru Oferty do Kurjera Poznań-
skiego zdw 8571

Drobne ogłoszenia
mają tylko wówczas zapewniony skutek,
jeśli umieszczone zostały w pismach
o największej liczbie czytelników. W
słusznej konsekwencji tego otrzymał
Kurjer Poznański w ciągu ubiegłego roku
drobnych ogłoszeń

„Rozmaite” 6 781
„Szuka pokoju” 5 583
„Kupna” 5 303
„Pieniądz” 3 757
„Ożenki” 3 161
„Nauka” 2 931
„Dzierżawy” 2 676
„Letniska” 1 720

Krynica
pensjonat „Góra” w centrum.
przy bulwarach Dra Dietla. na
sezon zimowy przyjmują zamó-
wienia. wszelkie wygody. ceny
przystępne. nw 6 004

Zakopane - „Januszek”
ulica Chałubińskiego pensjonat
Wandy Rychnickiej z Poznania.
Dzielnica will. parków. Dom cie-
pły. Wodociąg. elektryczność. la-
zienka Pokój z utrzymaniem 10
do 12.50 zł zdw 79 894

21 ZGJBY

Zgubiono
książeczke wojskowa na nazwi-
sko Tadeusza Kopcia P. K. U.
Poznań. Pw 7797-57.123

Zagubilem
książeczke wojskowa na nazwi-
sko Józef Konarski. zdw 81 465

Zgubiłam
pamiątkową broszkę półksiężyc.
imitacja brylantów. Upraszam o
oddanie za wynagrodzeniem.
Zgłoszenia Kurjer zdw 81 578.

22 ROZMAITE

Wszelkie
reparacje zegarków oraz napra-
wy wszelkiej biżuterii wykonuje
sumiennie tania firma F. Jar-
kowska plac Wolności 11 (pod
filarami) Pw 4 941

Robótki ręczne
rysuję po cenach umiarkowanych.
Jankowska Stary Rynek 48. II.
bpw 1 096

Dekorator - tapicer
Szafranek. Małeckiego 15.
zdw 81 267

Koldry
przyjmuje w prace stare przera-
bia Fiebachowa. Stary Rynek 60.
wechód z Wrocławskiej.
zdw 81 321

Dekatywowanie
piszowanie.
merekowanie
wykonuje szybko po cenie konku-
rencyjnej. Zapewniam. że tylko
materiały dekatywowane posza-
ją najlepiej. św. Marcin 14. po-
dwórko. lewo. zdw 81 349

Najodpowiedniejszym
podarkiem gwiazdkowym jest o-
braz z firmy Witold Leworski
Wrocławska 36. bp 1 091

Zegarki
do naprawy przyjmuję. M. Ra-
kowski. św. Marcin 68.
Pw 6950-48.123

Fotografie
portrety na gwiazdki wykonuje
Atelier Z. Kaszyńska. Al. Mar-
cinowskiego 5. Ceny przystępne
Wykonanie pierwszorzędne. Te-
lefon 59-31. zdw 80 286

Drukarz - maszynista
poszukuje posady na wszelką pra-
cę. Oferty Kurjer zdw 81 439

Poszukuje
stałej posady kierowniczej jako
młynarz zamiana zboża! Mam
dobrą praktykę Łaskawe zgło-
szenia proszę kierować Kurjer
Poznański zdw 80 095

Służąca
dobremi świadczeniami poszuku-
je posady ewentl. pokojowej za-
raz. Oferty Kurjer zdw 80280

Emerytowany
major. lat 36 zarów i pełen che-
ci do pracy średnie wykształce-
nie. 3 mies kurs rachunkowości.
piszący na maszynie poszukuje
odpowiedniej posady Oferty Ku-
rjer zdw 8 099

Ślusarz - mechanik
posiadający prawo jazdy i pierw-
szorzędne świadectwa. który sa-
modzielnie może prowadzić prace
w dziale ślusarskim poszukuje
posady zaraz Łaskawe zgłosze-
nia do Kurjera zdw 81 169

Biurowy
z dłuższą praktyką poszukuje po-
sady możliwie zaraz ewentl. na
prowinii Łaskawe zgłoszenia
Kurjer zdw 81 110

Hałciarka
umiejąca również szyć szuka za-
jęcia. Oferty Kurjer zdw 81 168

Poszukuje
posady za wóznego lub inkasenta
z kaucją 2.000 zł. Oferty Kurjer
zdw 81 142

Książkowy - sekretarz
młody kawaler z praktyką i szko-
łą handl. w niewypow. posadzie.
pragnie zmienić od 1. najchętniej
branża drzewna Kurjer
zdw 81 258

Biuralistka
z dłuższą praktyką poszukuje po-
sady zaraz. Łaskawe zgłoszenia
zdw 81 248

Poszukuje
posady początkującej maszynist-
ki. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 260

20 letnia
dziewczyna szuka miejsca na
mamkę. Oferty Kurjer Jeżyce
jw 3 116

Sierota
szuka posady od 1. I. 30. w in-
teresie rzeźniczym jako ucznia
Oferty proszę złożyć do Kurjera
Poznańskiego zdw 81 308

Agronom
z wyższym wykształceniem. 12
letnia praktyka w renomowanych
gospodarstwach Wielkopolski po-
siadający chlubne świadectwa i
rekomendacje poszukuje stosow-
nej posady Zgłoszenia Kurjer
zdw 75 799

Były urzędnik
państwowy (komisarz obwodowy)
emeryt. szuka w Poznaniu od-
powiedniego zajęcia. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego pod
zdw 80 262

Krawcowa
dzielnia poleca się w dom i poza
dom. Kopernika 5. IV. ptr. front.
zdw 81 653

Poszukuje
posady jako akordnik z doświadc-
twaiami zaraz lub później.
Antoni Korzeń. akordnik. Nie-
wiedź. poczta Wąbrzeźno. pow.
Wąbrzeźno. dw 3 576

Osoba
inteligentna. łagodna. sumienna.
poszukuje posady zaraz lub 1. I.
30. do pielęgnowania starszej pa-
ni lub wyręczania pani domu. —
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Po-
znański pod zdw 81 659

Początkująca
biuralistka szuka posady. Zgło-
szenia Kurjer zdw 81 729

Bufetowa
siła pierwszorzędna szuka posady
zaraz albo 1. I. Adres wskaże
Kurjer zdw 81 722

Panienka
młoda znająca doskonale gospo-
darstwo domowe szuka posady u
starszej samotnej osoby Zgłosze-
nia do Kurjera zdw 81 712

Posługi
na przed po południe lub cały
dzień poszukuje. Oferty Kurjer
zdw 81 718

Szofer
trzeźwy. akuratywny. 3 lata na do-
rożce samochodowej. dbający o
wóz. jak o swój własny. dobre
świadectwa. poszukuje posady.
Oferty Kurjer zdw 81 709

Książkowa
młodsza z praktyką poszukuje
posady. Oferty Kurjer zdw 8008

Panienka
szuka posady do szycia lub do
kuśnierstwa Zgłoszenia do Ku-
rjera zdw 81 733

Czysta
młodsza pracza poleca się w
dom. Oferty Kurjer zdw 81 682

Ekspedjentka
z branży kołonialnej. posiadają-
ca dobre świadectwa. poszukuje
posady zaraz lub później w Po-
znaniu lub na prowincji. Oferty
Kurjer. Stary Rynek rw 8004

Dziewczyna
porządna i chętna poszukuje miej-
sca z gotowaniem od 15. 12. Of-
erty Kurjer Poznański zdw 81 521

Szofer
z kaucją do 500 zł 6 lat prakty-
ki poszukuje posady. Zgłoszenia
Kurjer zdw 81 478.

Dziewczyna
z gotowaniem, do wszelkiej pracy domowej, poszukuje posady od 15. 12. 1929. Oferty Kurjer zdw 81 681

Pokojowa
znająca dobrą obsługę, z dobrymi świadectwami, szuka posady od 15. 12. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 689

Technik budowlany
żonaty, absolwent Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu, z kilkoletnią praktyką w biurach architektonicznych, konstrukcyjnych i na budowlach, w posiadaniu motocykla, pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 80 880

Inwalida
wojenny (na lewą rękę) poszukuje posady portiera, woźnego, inkasenta. Kaucja 1000 i 500 zł. Oferty Kurjer zdw 81 454.

Szofer - ogrodnik
z praktyką, dobrymi świadectwami, pragnie posadę zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 81 446.

Książkowa - bilansistka
z kilkoletnią praktyką, znająca do- kładnie księgowość i bilans, władająca językiem polskim, niemieckim w słowie i piśmie, również pisze na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 463

Posady
poszukuje wdowiec lat 42, przy- stójny, zdrowy, trzeźwy, bardzo zaufany z dobrymi świadectwami i większą gwarancją hipoteczną lub kaucją jako inkasent, maga- zynier ewentualnie woźnego, portiera. Znam język francuski. Oferty Kurjer zdw 81 475.

Służąca
poszukuje posady zaraz z gotowaniem do wszelkich prac domo- wych zaraz lub od 15. Oferty Kurjer zdw 81 494

Kroju
męskiego i wojskowego wyucza- m według najnowszej metody za- granicznej z pełną gwarancją. Na żądanie może wyjechać. Mo- że też przyjąć posadę kroje- zki. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 490

Technik dent.
pierwszorzędna siła w zlocie i kanczku poszukuje posady za- raz lub później. Zgłoszenia Kur- jer zdw 81 437

Sierota
lat 20, umiejąca czytać, znająca wszelką pracę domową, poszu- kuje posady, jako początkująca krawcowa, pokojowa lub do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 81 433

Służąca
bez gotowania poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 81 495

Dzielnia
ekspedientka poszukuje jakiegol- wiek posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 551

Szofer - monter
z kilkoletnią praktyką, dobrymi świadectwami, poszukuje posady: zaraz lub 1. Oferty Kurjer zdw 81 540

Krawcowa
dzielnia poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 81 523

Była
nauczycielka poszukuje jakiegol- wiek posady, najchętniej biuro- wej. Oferty Kurjer zdw 81 575

Administracja domu
przyjmiem i wykonam sumiennie wyższy urzędnik. Oferty Kurjer zdw 81 608

Pierwszorzędna
krawcowa szyci po domach ma- pary dni wolnych. Zgłoszenia Kur- jer zdw 81 597

Gospodyni
z długoletnią praktyką, poszukuje posady od 1 stycznia. Oferty Kur- jer zdw 81 225

300 zł
za wyszukanie posady biurowej w banku lub innej poważnej in- stytucji dla młodej, inteligentnej księżki. Zgłoszenia Kurjer St. Rynek nr 8 001

Krawcowa
rutynowana, samodzielna kroje- ni, poszukuje posady. Oferty Kur- jer zdw 81 629

Ceraty meblowe
obrusy i z metra ku- puje się najtaniej u
Waligórskiego
naprzeciw poczty.
Poznań, Poczta 31.
Pw 7812-18-16/7

Sierota
szuka posługi przedpołudniowej. Oferty Kurjer zdw 81 625

Poszukuje
posady woźnego inkasenta z kau- cją 500 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 81 648

Chyższcze
parkiet tani, szybko St. Cha- lupka, Zagórze 13.

Szofer
z dobrymi świadectwami i refe- rencjami szuka posady. Oferty Kurjer zdw 81 194

Rein
Plac Działowy 9. poszukuje po- sługaczki.

Uczennica
do składu papieru potrzebna za- raz. Zgłoszenia Marszałka Fo- cha 48.

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondencyjne, profesora Se- kulowicz. Warszawa, Żółwia 42 n. Kursy wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości, ku- pieckiej, korespondencji handlo- wej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, an- gielskiego, francuskiego, nie- mieckiego, pisowni oraz grama- tyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądanie prospektów n. 5 733

Chłopiec
do pracy potrzebny. Karłowicz, Mostowa 29. zdw 81 527

Służąca
potrzebna od 15 grudnia do 3 o- sób. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Mosina. zdw 81 511

Dziewczyna
15 letnia utrzymywaniem potrzebna zaraz. Adres Kurjer zdw 81 576

Posadę
dobrą dam za pożyczkę od 600 do 800 zł mężczyźnie. Adres Kurjer zdw 81 572

Bufetowa
potrzebna do wszelkich prac, zna- jąca obsługę. Wolne mieszkanie, utrzymanie. Zgłoszenia z poda- niem pensji, odpis świadectw, fo- tografia. Hotel Polski. Ras- ków (Pozn.) zdw 81 080

Chłopiec
do posyłek potrzebny zaraz. Pi- śmienne oferty do Kurjera zdw 81 508

Służąca
która dobrze gotuje, pierze, pra- suje, 1 osoba, własna pościel. Zgłoszenia piśmienne gdzie była, jak długo i wiek zaraz albo 1 stycznia Kurjer zdw 81 557

Kucharka
i służąca z gotowaniem potrzebna od 15 b. m. Zgłoszenia zaraz re- stauracja Szmarzewskiego 18, wieczorem. zdw 81 525

Fryzjerka
dzielnia potrzebna. Kantaka 6. zdw 80 924

Asystenta (kę)
farmacji względnie magistra z praktyką poszukuje od 1 stycznia 1930 r. ewentualnie rychiej. J. Strzyżewski. Apteka. Wronki. dwp 3564

Uczciwa
panna, która już dłuższy czas pracowała w składzie piekarskim szuka posady od 15. 12. Oferty Kurjer zdw 81 209

Administrator
dużego domu, ziemianin przy- jmiem administrację większych do- mów. Oferty Kurjer zdw 81 181

Szukam
pracy woźnego, inkasenta lub portiera. Na żądanie złożyć kau- cję do 1000 zł. Oferty Kurjer zdw 81 389

Długoletni kierownik
fabryk wyrobów metalowych w kraju i zagranicą na wyroby tłoczone, ciągione, odlewy i galwanizację, z technicznym wy- kształceniem, przyjmie posadę, lub przystąpi jako wspólnik. — Zgłoszenia do Kurjera Poznań- skiego zdw 80 898

Młodzieniec
lat 24 z wykształceniem 6 klas. szkoły średniej, który już pracowa- ł w samorządzie i w urzędzie pocztowym, poszukuje odpowied- niej posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 377

Kierownik młyna
magazynier mistrz młynarski, długoletnia praktyka w wiek- szych młynach, zawodowe wy- kształcenie, pilny, uczciwy, po- szukuje posady zaraz lub później Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 399

Kasjerka - ekspedjentka
z brzozy tow. krótkich szuka po- sady ewentl. z kaucją. Oferty Kurjer zdw 81 412

Panna
znająca krawieczkę, haftowa- nie, wszelkie robotki, przyjmie posadę do dzieci zaraz lub od 15. 12. 29. r. Łaskawe oferty proszę złożyć do Kurjera zdw 80 925

Książkowa
początkująca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 80 961

Panienska
znająca się na ekspedycji, hafcie białym i kolorowym, prace włócz- kowe, prasowanie sztywnej bieli- zny, przyjmie jakakolwiek posadę. Łaskawe oferty Kurjer zdw 80 996

Pomocnik
młodszy z branży spożywczej i restauracji, poszukuje posady. — Okolica obojtna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 81 355

Panienska
początkująca poszukuje posady do składu rzemieślniczego lub kolon- jalnego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 81 319

Rządca gospodarczy
zarządzający szeregiem lat wiek- szych majątkami w Wielkopolsce — przyjmie od 1. 1. 30. stanowisko zarządzającego samodzielnie lub pod dysp. ogólną jako żonaty. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 81 352

Szofer
mechanik podróżujący przyjmie posadę inkasenta w poważniej- szym przedsiębiorstwie na żywe- nie złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 81 127

Krawcowa
rutynowana w dom. Oferty Kur- jer zdw 81 112

Przedpłata
na grudzień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do- datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po- znaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86 kwartalnie zł 14.58 rocznie zł 50.00 w Polsce zł 50.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Chyższcze
parkiet tani, szybko St. Cha- lupka, Zagórze 13.

Szofer
z dobrymi świadectwami i refe- rencjami szuka posady. Oferty Kurjer zdw 81 194

Rein
Plac Działowy 9. poszukuje po- sługaczki.

Uczennica
do składu papieru potrzebna za- raz. Zgłoszenia Marszałka Fo- cha 48.

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondencyjne, profesora Se- kulowicz. Warszawa, Żółwia 42 n. Kursy wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości, ku- pieckiej, korespondencji handlo- wej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, an- gielskiego, francuskiego, nie- mieckiego, pisowni oraz grama- tyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądanie prospektów n. 5 733

Chłopiec
do pracy potrzebny. Karłowicz, Mostowa 29. zdw 81 527

Służąca
potrzebna od 15 grudnia do 3 o- sób. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Mosina. zdw 81 511

Dziewczyna
15 letnia utrzymywaniem potrzebna zaraz. Adres Kurjer zdw 81 576

Posadę
dobrą dam za pożyczkę od 600 do 800 zł mężczyźnie. Adres Kurjer zdw 81 572

Bufetowa
potrzebna do wszelkich prac, zna- jąca obsługę. Wolne mieszkanie, utrzymanie. Zgłoszenia z poda- niem pensji, odpis świadectw, fo- tografia. Hotel Polski. Ras- ków (Pozn.) zdw 81 080

Chłopiec
do posyłek potrzebny zaraz. Pi- śmienne oferty do Kurjera zdw 81 508

Służąca
która dobrze gotuje, pierze, pra- suje, 1 osoba, własna pościel. Zgłoszenia piśmienne gdzie była, jak długo i wiek zaraz albo 1 stycznia Kurjer zdw 81 557

Kucharka
i służąca z gotowaniem potrzebna od 15 b. m. Zgłoszenia zaraz re- stauracja Szmarzewskiego 18, wieczorem. zdw 81 525

Fryzjerka
dzielnia potrzebna. Kantaka 6. zdw 80 924

Asystenta (kę)
farmacji względnie magistra z praktyką poszukuje od 1 stycznia 1930 r. ewentualnie rychiej. J. Strzyżewski. Apteka. Wronki. dwp 3564

Uczciwa
panna, która już dłuższy czas pracowała w składzie piekarskim szuka posady od 15. 12. Oferty Kurjer zdw 81 209

Administrator
dużego domu, ziemianin przy- jmiem administrację większych do- mów. Oferty Kurjer zdw 81 181

Szukam
pracy woźnego, inkasenta lub portiera. Na żądanie złożyć kau- cję do 1000 zł. Oferty Kurjer zdw 81 389

Długoletni kierownik
fabryk wyrobów metalowych w kraju i zagranicą na wyroby tłoczone, ciągione, odlewy i galwanizację, z technicznym wy- kształceniem, przyjmie posadę, lub przystąpi jako wspólnik. — Zgłoszenia do Kurjera Poznań- skiego zdw 80 898

Młodzieniec
lat 24 z wykształceniem 6 klas. szkoły średniej, który już pracowa- ł w samorządzie i w urzędzie pocztowym, poszukuje odpowied- niej posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 377

Kierownik młyna
magazynier mistrz młynarski, długoletnia praktyka w wiek- szych młynach, zawodowe wy- kształcenie, pilny, uczciwy, po- szukuje posady zaraz lub później Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 399

Kasjerka - ekspedjentka
z brzozy tow. krótkich szuka po- sady ewentl. z kaucją. Oferty Kurjer zdw 81 412

Panna
znająca krawieczkę, haftowa- nie, wszelkie robotki, przyjmie posadę do dzieci zaraz lub od 15. 12. 29. r. Łaskawe oferty proszę złożyć do Kurjera zdw 80 925

Książkowa
początkująca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 80 961

Panienska
znająca się na ekspedycji, hafcie białym i kolorowym, prace włócz- kowe, prasowanie sztywnej bieli- zny, przyjmie jakakolwiek posadę. Łaskawe oferty Kurjer zdw 80 996

Pomocnik
młodszy z branży spożywczej i restauracji, poszukuje posady. — Okolica obojtna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 81 355

Panienska
początkująca poszukuje posady do składu rzemieślniczego lub kolon- jalnego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 81 319

Rządca gospodarczy
zarządzający szeregiem lat wiek- szych majątkami w Wielkopolsce — przyjmie od 1. 1. 30. stanowisko zarządzającego samodzielnie lub pod dysp. ogólną jako żonaty. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 81 352

Szofer
mechanik podróżujący przyjmie posadę inkasenta w poważniej- szym przedsiębiorstwie na żywe- nie złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 81 127

Krawcowa
rutynowana w dom. Oferty Kur- jer zdw 81 112

Przedpłata
na grudzień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do- datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po- znaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86 kwartalnie zł 14.58 rocznie zł 50.00 w Polsce zł 50.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu 150 gr. przed wiadomościami potocznie 240 gr. od 1-lamowego milim. nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża do wy- dania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłosze- nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Chyższcze
parkiet tani, szybko St. Cha- lupka, Zagórze 13.

Szofer
z dobrymi świadectwami i refe- rencjami szuka posady. Oferty Kurjer zdw 81 194

Rein
Plac Działowy 9. poszukuje po- sługaczki.

Uczennica
do składu papieru potrzebna za- raz. Zgłoszenia Marszałka Fo- cha 48.

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondencyjne, profesora Se- kulowicz. Warszawa, Żółwia 42 n. Kursy wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości, ku- pieckiej, korespondencji handlo- wej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, an- gielskiego, francuskiego, nie- mieckiego, pisowni oraz grama- tyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądanie prospektów n. 5 733

Chłopiec
do pracy potrzebny. Karłowicz, Mostowa 29. zdw 81 527

Służąca
potrzebna od 15 grudnia do 3 o- sób. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Mosina. zdw 81 511

Dziewczyna
15 letnia utrzymywaniem potrzebna zaraz. Adres Kurjer zdw 81 576

Posadę
dobrą dam za pożyczkę od 600 do 800 zł mężczyźnie. Adres Kurjer zdw 81 572

Bufetowa
potrzebna do wszelkich prac, zna- jąca obsługę. Wolne mieszkanie, utrzymanie. Zgłoszenia z poda- niem pensji, odpis świadectw, fo- tografia. Hotel Polski. Ras- ków (Pozn.) zdw 81 080

Chłopiec
do posyłek potrzebny zaraz. Pi- śmienne oferty do Kurjera zdw 81 508

Służąca
która dobrze gotuje, pierze, pra- suje, 1 osoba, własna pościel. Zgłoszenia piśmienne gdzie była, jak długo i wiek zaraz albo 1 stycznia Kurjer zdw 81 557

Kucharka
i służąca z gotowaniem potrzebna od 15 b. m. Zgłoszenia zaraz re- stauracja Szmarzewskiego 18, wieczorem. zdw 81 525

Fryzjerka
dzielnia potrzebna. Kantaka 6. zdw 80 924

Asystenta (kę)
farmacji względnie magistra z praktyką poszukuje od 1 stycznia 1930 r. ewentualnie rychiej. J. Strzyżewski. Apteka. Wronki. dwp 3564

Uczciwa
panna, która już dłuższy czas pracowała w składzie piekarskim szuka posady od 15. 12. Oferty Kurjer zdw 81 209

Administrator
dużego domu, ziemianin przy- jmiem administrację większych do- mów. Oferty Kurjer zdw 81 181

Szukam
pracy woźnego, inkasenta lub portiera. Na żądanie złożyć kau- cję do 1000 zł. Oferty Kurjer zdw 81 389

Długoletni kierownik
fabryk wyrobów metalowych w kraju i zagranicą na wyroby tłoczone, ciągione, odlewy i galwanizację, z technicznym wy- kształceniem, przyjmie posadę, lub przystąpi jako wspólnik. — Zgłoszenia do Kurjera Poznań- skiego zdw 80 898

Młodzieniec
lat 24 z wykształceniem 6 klas. szkoły średniej, który już pracowa- ł w samorządzie i w urzędzie pocztowym, poszukuje odpowied- niej posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 377

Kierownik młyna
magazynier mistrz młynarski, długoletnia praktyka w wiek- szych młynach, zawodowe wy- kształcenie, pilny, uczciwy, po- szukuje posady zaraz lub później Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 81 399

Kasjerka - ekspedjentka
z brzozy tow. krótkich szuka po- sady ewentl. z kaucją. Oferty Kurjer zdw 81 412

Panna
znająca krawieczkę, haftowa- nie, wszelkie robotki, przyjmie posadę do dzieci zaraz lub od 15. 12. 29. r. Łaskawe oferty proszę złożyć do Kurjera zdw 80 925

Książkowa
początkująca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 80 961

Panienska
znająca się na ekspedycji, hafcie białym i kolorowym, prace włócz- kowe, prasowanie sztywnej bieli- zny, przyjmie jakakolwiek posadę. Łaskawe oferty Kurjer zdw 80 996

Pomocnik
młodszy z branży spożywczej i restauracji, poszukuje posady. — Okolica obojtna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 81 355

Panienska
początkująca poszukuje posady do składu rzemieślniczego lub kolon- jalnego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 81 319

Rządca gospodarczy
zarządzający szeregiem lat wiek- szych majątkami w Wielkopolsce — przyjmie od 1. 1. 30. stanowisko zarządzającego samodzielnie lub pod dysp. ogólną jako żonaty. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 81 352

Szofer
mechanik podróżujący przyjmie posadę inkasenta w poważniej- szym przedsiębiorstwie na żywe- nie złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 81 127

Krawcowa
rutynowana w dom. Oferty Kur- jer zdw 81 112

Przedpłata
na grudzień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do- datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po- znaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86 kwartalnie zł 14.58 rocznie zł 50.00 w Polsce zł 50.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu 150 gr. przed wiadomościami potocznie 240 gr. od 1-lamowego milim. nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża do wy- dania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłosze- nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Tele